DZIŚ PO STRONIE SENIORA

CZTERNASTA EMERYTURA Z ZUS I KRUS

RUSZYŁA WYPŁATA DODATKOWEGO ŚWIADCZENIA str. 12-13

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 210 (23.720) | Nakład: 7.081 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 10.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Sprawdź swój horoskop na dziś. Krzyżówki do kawy – Str. 11

Grudziądz

Strefa Kiss And Ride sprawia kierowcom nie lada kłopot

Przy Szkole Podstawowej nr 20 na Rządzu kierowcy parkują „po staremu" i blokują strefę krótkiego postoju. Mogą za to otrzymać mandat.
Str. 8

Z wokandy

Proces po śmierci 19-latka: ordynator broni lekarza, a żona męża

Wczoraj w głośnej sprawie śmierci 19-latka z Grudziądza zeznawali medycy, jako świadkowie
Str. 4

Inwestycje

Rozpoczęła się „demolka" Filharmonii Pomorskiej

Nowy kompleks FP w Bydgoszczy, który ma być gotowy za 3 lata, całkowicie odmieni Dzielnicę Muzyczną
Str. 5



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

ŻYWNOŚĆ

Kupowałam musy w dobrej wierze, a dawałam dziecku... chemię

Agnieszka Romanowicz

Prawie 70 procent Polaków uważa, że firmy spożywcze bardziej dbają o swoje zyski niż o zdrowie ludzi. Trudno się temu dziwić, słysząc, co znajduje się musach owocowych przeznaczonych dla dzieci.

Fundacja Pro-Test przebadała 10 popularnych musów owocowych w tubkach. W każdym wykryła pozostałości pestycydów. W najgorszym przypadku było ich siedem.

Wiele wykrytych substancji przekraczało normę stosowaną dla żywności przeznaczonej dla niemowląt i małych dzieci.

– Dziewięć musów z testu nie może nosić miana żywności dla małych dzieci. To brzmi paradoksalnie, biorąc pod uwagę fakt, że część producentów kieruje swoje musy właśnie do najmłodszych konsumentów, na co wskazują chociażby kolorowe opakowania z dziecięcymi postaciami – podkreśla Fundacja.

Po publikacji wyników testu zawrzało na profilach społecznościowych:

– Kupowałam musy w dobrej wierze, a teraz mam poczucie winy, że dawałam dziecku chemię!

26 razy ponad normę

Największą burzę wzbudziły wyniki testów kierowanych właśnie do dzieci: Kubusia oraz Hortex Leon i przyjaciele.

– W Kubusiu wykryliśmy: boskalid, cyprodynil, kaptan, pirymetanil, acetamipryd i spirotetramat – wylicza Pro-Test. – Co więcej, dwa z nich (kaptan i spirotetramat) przekraczały wspomnianą normę dotyczącą żywności specjalnego przeznaczenia dla niemowląt i małych dzieci. Gdyby ten mus był dla dzieci poniżej trzeciego roku życia, zawartość kaptanu przekraczałaby w nim normę aż 26-krotnie!

Hortex Leon i przyjaciele miał pozostałości czterech pestycydów: fenpropimorfu, kaptanu, acetamiprydu i spirotetramatu. Również w tym przypadku kaptan nie mieścił się w przytaczanej normie dotyczącej żywności dla małych dzieci.

Co jeść? Co podawać dzieciom? To pytanie po kolejnych tego typu odkryciach zadaje sobie coraz więcej konsumentów. Raport „Zaufanie do żywności – co myślą Polacy?" pokazał, że aż 7 na 10 respondentów postrzega producentów żywności jako nastawionych przede wszystkim na zysk. ©℗

Więcej na str. 3



FOT. PIOTR BILSKI

Grudziądz

Tak się bawią seniorzy! Zapraszają do tańca

Paradą ulicami miasta rozpoczęły się wczoraj II Grudziądzkie Senioralia. Po kolorowym i wesołym przemarszu seniorzy bawili się na potańcówce w marinie. Senioralia potrwają do soboty włącznie. Na dziś zaplanowano dzień poświęcony zdrowiu - od g. 9 do 15 w marinie można wziąć udział w badaniach profilaktycznych, konsultacjach zdrowotnych oraz posłuchać wykładów. Na piątek dla seniorów zaplanowano cykl zajęć ruchowych, a na sobotę, od g. 15 festyn rodzinny na plaży „Rudnik". Program II Grudziądzkich Senioraliów opublikowaliśmy na **www.pomorska.pl/grudziadz**

eprasa.pl 5094aae0b0

POLECAMY

JUTRO: Piekło narkotyków. „Oskarżam system!” Jak zatrzymać marsz po władzę skrajnej prawicy

10.09.2026
Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Łukasz, Sebastian, Mikołaj
Telefon alarmowy: 112

GAZETA POMORSKA

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawcy
Adam Szczęśniak
Beata Busz

www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz na dziś



Agaton Koziński: Sukces AfD w Niemczech i pochwała polskiej polaryzacji

publicysta

Po niedzielnych wyborach sytuacja w Niemczech może rzutować na politykę w Europie. Antysystemowa, prorosyjska partia AfD była dotąd otaczana kordonem sanitarnym. Partie głównego nurtu pomijały to ugrupowanie, zachowywały się jakby go nie było, czy to w Bundestagu, czy na poziomie parlamentów lokalnych. Saksonia-Anhalt to sygnał, że ta strategia się nie sprawdza. Sygnał pierwszy i nie ostatni, bo świetne sondaże AfD notuje także w innych landach. Już nie wystarczą używane do tej pory zaklęcia: że to populiści, że są silni tylko na terenie dawnego NRD, że to chwilowa moda. Tradycyjne niemieckie partie będą musiały zareagować dużo bardziej na serio.

Niemcy stały się więc politycznym poligonem. Cała Europa będzie się przyglądać temu, jak radzić sobie z AfD, które posiada władzę. To ważne lekcje, bo antysystemowe partie idą po władzę także we Francji, Holandii, Hiszpanii, Portugalii.

Co ciekawe, Polski nie ma na tej liście. O ile w Europie Zachodniej tradycyjne partie idą pod wodę, o tyle u nas PiS i Koalicja Obywatelska utrzymują zaufanie dużej części elektoratu. Dzieje się tak z wielu powodów. Fakt, że te dwie główne partie nigdy nie stworzyły ze sobą koalicji jest jednym z ważniejszych. W Polsce mamy realny spór polityczny, a Polacy mają świadomość, że przy urnach mogą wskazać kierunek, w którym nasz kraj ma zmierzać. W innych państwach partie głównego nurtu tę wiarygodność z siebie wypłukały.

Dlatego warto docenić polską polaryzację. Od 21 lat rządzą nami na zmianę Donald Tusk i Jarosław Kaczyński - ich rywalizacja to jeden z głównych powodów, który doprowadził postkomunistyczny, zacofany kraj nad Wisłą do G20. Polacy mają polityczny wybór. Niemcy długo go nie mieli. Dziś płacą za to, oddając władzę AfD.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Gazetę Pomorską”

tel. 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

POGODA

dziś
19°C/11°C

jutro
18°/8°C

ROZMOWA

Biegły balistyk: to nie serial CSI; łuska nie prowadzi po sznurku do strzelca

Mira Suchodolska (PAP)

Łuska znaleziona na miejscu zbrodni nie prowadzi automatycznie do pistoletu i jego właściciela. To nie jest serial CSI - mówi biegły Andrzej Idzikowski. Wyjaśnia, po co policyjnym laboratoriom przejęta broń i dlaczego sprawnych egzemplarzy nie wysyłałby do przetopienia w hucie.



FOT. ACADEMY24.PL

Andrzej Idzikowski: - Jeżeli broń została legalnie wprowadzona do obrotu, istnieją numery, można odtworzyć jego historię

MSWiA chce zmienić przepisy dotyczące broni przejętej przez Skarb Państwa. Dziś, jeśli nie trafia ona do muzeum, może zostać zniszczona. Po zmianie będzie można przekazywać ją policyjnym laboratoriom kryminalistycznym. Po co laboratorium taka broń?

Jako miłośnik broni palnej jestem przeciwnikiem niszczenia sprawnych egzemplarzy. Jeżeli mamy do czynienia z kompletnym destruktem, kawałkiem broni wykopanym po 80 latach z ziemi, którego nie chce ani muzeum, ani kolekcjoner, jestem w stanie to zrozumieć. Natomiast sprawny egzemplarz szkoda wysyłać do huty. Jeśli chodzi o laboratoria kryminalistyczne, zmiana jest jak najbardziej zasadna. Szczególnie cenne mogą być egzemplarze nietypowe, rzadkie, ale również broń przerabiana. Dla eksperta interesująca jest nie tylko fabryczna konstrukcja, lecz także to, co zrobił z nią później użytkownik. Pomysłowość ludzi w tej dziedzinie potrafi być naprawdę duża.

W projekcie jest mowa o zbiorach wzorców broni i amunicji. Co można dzięki nim ustalić?

Jeżeli zabezpieczamy broń, która została użyta do popełnienia przestępstwa, trzeba zbadać, czy to właśnie z niej oddano strzał, porównać ją z zabezpieczonymi pociskami i łuskami, zebrać ślady. Ale zbiory wzorców pozwalają również ekspertom poznawać różne konstrukcje, rozwiązania techniczne i przeróbki spotykane w nielegalnej broni. Nie zawsze mamy do czynienia z pistoletem czy karabinem dokładnie takim, jaki wyszedł z fabryki.

Co właściwie można przerobić w broni?

Bardzo dużo, zależnie od konstrukcji i od tego, jaki efekt ktoś chce osiągnąć. W latach 90. spotykaliśmy się na przykład z przerabianiem broni gazowej na broń zdolną strzelać amunicją bojową do broni palnej, nawet dziewięciomilimetrową.

Gazówkę naprawdę można przerobić w ten sposób?

Można. Wokół broni palnej narosło trochę mitologii, bo kiedy patrzymy na współczesny pistolet, widzimy precyzyjne, dość skomplikowane urządzenie. Ale trzeba pamiętać, że broń od setek lat wytwarza człowiek, często ślusarz. Dzisiaj robią to przede wszystkim maszyny, ale podstawą jest obróbka metalu. Rusznikarz doskonale zna konstrukcję broni i potrafi obrabiać metal. Dysponując odpowiednią wiedzą i narzędziami, nawet w warunkach domowych można wykonać urządzenie zdolne do oddania strzału.

Często słyszymy, że każda broń pozostawia na pocisku i łusce własny „odcisk palca”. To rzeczywiście działa aż tak precyzyjnie?

Określenie „odcisk palca” jest uproszczeniem, ale rzeczywiście możemy badać cały zespół charakterystycznych śladów pozostawianych przez konkretny egzemplarz. Pocisk przechodzący przez przewód lufy styka się z jej powierzchnią i powstają na nim ślady, które w określonych warunkach pozwalają przypisać go do konkretnej broni. Ślady pozostają również na łusce. Trzeba jednak pamiętać, że broń się zużywa. Metal pracuje, powierzchnie trą o siebie, poszczególne elementy się ścierają. Przy intensywnym strzelaniu, niewłaściwej konserwacji czy przechowywaniu charakterystyka części śladów może się z czasem zmieniać.

Załóżmy, że legalnie kupuję nowy pistolet. Czy przed sprzedażą ktoś go przestrzeliwuje i zachowuje łuski, żeby w razie przestępstwa można było po nich dojść do właściciela?

Przez 60 lat funkcjonował w Polsce system Arsenał. Z każdego egzemplarza broni palnej legalnie wprowadzanego do obrotu - zarówno służbowej, jak i prywatnej - zabezpieczano po trzy odstrzelone łuski. Były przechowywane jako materiał porównawczy.

Czyli moje wyobrażenie, że policja znajduje łuskę i już niemal po sznureczku dochodzi do konkretnego pistoletu i jego właściciela, jest trochę z serialu „CSI”?

Zdecydowanie. W „CSI” w ciągu 45 minut znajdujemy ślad, badamy go, identyfikujemy broń, ustalamy sprawcę i jeszcze zdążymy go zatrzymać przed napisami końcowymi. W rzeczywistości trwa to znacznie dłużej, a czasami po prostu się nie udaje.

eprasa.pl 5094aae0b0

ŻYWNOŚĆ

Koktajl z pestycydów w musach dla najmłodszych

Agnieszka Romanowicz

Coraz więcej dowodów na fałszowanie żywności! Kolejne dotyczą musów owocowych dla dzieci. Polacy tracą zaufanie do produktów ze sklepu.



FOT. MARCIN OLIVA SOTO

Badacze zalecają, żeby w żywieniu dzieci nie rezygnować ze świeżych owoców na rzecz musów owocowych. Badania wykazały, że nie są dobre dla dzieci

Lody śmietankowe bez śmietany, pestycydy w warzywach ekologicznych, które muszą być wolne chemii, środki ochrony roślin wycofane z użycia w UE w herbatach ziołowych - każdy tydzień przynosi nowe, bulwersujące odkrycia na temat żywności dostępnej na rodzimym rynku.

W każdym pestycydy, nawet siedem

Ostatnie dotyczą musów owocowych w tubkach, które często są kupowane dla dzie-ci.

Analizę zleciła fundacja Pro-Test. W Zakładzie Badania Bezpieczeństwa Żywności Instytutu Ogrodnictwa - Państwowego Instytutu Badawczego w Skierniewicach szukano pozostałości 511 pestycydów.

Pod mikroskop trafiły musy owocowe: Auchan Mus Jabłko Truskawka, Bob Snail Smoothie Banana Strawberry, Dawtona Jabłka Truskawki, Flips Truskawka Jabłko-Banan, Hortex Leon i przyjaciele Mus 100% owoców jabłko banan truskawka, Kubuś jabłko banan truskawka marchew, Lidl/Regionalne Polskie Szlaki Mus Owocowy z Regionu Grójeckiego jabłko borówka amerykańska truskawka, Lidl/Solevita Mus owocowy truskawka jabłko banan marchew również z sieci Lidl, Owolovo Truskawkowo Mus jabłkowo-truskawkowy oraz Biedronka/Vital Fresh Mus 100% owoców jabłko wiśnia truskawka dostępny w Biedronce.

- W każdym wykryliśmy pozostałości pestycydów. W najlepszym przypadku były trzy, w najgorszym siedem - informuje Fundacja.

Na ostatnim miejscu znalazł się mus Lidl: Regionalne Polskie Szlaki Mus Owocowy z Regionu Grójeckiego. Najwięcej punktów zebrał Bob Snail Smoothie Banana Strawberry, ale nie był bez zarzutu, bo wykryto w nim substancję, która nie jest zatwierdzona w Unii Europejskiej. Chodzi o chlofentezynę.

To niejedyny, wycofany związek w zbadanych musach. W produkcie Hortexu wykryto fenpropimorf, a w musach Flips, Hortex i Kubuś - spirotetramat.

Badacze przestrzegają zatem przed kupowaniem musów jako zastępników świeżych owoców.

- Nawet jeśli producenci dbają o to, aby każda toksyczna substancja z osobna mieściła się w granicach prawa, to jednak nikt nie bada, jak na organizm rocznego czy dwuletniego dziecka działa jednoczesne przyjęcie sześciu lub siedmiu różnych pestycydów w jednej porcji - podkreślają.

- Interakcje między tymi związkami chemicznymi mogą potęgować ich szkodliwość. Dodatkowo, pamiętajmy, że pestycydy zjadamy nie tylko z musem owocowym, ale też z wieloma innymi produktami, które spożywamy w ciągu dnia.

Wątpimy w deklaracje producentów

Wiemy coraz więcej, czego nie jeść.

Ale co można zjeść bez ryzyka, że zaszkodzi naszemu zdrowiu? Na to pytanie coraz trudniej znaleźć odpowiedź.

Ponad 68 proc. Polaków uważa, że firmy spożywcze bardziej dbają o swoje zyski niż o zdrowie ludzi - wynika z badania agencji PRCN i SW Research.

- Maleje zaufanie do przekazów marketingowych, zaś konsumenci z rosnącą ostrożnością podchodzą do tego, co mówią producenci żywności. Wątpliwości dotyczą autentyczności deklaracji, składu produktów i intencji firm - wylicza Iwona Kubicz, prezes agencji PRCN.

©℗

REKLAMA 0011570411



eprasa.pl 5094aae0b0

ŚLEDZTWO

Skandal w Bydgoszczy! Prokurator miał prowadzić pod wpływem alkoholu

Maciej Czerniak

Śledczy został zatrzymany, kiedy wracał ze zlotu motocyklowego. Miał prowadzić pod wpływem alkoholu. Sprawą prokuratora z Bydgoszczy zajmuje się obecnie Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej.

Do zdarzenia z udziałem Dominika M., prokuratora Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Południe, miało dojść w nocy z 6 na 7 września tego roku. Sprawę opisuje Fakt, informując, że śledczy wracał ze zlotu motocyklowego. Powodem zatrzymania miał być fakt, że prokurator kierował jednośladem będąc pod wpływem alkoholu.

Sprawę prowadzi Prokuratura Krajowa

- Potwierdzam, że doszło do zatrzymania prokuratora - wyjaśnia „Gazecie Pomorskiej" prokurator Agnieszka Adamska-Okońska, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy. - Nadzorowaliśmy początkowe czynności w tej sprawie, ale postępowanie z oczywistych względów zostało przejęte przez Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej.

Z opisów okoliczności zatrzymania, podawanych przez tabloid, który z kolei powołuje się na informacje informatora, wynika że prokurator miał zatrzymać się w trakcie jazdy i wejść do sklepu, w którym jeszcze kupił alkohol.

Prokuratura oszczędna w słowach

Prokurator Przemysław Nowak, rzecznik prasowy Prokuratury Krajowej potwierdza tylko, że wie, o które postępowanie chodzi:

- Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej przejął dziś do dalszego prowadzenia postępowanie dotyczące prowadzenia przez prokuratora motocykla w stanie nietrzeźwości w dniu 6 września 2026 roku w okolicach Bydgoszczy.

- Dziś prokurator z WSW skierował do Sądu Najwyższego wniosek o uchylenie immunitetu - dodaje prokurator, uściślając, że chodzi o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

Dalsze informacje mają zostać przekazane w pisemnym komunikacie PK. ©℗

Z WOKANDY

Były dyrektor muzeum oskarżony o wykorzystanie nieletniej

Maciej Czerniak

W sądzie w Szubinie ruszył proces Marka Z., który pełnił funkcję dyrektora bydgoskiego muzeum od stycznia tego roku. Sąd utajnił posiedzenie ze względu na dobro małoletniej.

Wracamy do sprawy, o której informowaliśmy w ubiegłym tygodniu. Chodzi o akt oskarżenia wobec Marka Z., któremu prokuratura zarzuca, że dopuścił się tzw. innej czynności seksualnej wobec nieletniej nastolatki. Proces rozpoczął się we wtorek w Sądzie Rejonowym w Szubinie, dokąd śledczy prokuratury skierowali akt oskarżenia.

Sprawę zgłosiła matka poszkodowanej

- Zgłoszenie w tej sprawie złożyła matka poszkodowanej 15-letniej uczestniczki zlotu i rekonstrukcji historycznej w czerwcu 2025 roku - mówi prok. Grażyna Pawlaczyk, kierująca Prokuraturą Rejonową w Szubinie. - Do czynu zarzucanego mężczyźnie miało dojść podczas dyskoteki, która odbyła się po zakończeniu wydarzenia.



FOT. ARCHIWUM

Marek Z. kierował bydgoską placówką od stycznia tego roku

Oskarżony to Marek Z., jeszcze do niedawna dyrektor Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy. W czasie, kiedy miało dojść do opisywanego zdarzenia, pełnił w MWL funkcję kustosza i na Łabiszyńskie Spotkania z Historią był delegowany z ramienia muzeum.

Prokurator Pawlaczyk dopytywana, o to, czy zarzut dotyczy jednokrotnego czynu, potwierdza: - Dostaliśmy jedno zgłoszenie dotyczące jednej sytuacji.

Według śledczych strony postępowania - poszkodowana i oskarżony - nie znały się wcześniej.

Fachowiec, człowiek o dużej wiedzy

Przypomnijmy, że śledztwo zakończyło się 21 marca 2026 roku. Funkcję dyrektora Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy pełnił od 15 stycznia tego roku. Jest koordynatorem, nauczycielem i instruktorem Edukacji Wojskowej w programie MON Certyfikowanych Wojskowych Klas Mundurowych i Oddziałów Przygotowania Wojskowego, a także wykładowcą na kierunku wojskoznawstwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Były dyrektor może pochwalić się ważnymi wyróżnieniami. W ciągu swojej kariery otrzymał odznaczenia - Brązowy Krzyż Zasługi, Złoty Medal za Długoletnią Służbę XXX lat, Medal 100-lecia Odzyskanej Niepodległości, Brązowy Medal za Zasługi dla Obronności Kraju, 2-krotnie Medal w Służbie Pokoju ONZ UNIFIL.

- Nie jestem sobie w stanie wyobrazić, jak mogło dojść do tej sytuacji - słyszymy od osoby, która zna Z. - To świetny fachowiec, człowiek o dużej wiedzy, specjalista w sprawach wojskowości. Nie mieści mi się to w głowie.

Próbowaliśmy skontaktować się z Markiem Z. i poprosić go o komentarz w tej sprawie, odesłał do swojego adwokata. Czekamy na jego odpowiedź. ©℗

Z WOKANDY

Ordynator broni lekarza, żona broni męża. Proces po śmierci Olka z Grudziądza

Daniel Dreyer

Medycy, jako świadkowie, zeznawali wczoraj w głośnej sprawie śmierci 19-latka z Grudziądza.

Przed sądem w Grudziądzu trwa proces trzech lekarzy oskarżonych po śmierci 19-letniego Olka. Dwa i pół roku temu chłopak zmarł po tym jak zranił się próbując przeskoczyć płot podczas ucieczki przed policją. A jak został potraktowany przez medyków z karetki widziała cała Polska na nagraniach ujawnionych przez program „Uwaga" TVN.

Przed sądem odpowiada trzech lekarzy: jeden z karetki oraz dwóch ze szpitala.

Wśród oskarżonych jest anestezjolog Marek O., który został wezwany na SOR, gdy przywieziono tam dogorywającego już nastolatka. Jak ocenili biegli, ten lekarz nieprawidłowo zaintubował Olka.

- To lekarz o dużej empatii, dużo uczący się, pożądana osoba w zespole. Oceniam go bardzo wysoko - na sali sądowej mówił dr Piotr Kowalski, ordynator oddziału anestezjologii i intensywnej terapii szpitala. To szef oskarżonego i choć nie było go przy tragicznych wydarzeniach, zeznaje w charakterze świadka.

Dr Kowalski podkreślał, że O. dyżurował tego dnia na oddziale anestezjologii, a na SOR został wezwany na pomoc w tej dramatycznej sytuacji. Podkreślał., że O. nie odpowiadał za sprzęt na SOR. Właśnie braki sprzętowe, są częścią jego linii obrony.

Zeznawali też ratownicy medyczni, dyżurujący na SOR, gdy przywieziono Olka.

Jeden z nich zasłaniał się niepamięcią: zdarzenie było dawno temu, a na SOR dziennie trafia 100-150 pacjentów.- Gdybyśmy pamiętali wszystko, wszystko brali do głowy, potrzebowalibyśmy wszyscy psychologów i innych specjalistów - tłumaczył. Mówił, że o sprawie dowiedział się... gdy dostał wezwanie do sądu.

Dużo pamiętała za to ratowniczka medyczna - żona Maksima D., oskarżonego lekarza z SOR. Mimo że mogła zrezygnować ze składania zeznań, postanowiła je złożyć.

Kobieta zeznała, że lekarz z karetki przekazując pacjenta na SOR skupił się na tym, że chłopak uciekał przed policją, że może być pod wpływem narkotyków, że przeskakiwał przez płot i - cyt. - „zahaczył o niego". - Nie przyłożył do tego uwagi, że on miał jakieś rany i krwawił wcześniej - mówiła ratowniczka. Później przyznała, że lekarz nie mówił tego bezpośrednio do niej, tylko do innej ratowniczki.

W jej ocenie na przyjście lekarzy nie trzeba było czekać długo, kilka minut. Jej słowa stoją w sprzeczności z zeznaniami innej ratowniczki.



FOT. DANIEL DREYER

W charakterze świadka zeznawał dr Piotr Kowalski, ordynator oddziału anestezjologii i intensywnej terapii szpitala w Grudziądzu. O oskarżonym anestezjologu ma on jak najlepsze zdanie

- Sąd jest bardzo skrupulatny, dokładny - mówi Małgorzata Shahbazyan, mama Olka. - Natomiast jako matka jestem zmęczona. Każda rozprawa to jest powrót do tego bólu, który przeżyłam 2,5 roku temu.

Oskarżonych lekarzy na wczorajszej rozprawie nie było. ©℗

eprasa.pl 5094aae0b0

INWESTYCJE MARSZAŁKOWSKIE

Rozpoczęła się „demolka” Filharmonii Pomorskiej

Adam Szczęśniak

Zwiedzając wnętrza bydgoskiej neoklasycystycznej „perełki”, trudno nie oprzeć się wrażeniu, że był to już najwyższy czas, aby poprawić jej wygląd i funkcjonalność. Nowy kompleks Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy, który ma być gotowy za trzy lata, całkowicie odmieni Dzielnicę Muzyczną.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI DLA UMWKP

Na razie trwa demontaż, ale budynek główny zostanie poddany remontowi i przebudowie

Plac budowy inwestycji wartej 380 milionów zł, finansowanej głównie z budżetu województwa, wizytowali marszałkowie Piotr Całbecki, Zbigniew Ostrowski oraz radna Katarzyna Stranz-Kaja w asyście Macieja Puto, dyrektora FP oraz przedstawicieli wykonawcy - firmy Unibep i firmy Portico Project Management, inżyniera kontraktu budowlanego.

Teren wokół został ogrodzony, wycięto kilkanaście drzew, do magazynu zabrano rzeźby sprzed FP. Obecnie porządkowana jest infrastruktura podziemna - sieci gazowe, energetyczne i wodociągowe.

W środku trwa zaś demontaż wyposażenia sali - foteli, żyrandoli i okładzin ściennych.

Oglądając wnętrza filharmonii daje się zauważyć, że 70-letni obiekt - nawet po częściowych remontach - aż prosi się o powiew świeżości.

- Cuda budowlane tu odkrywamy. Nie uwierzę już w słynne powiedzenie „kiedyś to się budowało...”. Komfort pracy artystów z każdym rokiem był mniejszy, niektóre fragmenty płyt czy drewnianych wykładzin wręcz same odpadały - mówił mi jeden z pracowników.

- Widać już ogrom wykonanej pracy. Cieszy, że inżynierowie na bieżąco prowadzą badania akustyczne i sprawdzają, jak każdy kolejny etap demontażu wpływa na brzmienie sali. Dzięki temu będzie można korygować akustykę, tak aby zachować to wyjątkowe brzmienie, z którego Filharmonia Pomorska słynie. Koncepcja rozbudowy jest odważna, ale jednocześnie pozostaje w wielkiej pokorze wobec obiektu, który już istnieje. Świątynia sztuki musi przemawiać również formą architektoniczną. Jestem przekonany, że osiągniemy ten efekt - podkreślał marszałek Piotr Całbecki.

W ramach przedsięwzięcia budynek główny zostanie poddany remontowi i przebudowie w zakresie elewacji zewnętrznych i dachów oraz wnętrz. Remont obejmie również instalacje wewnętrzne oraz wyposażenie specjalistyczne. Zostanie wykonana renowacja Dużej Sali Koncertowej, co ważne - jak podkreślają władze FP - z zachowaniem dotychczasowego charakteru wnętrza i utrzymaniu jej walorów akustycznych.

Mała Sala z kolei zostanie poddana pełnej przebudowie z wprowadzeniem - jak mówią gospodarze instytucji - „nowego układu i charakteru wnętrza”. Istniejące pomieszczenia administracyjne zostaną zaadaptowane na garderoby zespołu, zaplecze sanitarne oraz magazyny instrumentów. Nowością ma być połączony z kawiarnią salon wydawniczy. W planie jest także podziemny parking dla gości i artystów, a także otwarcie ogólnodostępnej restauracji.

W nowej części kompleksu znajdzie się m.in. mała sala koncertowa z widownią na 350 miejsc, estradą dla orkiestry kameralnej i 30-osobowego chóru, z profesjonalnym nagłośnieniem i oświetleniem, z salą prób i garderobami dla artystów. Zostanie umieszczona pod ziemią, pod Placem Krzysztofa Pendereckiego, pod stopami melomanów spieszących na koncert.

Będzie doświetlana świetlikami stropowymi rozmieszczonymi wzdłuż ścian bocznych i za estradą, które widziane z lotu ptaka utworzą przed głównym wejściem kształt liry.

Ściany zaś otoczy fosa z roślinnością. Znakomita akustyka sali kameralnej ma zostać osiągnięta za pomocą najnowocześniejszej technologii immersyjnego dźwięku, opartej o system mikrofonów i głośników oraz algorytmy i procesory przetwarzające sygnał cyfrowy w czasie rzeczywistym. Muzyka otoczy odbiorców ze wszystkich stron, dźwięk będzie krystalicznie czysty.

Dodajmy, że choć muzycy - Orkiestra Symfoniczna FP i kameralna Capella Bydgostiensis - na czas inwestycji opuścili gmach przy Szwalbego, FP nie zwalnia tempa. Koncerty odbywają w innych miejscach, w Bydgoszczy i poza nią.

©℗

PIENIĄDZE

Nawet 5 tysięcy zł dla ucznia. Ruszył nabór na stypendia marszałkowskie

Adam Willma

Do 5 tys. mogą otrzymać w ciągu roku szkolnego najlepsi uczniowie z Kujawsko-Pomorskiego. Trwa nabór do dwóch marszałkowskich programów stypendialnych. Wnioski można składać do 30 września.

Stypendia marszałka wypłacane są przez 10 miesięcy. W zależności od miejsca na liście rankingowej i rodzaju szkoły uczeń może otrzymywać od 300 do 500 złotych miesięcznie.

Pieniądze można przeznaczyć między innymi na książki, komputer, dodatkowe zajęcia i konkursy, internet, dojazdy do szkoły lub zakwaterowanie.

Tysiąc stypendiów dla prymusów

Program „Prymusi Pomorza i Kujaw II” skierowany jest do uczniów klas VI-VIII szkół podstawowych i liceów ogólnokształcących, a także odpowiednich klas szkół muzycznych i liceów sztuk plastycznych.

Warunkiem jest osiągnięcie sukcesu w konkursie lub olimpiadzie. W tej edycji stypendia w wysokości od 300 do 500 złotych miesięcznie otrzyma 1000 uczniów.

W poprzednim roku szkolnym z tego programu korzystało 1290 osób.

Drugi nabór dotyczy programu „Zawodowe Talenty Kujaw i Pomorza”. O wsparcie mogą ubiegać się uczniowie klas drugich i wyższych techników i szkół zawodowych oraz uczniowie szkół branżowych II stopnia.

Także w tym przypadku miesięczne stypendium wynosi od 300 do 500 złotych. Pieniądze trafią do 500 uczniów. W roku szkolnym 2025/2026 stypendia otrzymało 520 osób.

Oba programy finansowane są z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

Trzeci program dopiero w 2027

Uzupełnieniem systemu jest finansowany z budżetu województwa program „Prymus Pomorza i Kujaw Plus”. Jest przeznaczony dla uczniów, którzy mają szczególne osiągnięcia, ale nie otrzymali stypendium w programie „Prymusi Pomorza i Kujaw II”.

W ostatniej edycji skorzystało z niego 222 uczniów szkół podstawowych i średnich. Nabór do kolejnej edycji rozpocznie się w pierwszym kwartale 2027.

- Zależy nam, by uzdolnieni młodzi ludzie mieli warunki ku temu, aby w pełni wykorzystać swój potencjał - podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

Wnioski do programów „Prymusi Pomorza i Kujaw II” oraz „Zawodowe Talenty Kujaw i Pomorza” można składać do 30 września za pomocą generatora dostępnego na stronie edukacyjnej samorządu województwa.

©℗

REKLAMA 0211556299



eprasa.pl 5094aae0b0

FOKUS

• Do 2031 r. ma się zakończyć przebudowa Obserwatorium Meteorologicznego IMGW na Śnieżce **IMGW na Śnieżce**

WYPADEK NA TORACH

Pociąg wykoleił się po zderzeniu z ciężarówką na przejeździe kolejowym

Jedna osoba zmarła, a dwadzieścia zostało poszkodowanych w wypadku, do którego doszło na przejeździe kolejowym w miejscowości Sokolniki Suche. Pociąg zderzył się tam z ciężarówką

(MG)

Pociąg PKP Intercity relacji Lublin – Szczecin uderzył w środę w znajdującą się na przejeździe ciężarówkę w okolicach Sokolników Suchych (Mazowieckie) – podały PKP Intercity. W wyniku zderzenia doszło do wykolejenia składu.

– Na linii kolejowej nr 22, na szlaku Wolanów–Przysucha, wstrzymany jest ruch pociągów. O godz. 11.25 w miejscowości Sokolniki samochód ciężarowy wjechał pod pociąg IC 2820/1 „Koziołek" relacji Lublin Główny – Szczecin Główny. Na miejscu pracują służby – przekazało w komunikacie PKP Intercity.

Rzecznik prasowy Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP bryg. Łukasz Darmofalski wyjaśnił, że wszystkie wagony pociągu „Koziołek" stoją w obrębie torowiska.

– Nie przewróciły się, tylko jakby zjechały z szyn, ale stoją w obrębie torowiska. Przewróciła się na bok tylko lokomotywa tego składu – wyjaśnił strażak.

Zginęła jedna osoba, a siedem trafiło do szpitala

Pociągiem podróżowało około 120 osób. Według informacji przekazanych przez służby, 20 osób zostało poszkodowanych, w tym siedem trafiło do szpitala. Jedna osoba nie żyje.



FOT. KRZYSZTOF SOBCZAK WÓJT GMINY WIENIAWA

Pociąg PKP Intercity relacji Lublin-Szczecin uderzył w znajdującą się na przejeździe ciężarówkę w okolicach Sokolników Suchych

– W sumie rannych zostało siedem osób, które zostały przewiezione do szpitali w Radomiu, Opocznie i Kielcach. Jedna została przetransportowana śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego – przekazała w środę PAP rzeczniczka LPR Justyna Sochacka.

Państwowa Straż Pożarna podała na Facebooku, że „na miejscu działa około 30 zastępów straży pożarnej, w tym specjalistyczne grupy ratownictwa medycznego i technicznego.

Ruch pociągów na linii kolejowej nr 22 Tomaszów Mazowiecki – Radom Główny został wstrzymany. Dla podróżnych uruchomiona została komunikacja zastępcza.

Prokuratura Okręgowa w Radomiu podała, że na miejscu wypadku pracują prokuratorzy Prokuratury Rejonowej w Przysusze. Państwowa Komisja Wypadków Kolejowych przekazała PAP, że jej przedstawiciele jadą na miejsce wypadku.

Tusk: Zaostrzyć przepisy dla wjeżdżających na przejazdy

Katastrofa kolejowa w Sokolnikach Suchych pokazuje, że trzeba natychmiast rozpocząć pilną pracę nad radykalnym zaostrzeniem przepisów dla osób, które systematycznie wyjeżdżają na przejazdy kolejowe – podkreślił w środę premier Donald Tusk. Premier zaznaczył, że „katastrofa kolejowa w Sokolnikach Suchych to niestety kolejny przypadek, kiedy katastrofa ma miejsce na przejeździe kolejowym".

– To powoduje, że musimy natychmiast rozpocząć pilną pracę nad radykalnym zaostrzeniem przepisów dla tych, którzy niestety dość systematycznie wyjeżdżają na przejazdy kolejowe mimo zapór, mimo czerpanego światła. Niestety ani złe zdarzenia, ani perswazja nie pomagały, więc musimy zaostrzyć przepisy dla tych, którzy to łamią – podkreślił Tusk. Dodał, że jego propozycje ws. zaostrzenia przepisów „będą bardzo twarde". **(PAP)**

POLITYKA

Rozmowy o unijnym budżecie

(KW)

Wspólnym obowiązkiem całej Unii Europejskiej i polskim jest być dobrze przygotowanym na różne scenariusze – mówił Donald Tusk po spotkaniu z Antonim Costą.

Przewodniczący Rady Europejskiej Antonio Costa spotkał się z premierem Donaldem Tuskiem, by poznać stanowisko Polski ws. budżetu Unii Europejskiej na lata 2028–34, a także omówić kluczowe kwestie z unijnej agendy w kontekście zbliżających się jesiennych posiedzeń RE.

Po spotkaniu Tusk podkreślił, że temat ram finansowych UE jest dla Polski „kluczowy". Ocenił, że zadaniem dla UE jest „takie działanie, w tym decyzje finansowe, aby państwa członkowskie Unii Europejskiej w wymiarze narodowym i UE jako całość były coraz silniejsze. Coraz bardziej odporne na zagrożenia, które są w wielu przestrzeniach". – Większy budżet europejski leży w interesie każdego kraju członkowskiego, na pewno Polski – dodał szef rządu. **(PAP)**

WOJSKO

Amerykanie szukają miejsc na bazy wojskowe

(KW)

W Polsce przebywa amerykańska delegacja, która dokonuje przeglądu potencjalnych lokalizacji na stałe bazy wojskowe USA.

Wiceszefowa MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka poinformowała, że w Polsce przebywa szef zespołu Pete'a Hegsetha, który rozmawia ze stroną polską o potencjalnej lokalizacji dla stałych amerykańskich baz wojskowych. Podkreśliła, że w relacjach polsko-amerykańskich „kluczowe" będzie najbliższe 48 godzin.

– Jutro też spędzamy wspólnie dzień z panem sekretarzem DiNanno. Odwiedzi pewne miejsca w Polsce, ale myślę, że o szczegółach będziemy informować później – zaznaczyła Sobkowiak-Czarnecka.

Przypomniała, że zarówno jeśli chodzi o potencjalne inwestycje joint venture ze stroną amerykańską, jak i o kwestię stałych baz wojskowych, „dzisiaj w grę wchodzi Polska Zachodnia". Zaznaczyła, że jest to jasny warunek strony amerykańskiej. **(PAP)**

KRÓTKO

Sosnowiec

Wyrok dla księdza z diecezji sosnowieckiej

Przed Sądem Rejonowym w Sosnowcu zapadł w środę wyrok w sprawie księdza Jacka K. oskarżonego o molestowanie siedmiu dziewczynek. Sąd uznał jego winę i wymierzył mu karę 14 lat pozbawienia wolności, zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych, wypłatę zadośćuczynienia (w sumie blisko 400 tys. zł) oraz dożywotni zakaz wykonywania zawodów związanych z edukacją, opieką, wychowaniem i leczeniem małoletnich, a także zakaz przebywania w takich miejscach przez 15 lat. Wyrok nie jest prawomocny. Jacka K. nie było wczoraj na sali rozpraw.

Bezpieczeństwo

Kolejna umowa Polski z USA

Polska i USA podpisały kolejną umowę w ramach amerykańskiego programu Foreign Military Financing (FMF), dotyczącą gwarancji kredytowej na zakup sprzętu z USA. Umowa opiewa na 4 mld dolarów; jest 6. w ramach FMF, który – zdaniem szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza - udzielany jest tylko najlepszym sojusznikom.

Prokuratura

Gromda Fight Club na celowniku śledczych

Policjanci z całej Polski prowadzili w środę przeszukania w sprawie śledztwa dotyczącego Gromda Fight Club. Zawodnikiem tej federacji był m.in. Adam C. ps. „Cycu", którego wrocławska prokuratura podejrzewa o współudział w brutalnej napaści na parę Ukraińców we Wrocławiu. Śledczy uważają, że federacja zachęcała do ataków, m.in. na tle rasistowskim. **(PAP)**



FOT. ADAM JANKOWSKI

Rząd nie prowadzi żadnych prac nad zmianą wieku emerytalnego. (...) Musimy prowadzić odpowiedzialną politykę gospodarczą, politykę budżetową.

ANDRZEJ DOMAŃSKI
minister finansów i gospodarki

eprasa.pl 5094aae0b0

BLISKI WSCHÓD

Potężny cios USA w irańską flotę tankowców. Teheran atakuje w Zatoce Perskiej

(GK)

Zaostrza się konflikt zbrojny Stanów Zjednoczonych z Iranem. Amerykanie zniszczyli pięć irańskich tankowców, a Teheran odpowiedział atakami rakietowymi na siły USA w Jordanii.

Centralne Dowództwo USA (CENTCOM) poinformowało w środę, że jego siły zniszczyły tankowce Kaviz, Charminar, Horizon 1 i Riesco w Zatoce Omańskiej oraz tankowiec Derya w pobliżu irańskiej wyspy Chark.

CENTCOM podało, że tankowce te stanowiły część wartej wiele miliardów dolarów irańskiej sieci handlu ropą, finansującej Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) i jego regionalnych sojuszników. Załogom nakazano opuszczenie statków przed uderzeniem, a żaden z amerykańskich żołnierzy nie odniósł obrażeń.

Według CENTCOM ataki te nastąpiły po dwóch nieudanych irańskich atakach rakietami balistycznymi na okręt wojenny Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych. Nastąpiły one zaledwie kilka dni po tym, jak Stany Zjednoczone poinformowały o zniszczeniu trzech innych irańskich tankowców po próbach ataków na amerykański lotniskowiec i niszczyciel.

Według władz jordańskich Iran zemścił się w nocy, wystrzeliwując 20 pocisków balistycznych w kierunku Jordanii. Jordańska obrona powietrzna przechwyciła 18 z nich, a dwa spadły na tereny niezamieszkane. Nie odnotowano ofiar.

IRGC ogłosił również, że zaatakował dwa amerykańskie okręty wojenne i osiem innych tankowców, powodując znaczne zniszczenia. Twierdzenia te nie zostały niezależnie zweryfikowane. Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej ostrzegł również załogi tankowców w portach Kuwejtu i Bahrajnu, aby ewakuowały się, co wzbudziło obawy przed dalszymi zakłóceniami w rejonie strategicznie ważnej cieśniny Ormuz. **(PAP)**



FOT. X/CENTCOM

Samolot startujący z pokładu amerykańskiego lotniskowca USS George H. W. Bush

FRANCJA

Kobiety wykluczone z pracy w czasie wizyty hinduskiej delegacji

(KS)

Władze Paryża zapowiedziały dochodzenie po tym, jak doszło do wykluczenia kobiet z pracy na Wieży Eiffla podczas wizyty hinduskiej religijnej delegacji, która miała miejsce w sobotę. Kobietom polecono „zejście z oczu".

W poniedziałek przez wiele godzin obiekt był zamknięty z powodu strajku pracowników protestujących przeciwko tej sytuacji. Ariel Weil, prezes spółki zarządzającej Wieżą Eiffla (SETE), powiedział, że uważa ten incydent za „ niedopuszczalny".

Do zdarzenia doszło w związku z wizytą organizacji Bochasanwasi Akshar Purushottam Swaminarayan Sanstha (BAPS), która określa się „wspólnotą opartą na wolontariacie" w ramach sekty Swaminarayan – odłamu hinduizmu.

Operator wieży - Eiffel Operating Company (SETE) – tłumaczył, że delegacja hinduska wnioskowała o zorganizowanie wizyty duchownego przyjezdnej grupy z ograniczeniem „kontaktów z kobietami". Prośba ta została zaakceptowana.

BAPS po nagłośnieniu sprawy wystosowała przeprosiny: „W żadnym momencie nikomu nie odmówiono wstępu na Wieżę Eiffla. Niemniej przepraszamy za przykrości czy niedogodności, jakie mogły wystąpić".

Mer stolicy Francji Emmanuel Gregoire napisał w serwisie X: „Równość kobiet i mężczyzn nie może kończyć się u stóp naszych zabytków". Z kolei francuska minister ds. równości, Aurore Bergé, oświadczyła, że równość płci „nie podlega negocjacjom ani zmianom". **(PAP)**

BRUKSELA

Sąd UE odrzucił skargi Budapesztu i Abramowicza

(AN)

Sąd Unii Europejskiej oddalił w środę skargę Węgier na decyzję UE dotyczącą wykorzystania nadzwyczajnych zysków z zamrożonych aktywów rosyjskiego banku centralnego na wsparcie Ukrainy w jej wojnie obronnej z Rosją.

Chodzi o dochody generowane przez zamrożone w UE aktywa banku centralnego Rosji. Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę państwa UE zamroziły ich znaczną część, a następnie zdecydowały o wykorzystaniu zysków generowanych przez te aktywa na rzecz Ukrainy.

Węgry w tej sprawie złożyły skargę do TSUE.

W wydanym w środę wyroku Sąd UE, ktory jest częścią TSUE, uznał, że co do zasady nie ma jurysdykcji w odniesieniu do przepisów dotyczących tzw. Wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (WPZiB) UE ani do aktów przyjmowanych na podstawie tych przepisów.

Sąd uznał również, że niniejsza sprawa nie jest objęta żadnym z wyjątków przewidzianych w traktatach, które pozwalają TSUE ingerować w tę dziedzinę.

W wyroku ocenił też, że zaskarżona decyzja „wiązała się z dokonaniem wyborów politycznych lub strategicznych w ramach WPZiB, ponieważ określała przeznaczenie i szczegółowy podział środków finansowych na finansowanie nabycia wyposażenia o charakterze wojskowym przeznaczonego dla Sił Zbrojnych Ukrainy".

Od czasu unieruchomienia rosyjskie aktywa wygenerowały łącznie około 8 miliardów euro zysków.



FOT. GETTY IMAGES

Skarga Węgier do unijnego sądu dotyczyła dochodów generowanych przez zamrożone w UE aktywa banku centralnego Rosji

W grudniu 2025 roku państwa członkowskie zdecydowały również o trwałym zakazie przekazywania zamrożonych aktywów rosyjskiego banku centralnego z powrotem do Rosji.

Pod koniec sierpnia ministrowie spraw zagranicznych Polski, Hiszpanii, Holandii i Szwecji zaapelowali, by Unia Europejska powróciła do kwestii użycia samych zamrożonych aktywów rosyjskich na rzecz dalszego wsparcia Ukrainy.

Decyzja w sprawie Abramowicza

Sąd Unii Europejskiej w środę oddalił również skargę rosyjskiego oligarchy Romana Abramowicza na przedłużenie unijnych sankcji nałożonych na niego w związku z agresją Rosji na Ukrainę.

Abramowicz, posiadający obywatelstwa rosyjskie, izraelskie i portugalskie, jest m.in. głównym akcjonariuszem spółki Jewraz (Evraz) – jednej z największych grup działających w Rosji w sektorach hutnictwa i wydobycia węgla. Ma również udziały w spółce Norylski Nikiel – jednym z czołowych światowych producentów palladu i znaczącym producencie niklu.

Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę UE nałożyła na Abramowicza sankcje obejmujące m.in. zamrożenie jego aktywów oraz zakaz wjazdu do Unii i przejazdu przez jej terytorium.

Abramowicz zaskarżył decyzję o umieszczeniu jego nazwiska na unijnej liście sankcyjnej, a następnie także kolejne postanowienia o przedłużeniu obowiązywania restrykcji. Sąd uznał, że sankcje są zgodne z prawem UE, w tym z Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej. W konsekwencji oddalił skargę Abramowicza w całości. **(PAP)**

ROSJA

Relikwie kniazia Dymitra Dońskiego wysłane na front

(GK)

Na front na Ukrainie wysłano cząstkę relikwii wielkiego księcia moskiewskiego Dymitra Dońskiego w celu „duchowego wzmocnienia żołnierzy".

Zgodnie z komunikatem synodalnego wydziału Patriarchatu Moskiewskiego ds. współpracy z siłami zbrojnymi i organami ścigania relikwiarz z cząstką prawej ręki wielkiego księcia „jest w drodze na linię frontu".

„Święty wódz udaje się tam, gdzie dziś rozstrzyga się los Ojczyzny, aby w niewidzialny sposób stanąć w jednym szeregu bojowym z naszymi obrońcami" – cytuje oświadczenie Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej agencja RIA Nowosti.

Wcześniej we wtorek relikwiarz z relikwiami Dymitra Dońskiego, który odniósł zwycięstwo w bitwie na Kulikowym Polu w 1380 roku, został dostarczony do świątyni w kompleksie pamięci Saur-Mogiła znajdującym się na terenie tzw. Donieckiej Republiki Ludowej – poinformowało Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej.

– Zarówno nasi żołnierze, jak i ludzie mieszkający na Donbasie potrzebują wsparcia z góry, potrzebują Bożej pomocy i błogosławieństwa naszych świętych. Dlatego jest to głęboko symboliczne i ważne – powiedział metropolita doniecki i mariupolski Władimir.

Rosyjska Cerkiew Prawosławna ogłosiła w sierpniu odnalezienie relikwii pogromcy Ordy na Kulikowym Polu. Odkryto je podczas prac konserwatorskich na Kremlu. **(PAP)**

eprasa.pl 5094aae0b0

Grudziądz

• **Kontakt:**
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

RUCH DROGOWY

Pierwsza w Grudziądzu strefa „Kiss And Ride" sprawia kierowcom nie lada kłopoty

Daniel Dreyer

- Dla kogo to jest? - zastanawiają się przechodnie. Pierwsza w mieście strefa „Kiss And Ride" powstała przy Szkole Podstawowej nr 20 na Rządzu. Po to, aby usprawnić dowóz i odbiór dzieci z tej placówki. Niektórym kierowcom sprawia jednak problem, bo oznakowanie nie jest jednoznaczne.

Przy każdej szkole podstawowej, szczególnie w godzinach szczytu - np. przed pierwszymi lekcjami - trudno jest znaleźć wolne miejsce postojowe. Rodzice dowożący dzieci samochodami często muszą nieźle się natrudzić, aby dziecko mogło bezpiecznie wysiąść, a po południu wsiąść do auta.

Taki problem przy Szkole Podstawowej nr 20 na osiedlu Rządz rozwiązać ma strefa „Kiss And Ride", która została niedawno uruchomiona.

Strefy krótkiego postoju „Kiss And Ride" (z języka angielskiego: „Pocałuj i jedź") są często spotykane w miejscach, do których przyjeżdża czy z których odjeżdża wiele osób. Powstają np. przy lotniskach i dworcach. W Grudziądzu takiej strefy dotąd nie było

Co to za znaki? Dla kogo to jest? - dziwi się przechodzień

Strefę „Kiss And Ride" przy SP 20 utworzono kosztem kilku normalnych miejsc postojowych przy ul. Sobieskiego. Na postoju wymalowano niebiesko - żółte symbole K+R, podobne ustawiono na słupkach. Zamontowano też znak informujący o zakazie postoju ponad dwie minuty.

- Co to za znaki? Dla kogo to jest? Tylko dwie minuty? Przecież w tym czasie nic nie da się załatwić! - dziwił się przechodzień, który w poniedziałek zaczepił reportera „Pomorskiej" fotografującego strefę „Kiss And Ride" przy „dwudziestce".

Kierowców na miejscu nie było, ale nieprawidłowo zaparkowane samochody były dowodem na to, że nie wiedzą jak zachować się w strefie na strefie K+R.

Szansa na rotację aut

Na specjalnie oznaczonych miejscach „Kiss And Ride" przy SP nr 20 można zatrzymać się na maksymalnie dwie minuty. To czas wystarczający, aby dziecko bezpiecznie wysiadło albo wsiadło do samochodu. Zaraz po tym należy odjechać, aby umożliwić skorzystanie z miejsca następnym osobom. To szansa na dużą rotację pojazdów, upłynnienie ruchu, a co najważniejsze umożliwienie uczniom bezpiecznego wsiadania i wysiadania.

- Stefa Kiss And Ride działa. Jak dotąd nie docierały do mnie żadne niepokojące sygnały - mówi Marek Bergmann, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 20 w Grudziądzu.



FOT. PIOTR BILSKI

Kierowcy parkują „po staremu" blokując strefę „K+R". Mylą ich stare linie parkingowe. Policjanci zapowiadają, że może to kosztować mandat

To pomysł GBO, wybrany przez mieszkańców

Strefa „Kiss And Ride" przy Szkole Podstawowej nr 20 powstała ponieważ był to jeden z wygranych projektów Grudziądzkiego Budżetu Obywatelskiego na 2026 rok, na osiedlu Rządz.

Autorem projektu jest Krzysztof Kaczorowski. Jego pomysł w głosowaniu przeprowadzonym przed rokiem poparło 212 osób. Realizacja strefy „K+R" kosztowała ok. 10 tys. zł.

Zgodnie z projektem, na który głosowali mieszkańcy, strefa „Kiss And Ride" przy szkole miała funkcjonować tylko w dni powszednie i tylko w g. 7-17. W pozostałych godzinach z tych miejsc parkingowych kierowcy mieli korzystać bez ograniczeń. Jest jednak inaczej.

Zarząd Dróg Miejskich postanowił, że strefa K+R wprowadzona została na stałe, a nie tylko w wybranych godzinach. Dlaczego?

- Wprowadzenie ograniczenia czasowego, zgodnie z którym pojazdy mogłyby pozostawać na przedmiotowym parkingu jedynie do określonej godziny, może w praktyce prowadzić do sytuacji, w której pojazdy zaparkowane w godzinach popołudniowych i wieczornych pozostawałyby na parkingu również w godzinach porannych - odpowiada Łukasz Rządkowski z Zarządu Dróg Miejskich.

Inspektor Rządkowski dodaje, że podobne rozwiązanie było już stosowane w przeszłości w innej lokalizacji, a praktyka pokazała, że prowadziło do ograniczenia rotacji miejsc postojowych, a także do licznych nieporozumień i konfliktów pomiędzy użytkownikami parkingu.

Jak korzystać?

W poniedziałek na miejscach „Kiss And Ride" zastaliśmy samochody zaparkowane na znacznie dłużej niż dwie minuty. Samochody były ustawione poprzecznie do chodnika. W ten sposób zablokowały strefę „Kiss And Ride".

- Postój pojazdów na stanowiskach postojowych „K+R" powinien odbywać się równolegle do pasa ruchu pojazdów, odmiennie niż na pozostałych ogólnodostępnych miejscach postojowych zlokalizowanych w obrębie tego parkingu - wyjaśnia Łukasz Rządkowski z ZDM.

Kierowców, którzy zablokowali strefę zmyliły zapewne białe linie, które zostały na nawierzchni z czasu, gdy był tu normalny parking.

Policjanci nie mają wątpliwości

- O ile tablica „Kiss And Ride" w myśl przepisów nie jest znakiem drogowym, to znak „Zakaz postoju" z dopiskiem „ponad 2 minuty" jest znakiem obowiązującym, bez względu na to, co wskazują znaki poziome. Za przekroczenie wskazanego czasu parkowania kierowcy mogą zostać ukarani mandatami - mówi asp. Łukasz Kowalczyk, rzecznik grudziądzkiej policji

Jak zapowiada ZDM, stare linie parkingowe te zostaną niebawem usunięte.©℗

KRÓTKO

Zaproszenia

Tylko dla odważnych: horror w lesie!

Na piątkowy wieczór, Centrum Edukacji Ekologicznej wspólnie z Centrum Kultury Teatr zaplanowały seans horroru, który obejrzeć będzie można w... lesie. Wyświetlony zostanie nienajnowszy, ale za to znakomity film „Inni" z Nicole Kidman w roli głównej. Wejściówkę na to wydarzenie można otrzymać w siedzibie CEE przy ulicy Nad Torem 1, w zamian za pół kilograma łuskanego, niesolonego słonecznika. Ma to być podziękowanie dla leśnych zwierząt za gościnę. Osoby, które wezmą udział w wydarzeniu, spotkają się w piątek, o g. 19 na parkingu leśnym przy rondzie im. ks. Popiełuszki. Stąd wspólnie przejdą w głąb lasu, na miejsce seansu. Uwaga: wydarzenie jest przeznaczone dla osób powyżej 16. roku życia!

Nowa wystawa w Akcencie

Zdjęcia autorstwa Mariusza Nasieniewskiego, zobaczyć możemy na wystawie „Geometria światła", która dziś (czwartek) o g. 18 otwarta zostanie w klubie „Akcent". Wernisaż uatrakcyjni koncert kwartetu jazzowego WRAcc. Wstęp wolny. **(DD)**

CENTRUM



FOT. MARYLA BOGUSKA/NADESŁANE

Inwestycje

Nowa kolumna stanęła przy schodach

Wczoraj po południu na ul. Spichrzowej zainteresowanie przechodniów wzbudzał dźwig podnoszący sporych rozmiarów betonową kolumnę. Została ona ustawiona na przebudowywanych „schodach Słowackiego". To kolejny już etap modernizacji tego zejścia nad Wisłę, którego celem jest nie tylko wyremontowanie schodów, ale także przywrócenie im historycznego wyglądu. Więcej zdjęć z tych prac zobaczcie na www.pomorska.pl **(PB)**

eprasa.pl 5094aae0b0

WOJSKO POLSKIE

1. Brygady Rakiet na pamiątkę i w rocznicę śmierci patrona

Marek Nienartowicz

Mająca siedzibę w Toruniu 1. Brygada Rakiet obchodziła swoje święto.

1. Brygada Rakiet to nowa jednostka w Wojsku Polskim. Jest formowana od 2023 r. Patronem 1. Brygady Rakiet jest generał brygady Józef Longin Sowiński, jeden z bohaterów Powstania Listopadowego. Podczas rosyjskiego uderzenia na Warszawę w 1831 roku bohatersko bronił Woli z pododdziałem rakietników. Poległ z bronią w ręku 6 września 1831 roku.

Na pamiątkę tego wydarzenia 1. Brygada Rakiet obchodzi swoje święto. W tym roku uroczystość z tej okazji zorganizowana została na placu apelowym kompleksu wojskowego przy ulicy Sobieskiego w Toruniu. W uroczystości uczestniczył szef Zarządu Wojsk Rakietowych i Artylerii Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych generał brygady Andrzej Kupis. Przybyli także między innymi wicewojewoda kujawsko-pomorski Michał Koniuch i wiceprezydent Torunia Rafał Pietrucień.

Obchody święta były okazją do podsumowania dotychczasowej, trzyletniej już działalności 1. Brygady Rakiet. Także do podziękowań dla żołnierzy i pracowników tej jednostki oraz osób ją wspierających.

Decyzja o utworzeniu 1. Brygady Rakiet miała oczywiście związek z sytuacją międzynarodową i zagrożeniem ze strony przede wszystkim Rosji. Jest ona elementem NATO-wskiej koncepcji odstraszania. Brygada ma zdolności do rażenia przeciwnika głębokimi uderzeniami rakietowymi na terytorium agresora. Jako jedyna w Wojsku Polskim operuje systemami artylerii rakietowej dalekiego zasięgu M142 HIMARS. Na jej wyposażeniu znajdują się także wyrzutnie HOMAR-K o dużej sile ognia i precyzji rażenia celów.

1. Brygada Rakiet podlega pod Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych. Tymczasową siedzibę ma przy ulicy Sobieskiego w Toruniu. Część brygady stacjonuje w Orzyszu. To 1. Dywizjon Rakiet, dla którego w tym mieście zbudowano koszary. W Toruniu zostało sformowane dowództwo, sztab, dywizjon dowodzenia, batalion logistyczny i 2. Dywizjon Rakiet. Powstaną jeszcze 3. i 4. dywizjony rakiet.

Dla 1. Brygady Rakiet powstaje w Toruniu obozowisko kontenerowe - przy ulicy Andersa na lewobrzeżu. Docelowo mają powstać koszary w północnej części toruńskiego poligonu.

W niedalekiej przyszłości 1. Brygada Rakiet ma natomiast zyskać sztandar. Zgodnie z tradycją zajmuje się tym społeczny komitet. Na czele Społecznego Komitetu Ufundowania Sztandaru dla 1. Brygady Rakiet w Toruniu stoi prezydent Paweł Gulewski. ©℗

REKLAMA 0011580755

OBWIESZCZENIE
STAROSTY GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO
z dnia 10.09.2026 r.
o wszczęciu postępowania administracyjnego
w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej
(znak sprawy: AB.6740.8.11.2026.CWoj)

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691),

zawiadamiam

o wszczęciu na wniosek Wójta Gminy Golub-Dobrzyń postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Rozbudowa drogi gminnej nr 110213C Wrocki – gr. Gminy (Łobdowo) na odcinku km 0+666 – km 1+525 oraz drogi gminnej na działce nr 54 obr. Wrocki na odcinku od km 0+006 do km 1+256”.** Inwestycja będzie realizowana na niżej wymienionych działkach:

1. Działki stanowiące własność Gminy Golub-Dobrzyń:
- **obręb ewidencyjny 040503_2.0005 Karczewo, jednostka ewidencyjna 040503_2 Golub-Dobrzyń – G** – nr ewid.: 353 i 360.
- **obręb ewidencyjny 040503_2.0020 Wrocki, jednostka ewidencyjna 040503_2 Golub-Dobrzyń – G** – nr ewid.: 54.

2. Działki przejmowane pod drogę w całości lub powstające w wyniku podziału nieruchomości:
- **obręb ewidencyjny 040503_2. 0005 Karczewo, jednostka ewidencyjna 040503_2 Golub-Dobrzyń – G** – nr ewid.: 356 (**356/1, 356/2**, 356/3), 357/1 (**357/2**, 357/3), 362/5 (**362/6**, 362/7), 376/11 (**376/12**, 376/13), 458 (**458/1**, 458/2).
- **obręb ewidencyjny 040503_2. 0020 Wrocki, jednostka ewidencyjna 040503_2 Golub-Dobrzyń – G** – nr ewid.: 43/3 (**43/4,** 43/5), 44 (**44/1**, 44/2), 45/1 (**45/6**, 45/7), 45/3 (**45/8**, 45/9), 45/4 (**45/10**, 45/11), 46 (**46/1**, 46/2), 47/1 (**47/3**, 47/4), 47/2 (**47/5**, 47/6), 49 (**49/1**, 49/2), 56/2 (**56/6**, 56/7), 57/2 (**57/4**, 57/5), 57/3 (**57/6**, 57/7), 58/1 (**58/2, 58/3,** 58/4), 59/2 (**59/4**, 59/5), 509/1 (**509/9**, 509/10), 509/6 (**509/11**, 509/12).

Objaśnienie do pkt 2:
- numery działek przed nawiasem oznaczają działkę podlegającą podziałowi,
- drukiem wytłuszczonym w nawiasach oznaczono działki powstające w wyniku podziału nieruchomości zajmowane pod proj. drogę,
- drukiem niewytłuszczonym w nawiasach oznaczono działki pozostające przy dotychczasowym właścicielu.

3. Działki, dla których konieczne jest czasowe ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości w ramach przebudowy sieci uzbrojenia terenu i dróg innych kategorii: **nie dotyczy.**

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 11d ust 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego, niniejsze zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Starostwa Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu, ul. Plac Tysiąclecia 25, Wydział Architektury i Budownictwa (pokój S16) w dniach pracy tut. Urzędu, w godz. 7.30-13.30.
Niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 § 1 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego.

REKLAMA 0011580086

GRUDZIĄDZ miasto otwarte

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399.)

Prezydent Grudziądza

podaje do publicznej wiadomości informację,
że zostały sporządzone wykazy nieruchomości stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz, przeznaczonych do zbycia, położonej w Grudziądzu
przy ul. L. Rydygiera, oznaczonej jako działka nr 1/12 w obr 123 o pow. 2037 m2 w drodze przetargu ustnego nieograniczonego,

Wykaz został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje” → „gospodarka nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” → „gospodarka nieruchomościami” → „wykazy nieruchomości – sprzedaż”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 56 451 02 74.

REKLAMA 0011580901

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

BURMISTRZA MIASTA CHEŁMNA

o VIII przetargu ustnym nieograniczonym **polegającym na sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 9 o pow. 20,84 m², składającego się z pokoju, kuchni i w.c., znajdującego się w budynku przy ul. Dominikańskiej 26 w Chełmnie wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, dla której prowadzona jest księga wieczysta TO1C/00013856/3.**

Cena wywoławcza wynosi 45 000 zł. Przetarg na ww. nieruchomość odbędzie się w dniu 15 października 2026 r. o godz. 8.00 w sali nr 204 Urzędu Miasta przy ul. Dworcowej 1 w Chełmnie. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. 4 500,00 zł.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Chełmnie przy ulicy Dworcowej 1 i przed Urzędem oraz opublikowane na stronie internetowej www.bip.chelmno.pl, a także zamieszczone na stronie www.chelmno.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Referacie Gospodarowania Nieruchomościami Urzędu Miasta przy ul. Dworcowej 1 w Chełmnie, pokój 111, tel. 56 677 17 48 lub 513 090 318, e-mail: grunty@chelmno.pl.

REKLAMA 0011580394

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399, poz. 912)

PREZYDENT GRUDZIĄDZA

podaje do publicznej wiadomości informację,

że zostały sporządzone wykazy nieruchomości stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym, na których umieszczono nieruchomości położone w Grudziądzu przy:
- **ul. 18 Pułku Ułanów Pomorskich**, obr. 11, część działki 1/2 o pow. 75 m²;
- **ul. Wojciecha Kossaka**, obr. 145, część działki 25/3 o pow. 710 m²;
- **ul. Wojciecha Kossaka**, obr. 145, część działki 25/3 o pow. 680 m²;
- **ul. Wojciecha Kossaka**, obr. 145, część działki 25/3 o pow. 95 m²;
- **ul. Wojciecha Kossaka**, obr. 145, część działki 25/3 o pow. 770 m²;
- **ul. Droga Graniczna**, obr. 72, działka 33/2 o pow. 59 m²;
- **al. 23 Stycznia**, obr. 50, część działki 14/2 o pow. 10 m²;
- **ul. Kalinkowej**, obr. 103, część działki 31/3 o pow. 562 m²;
- **ul. Kalinkowej**, obr. 103, część działki 31/1 o pow. 14 m²;
- **ul. Kalinkowej**, obr. 103, część działki 32/1 o pow. 24 m²;
- **ul. Kalinkowej**, obr. 103, część działki 39/1 o pow. 40 m²;
- **ul. Adama Mickiewicza 35**, obr. 36, część działki 9/2 o pow. 18 m²;
- **ul. Ignacego Paderewskiego**, obr. 15, część działki 25 i 26/4 o pow. 480 m²;
- **ul. Ignacego Paderewskiego**, obr. 15, część działki 25 o pow. 160 m²;
- obr. 123, działka 50 o pow. 10 017 m² oraz działka 51 o pow. 4 076 m².

Wykazy zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie ich na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1, a także zamieszczenie ich na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje” → „Gospodarka Nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów” → „Gospodarka nieruchomościami” → „Wykazy nieruchomości – dzierżawa”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pok. 320), tel. 56 451 02 76.

REKLAMA 0011580751

OBWIESZCZENIE
STAROSTY GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO
z dnia 10.09.2026 r.
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691),

zawiadamiam

że dnia 10.09.2026 r. Starosta Golubsko-Dobrzyński wydał decyzję nr 3/ZRID/2026, znak: AB.6740.8.10.2026.CWoj o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Rozbudowa ul. Goździkowej w miejscowości Ruziec”.**

Jednocześnie informuję, że strony postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Starostwie Powiatowym w Golubiu-Dobrzyniu, ul. Plac Tysiąclecia 25, Wydział Architektury i Budownictwa (pokój S15) w dniach pracy tut. Urzędu, w godz. 7.30-15.30.

Na mocy art. 17 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nadaję niniejszej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności
Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego za pośrednictwem Starosty Golubsko-Dobrzyńskiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w związku z art. 49 ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływnie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w Starostwie Powiatowym w Golubiu-Dobrzyniu oraz urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, tj. Urzędzie Gminy Golub-Dobrzyń i w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

Zgodnie z art. 127a § 1 i 2 ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią stronę postępowania, decyzja stanie się ostateczna.

Decyzja podlega wykonaniu przed upływem terminu wniesienia odwołania, jeżeli jest zgodna z żądaniem wszystkich stron lub jeżeli wszystkie strony zrzekły się prawa do wniesienia odwołania (art. 130 § 4 ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego).

eprasa.pl 5094aae0b0

EDUKACJA

Toruński uniwersytet ma wciąż wolne miejsca dla nowych studentów. Na przykład na dietetyce i robotyce

Justyna Wojciechowska-Narloch

Na UMK trwa rekrutacja uzupełniająca. Wolne miejsca są m.in. na informatyce, automatyce i robotyce, biotechnologii, ekonomii, chemii medycznej czy odnawialnych źródłach energii. Przygotowano również specjalne studia dla księży.

Nabór dotyczy wybranych stacjonarnych studiów I stopnia i jednolitych studiów magisterskich. Wyniki zostaną ogłoszone 21 września o godz. 14. Zakwalifikowani kandydaci będą mieli od 22 do 24 września na złożenie dokumentów.

Lista kierunków jest długa. Wolne miejsca są m.in. na informatyce oraz automatyce i robotyce. Nadal można też zgłaszać się na informatykę stosowaną, inżynierską informatykę, fizykę techniczną i inżynierię nanostruktur.

Kandydaci mogą wybierać także biotechnologię, analitykę weterynaryjną, chemię medyczną, chemię kosmetyczną, chemię i technologię żywności oraz odnawialne źródła energii. W dodatkowym naborze są również ekonomia, matematyka oraz matematyka i ekonomia.

Miejsca zostały również na archeologii, historii, historii sztuki, filologii polskiej, germańskiej, romańskiej i włoskiej. Nabór trwa także na medioznawstwo, bezpieczeństwo wewnętrzne, stosunki międzynarodowe, wojskoznawstwo oraz studia skandynawsko-bałtyckie.

Na liście są też mniej typowe propozycje, m.in. filologia bałkańska, filologia klasyczna i studia śródziemnomorskie, etnologia i antropologia kulturowa, krytyka artystyczna czy ochrona dóbr kultury.

Rekrutacja uzupełniająca trwa również na studia II stopnia. Na większość kierunków można zgłaszać się do 20 września. Wśród nich są m.in. analiza danych, informatyka, astronomia, biotechnologia, chemia kryminalistyczna, finanse i rachunkowość, doradztwo podatkowe, japonistyka oraz dziennikarstwo i komunikacja społeczna.

Dostępne są również studia prowadzone po angielsku, m.in. Cognitive Science, International Politics and Diplomacy, Management oraz Physics and Astronomy.



FOT. ANDRZEJ ROMAŃSKI/UMK

Na większości kierunków kandydaci muszą do 18.09 zarejestrować się w systemie IRK i wnieść opłatę

Rekrutację prowadzi także Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy. Do 18 września można zgłaszać się na dietetykę na studiach I stopnia.

Na studiach II stopnia dostępne są m.in. biotechnologia medyczna, dietetyka, elektroradiologia, kosmetologia, optometria, pielęgniarstwo, położnictwo, ratownictwo medyczne i zdrowie publiczne.

Na większości toruńskich kierunków kandydaci muszą do 18 września tego roku zarejestrować się w systemie IRK i wnieść opłatę rekrutacyjną. Krótsze terminy obowiązują tylko na malarstwie i teologii ze specjalnością kapłańską.

©℗

KRÓTKO

Ludzie i zwierzęta

Zapraszamy na piknik do schroniska

13 września odbędzie się XIII Piknik Przyjaciół Schroniska. Zaplanowano go w Psim Parku obok przytuliska przy ul. Przybyszewskiego 3 w Toruniu. Potrwa od godz. 12 do godz. 16.

Piknikowi towarzyszyć będzie hasło „Niech jesień będzie złota!". Adoptuj psa lub kota!". I słowo jesień ma tu szczególne znacznie - chodzi nie tylko o tę kalendarzową, ale też o jesień zwierzęcego życia - o kocich i psich seniorów. W związku z motywem przewodnim pikniku przygotowano specjalne wykłady w tej tematyce.

- Nie obędzie się bez darmowego chipowania zwierząt, rozrywek dla najmłodszych, stoisk z wszelkiego rodzaju usługami i zaplecza gastronomicznego - informują organizatorzy.

Nie zabraknie kiermaszu książek i roślin oraz loterii fantowej. Cały dochód osiągnięty ze sprzedaży losów oraz pozostałych rzeczy przeznaczony zostanie na potrzeby podopiecznych schroniska.

Ważnym elementem niedzielnego spotkania jest prezentacja podopiecznych schroniska. To doskonała okazja do promocji zwierzaków, jak i samej adopcji. **(JWN)**

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 5094aae0b0

KRZYŻÓWKA NR 140

Poziomo:

1) starożytny materiał pisarski,
6) groch zwyczajny polny,
10) tajne sprzysiężenie, intryga,
11) okrągłe naczynie drewniane do zaprawy murarskiej,
12) materiał budowlany w kostce,
13) na polu przed siewcą,
14) to, co jest oczywiste, powszechnie znane,
17) budynek zgromadzenia zakonnego,
20) ulica w szpalerze drzew,
23) ciągnięty przez lokomotywę,
25) chronologiczny zapis dziejów,
27) „… o poranku”, przebój Jonasza Kofty wyśpiewany przez „Grupę I”,
28) umieszczane w przechowalni,
30) podniosły, uroczysty nastrój,
32) Honoriusz, mąż Eweliny Hańskiej,
33) polski herb szlachecki,
35) europejska metropolia nad Tamizą,
36) męski, żeński lub nijaki,
37) sieć rybacka ciągniona za statkiem,
38) „… na dachu”, filmowy musical Normana Jewisona,
39) np. Citroën Xsara Picasso.



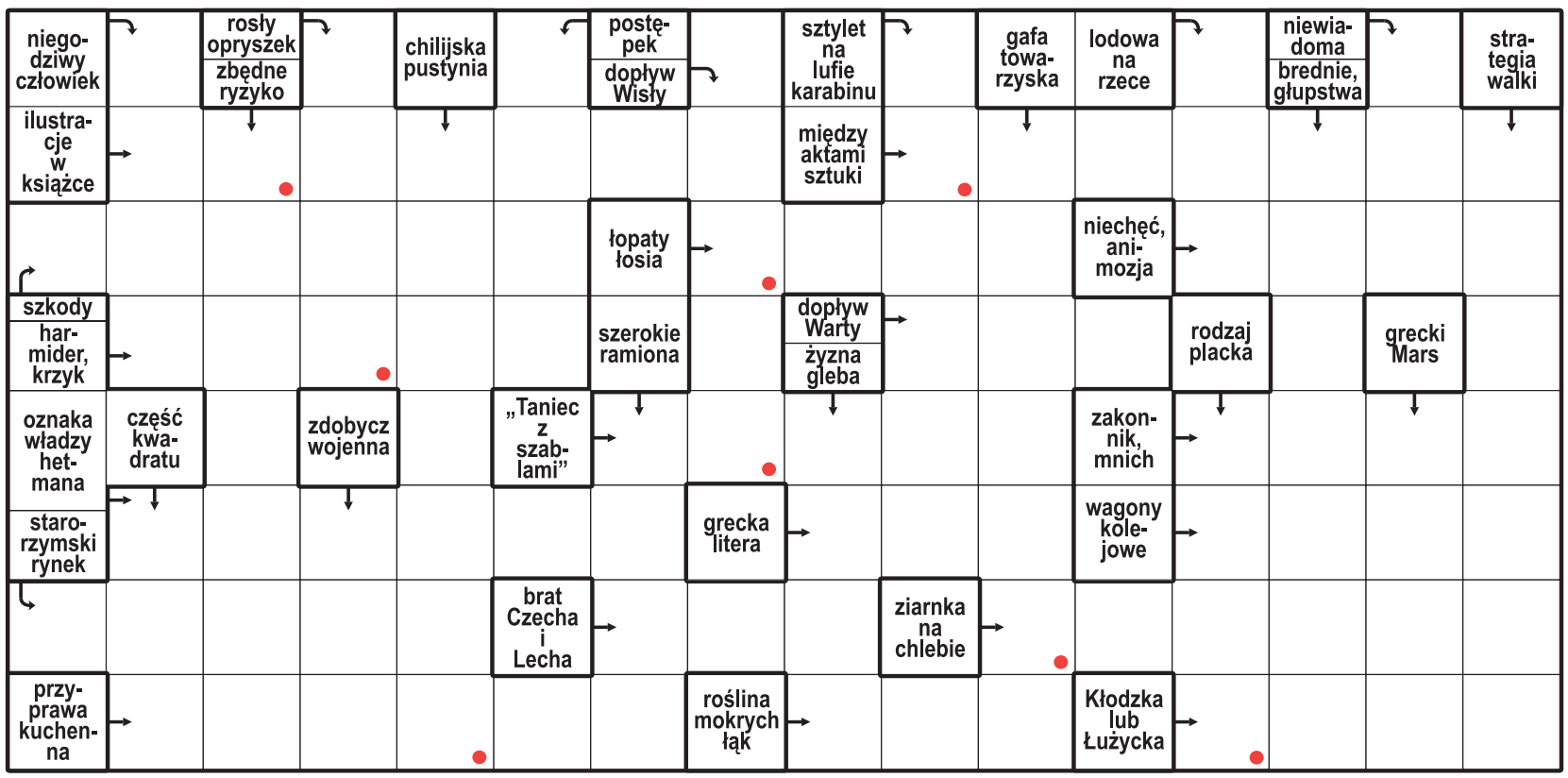
Pionowo:

1) Jan Chryzostom, pamiętnikarz,
2) podniosły utwór modlitewny wyrażający uwielbienie Boga,
3) zwój w kształcie walca,
4) podstawowa lub średnia,
5) czerwone w piosence Brathanków,
6) nadawana na poczcie,
7) piłkarski klub z Łazienkowskiej,
8) krótka scenka kabaretowa,
9) surowiec do wyrobu czekolady,
15) część ogumienia pojazdu,
16) grekokatolik w Polsce,
18) „… na niedzielę”, cotygodniowa audycja o tematyce religijnej w TVP,
19) alkaloid w liściach herbaty,
21) Czarny …, czyli Afryka,
22) „… Fasola”, brytyjski serial komediowy,
24) klasyczny organ powonienia,
26) likier ze spirytusu i kminku,
28) drobny, dekoracyjny przedmiot,
29) mięso pozyskiwane z tuszy wieprzowej,
30) człowiek bez poczucia humoru,
31) dodatek do gazety, prospekt,
34) pies na torze wyścigowym.

ROZWIĄZANIE NR 139

K	A	L	E	R	G	I	S	■	■	B	E	S	Z	A	M	E	L
O	■	U	■	Ą	■	■	A	L	B	A	■	■	I	■	O	■	I
M	■	D	■	C	Y	R	K	■	■	J	O	G	A	■	L	■	S
P	O	W	Ó	Z	■	O	P	I	E	K	A	■	R	D	E	S	T
O	■	I	■	K	U	M	A	■	■	O	Z	O	N	■	T	■	W
T	A	K	S	A	■	B	L	I	Z	N	A	■	O	B	A	M	A
■	M	■	Z	■	R	■	T	■	■	U	■	U	■	Ę	■	U	■
S	E	R	W	■	Z	Ł	O	T	Y	R	Ó	G	■	B	E	Z	A
■	B	■	E	■	Ą							Ó	■	E	■	Y	■
B	A	G	D	A	D							R	A	N	D	K	A
A	■	E	■	P	■							■	P	■	Ż	■	N
M	A	R	Y	L	A							S	T	R	O	F	A
A	■	A	■	A	■							■	E	■	K	■	T
K	O	R	F	U	■							■	K	R	E	D	O
O	■	D	■	Z	A	P	I	E	K	A	N	K	A	■	R	■	M

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: BARBAKAN.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważna decyzja otworzy dziś drzwi do nowych możliwości. Horoskop radzi zaufać swojej intuicji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Dzień przyniesie ci dobre wiadomości. Horoskop na dziś sugeruje nie spieszyć się z ważnymi wyborami.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka cię rozmowa, która zmieni twoje plany. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że dobrze na tym wyjdziesz.

Byk (20.04 - 20.05)
Bliska osoba okaże ci dziś wsparcie. Horoskop dzienny podpowiada, by doceniać małe gesty.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych osób. Horoskop na dziś radzi działać odważnie.

Rak (22.06 - 22.07)
Horoskop dzienny mówi, że skupienie pomoże ci rozwiązać problem, który od dawna odkładasz.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci do twojego życia. Horoskop dzienny radzi nie przejmować się cudzymi opiniami.

Panna (23.08 - 22.09)
Tajemnicza wiadomość wzbudzi twoją ciekawość. Horoskop sugeruje zachować wyjątkową rozwagę.

Waga (23.09 - 22.10)
Okazja zachęci cię do wyjścia ze strefy komfortu. Horoskop dzienny radzi zaryzykować.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop to podpowiedź, by nie rezygnować z obranego celu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł może przynieść ci sukces. Horoskop radzi zapisać go i zacząć realizować.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Intuicja podpowie ci właściwe rozwiązanie. Horoskop to wskazówka, by posłuchać serca.

eprasa.pl 5094aae0b0

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Dla kogo czternasta emerytura z ZUS i KRUS? Pieniądze wypłacą ze świadczeniem za wrzesień

„Czternastki" osobom uprawnionym należą się z urzędu - nie trzeba składać wniosków. Pieniądze trafią do tych, którzy mają niższe emerytury czy renty. Nie wszyscy dostaną tyle samo. Podajemy przykładowe kwoty wypłat brutto i netto

Małgorzata Stempinska



FOT. FREEPIK.COM

„Czternastka" będzie wypłacana w pełnej wysokości osobom, które pobierają świadczenia do 2900 złotych brutto. Powyżej tej kwoty będzie pomniejszana zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę"

Czternasta emerytura jest wypłacana od 2021 roku, a od 2022 roku jej wypłata została zagwarantowana ustawowo. Pieniądze trafią do emerytów i rencistów razem z emeryturą lub rentą za wrzesień. Pełna kwota „czternastki" wynosi 1978,49 zł brutto i przysługuje osobom, których podstawowe świadczenie nie przekracza 2900 zł brutto.

W przypadku wyższych świadczeń zastosowanie ma zasada „złotówka za złotówkę" do momentu, gdy pomniejszona kwota „czternastki" wynosi nie mniej niż 50 zł brutto. Jeśli z wyliczenia wynikałaby niższa kwota, świadczenie nie zostanie wypłacone. W praktyce oznacza to, że „czternastki" nie otrzymają osoby, których emerytura lub renta przekracza 4828,49 zł brutto. Dodatkowe świadczenie nie przysługuje również osobom, które na 31 sierpnia mają zawieszoną wypłatę emerytury lub renty, na przykład z powodu przekroczenia limitów dorabiania.

Dla kogo czternasta emerytura z ZUS

Otrzymają ją osoby, które na 31 sierpnia 2026 roku miały prawo do jednego ze świadczeń emerytalno-rentowych, m.in. emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinnej, renty socjalnej, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, świadczenia przedemerytalnego czy rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego. – Świadczenie jest przyznawane z urzędu, bez konieczności składania wniosku – zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dla kogo czternasta emerytura z KRUS

Czternastą emeryturę otrzymają osoby, które 31 sierpnia 2026 roku mają prawo do co najmniej jednego z niżej wymienionych świadczeń:

- emerytury rolniczej,
- renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy,
- renty rodzinnej,
- okresowej emerytury rolniczej, rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego,

– jeżeli łączna kwota świadczeń emerytalno-rentowych nie przekracza 4828,49 zł.

Czy z czternastej emerytury dokonywane są potrącenia?

Z czternastej emerytury potrącona zostanie zaliczka na podatek dochodowy (12 proc.) oraz składka na ubezpieczenie zdrowotne (9 proc.) Poza nimi nie będą dokonywane żadne inne potrącenia ani egzekucje.

„Czternastki" nie wlicza się także do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy o świadczenie uzupełniające dla niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

Ile wyniesie „czternastka"

Oto przykładowe kwoty:

- emerytura brutto – 1978,49 zł, emerytura netto – 1800,43 zł, „czternastka" brutto – 1978,49 zł, „czternastka" netto – 1625,43 zł,
- emerytura brutto – 2000 zł, emerytura netto – 1820,00 zł, „czternastka" brutto – 1978,49 zł, „czternastka" netto – 1623,43 zł,
- emerytura brutto – 2250 zł, emerytura netto – 2047,50 zł, „czternastka" brutto – 1978,49 zł, „czternastka" netto – 1593,43 zł,
- emerytura brutto – 2500 zł, emerytura netto – 2275 zł, „czternastka" brutto – 1978,49, „czternastka" netto – 1563,43 zł,
- emerytura brutto – 2750 zł, emerytura netto – 2472,50 zł, „czternastka" brutto – 1978,49, „czternastka" netto – 1563,43 zł,
- emerytura brutto – 2900 zł, emerytura netto – 2591 zł, „czternastka" brutto – 1978,49 zł, „czternastka" netto – 1563,43 zł,
- emerytura brutto – 3000 zł, emerytura netto – 2670 zł, „czternastka" brutto – 1878,49 zł, „czternastka" netto – 1484,43 zł,
- emerytura brutto – 3250 zł, emerytura netto – 2867,50 zł, „czternastka" brutto – 1628,49 zł, „czternastka" netto – 1286,93 zł,
- emerytura brutto – 3500 zł, emerytura netto – 3065 zł, „czternastka" brutto – 1378,49 zł, „czternastka" netto – 1089,43 zł,
- emerytura brutto – 3750 zł, emerytura netto – 3262,50 zł, „czternastka" brutto – 1128,49 zł, „czternastka" netto – 891,93 zł,
- emerytura brutto – 4000 zł, emerytura netto – 3460 zł, „czternastka" brutto – 878,49 zł, „czternastka" netto – 694,43 zł,
- emerytura brutto – 4500 zł, emerytura netto – 3855 zł, „czternastka" brutto – 378,49 zł, „czternastka" netto – 299,43 zł,
- emerytura brutto – 4750 zł, emerytura netto – 4052,50 zł, „czternastka" brutto – 128,49 zł, „czternastka" netto – 101,93 zł,
- emerytura brutto – 4828,49 zł, emerytura netto – 4114,93 zł, „czternastka" brutto – 50 zł, „czternastka" netto – 39,50 zł.

Emerytura z ZUS i KRUS. Kto wypłaci „czternastkę"?

Osobie, która ma prawo do kilku świadczeń emerytalno-rentowych, przysługuje tylko jedna „czternastka". W przypadku pobierania dwóch odrębnych emerytur – jednej z ZUS, a drugiej z KRUS – czternastą emeryturę wypłaca ZUS. Jeżeli natomiast KRUS wypłaca emeryturę lub rentę rolniczą w zbiegu ze świadczeniem przyznanym przez ZUS w ramach jednego rozliczenia, czternastą emeryturę wypłaci KRUS. Przy rencie wdowiej, gdy jedno świadczenie wypłaca ZUS, a drugie KRUS, czternastą emeryturę wypłaca ZUS. Nie ma znaczenia, czy ZUS wypłaca świadczenie w 100 procentach, czy w 15 proc.

Gdy renta rodzinna i inne świadczenie są wypłacane przez dwa organy inne niż ZUS, np. Wojskowe Biuro Emerytalne i KRUS, decyzję o przyznaniu i wypłatę „czternastki" wydaje ten organ, który wypłaca świadczenie w 100 proc. ©℗

eprasa.pl 5094aae0b0

WSPARCIE

Dla kogo świadczenie wspierające z ZUS? Takie warunki trzeba spełnić, by dostać pieniądze

Od początku 2024 roku osobom z niepełnosprawnościami przysługuje nowe świadczenie wspierające z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Podpowiadamy, jak się o nie ubiegać, ile wynosi i jakich terminów należy pilnować

Małgorzata Stempinska



FOT. FREEPIK.COM

Podstawowym warunkiem uzyskania świadczenia jest otrzymanie decyzji Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności (WZON), w której poziom potrzeby wsparcia został ustalony na poziomie co najmniej 70 punktów

Celem świadczenia wspierającego jest udzielenie osobom z niepełnosprawnościami, mającym największą potrzebę wsparcia, pomocy służącej częściowemu pokryciu wydatków związanych z zaspokojeniem szczególnych potrzeb życiowych.

Kto może się starać o świadczenie wspierające

Świadczenie wspierające mogą otrzymać osoby, które ukończyły 18 lat, mieszkają na terenie Polski oraz posiadają obywatelstwo polskie, obywatelstwo jednego z państw Unii Europejskiej lub krajów EFTA. O świadczenie mogą ubiegać się również osoby nieposiadające takiego obywatelstwa, które legalnie przebywają w Polsce i mają dostęp do rynku pracy.

Jak starać się o świadczenie wspierające

Podstawowym warunkiem uzyskania świadczenia jest otrzymanie decyzji Wojewódzkiego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności (WZON), w której poziom potrzeby wsparcia został ustalony na poziomie co najmniej 70 punktów. Wspomnianą decyzję WZON może otrzymać osoba z niepełnosprawnościami, która legitymuje się odpowiednim orzeczeniem (tj. orzeczeniem o przyznanym jej stopniu niepełnosprawności, orzeczeniem o niezdolności do pracy i/lub do samodzielnej egzystencji bądź orzeczeniem o inwalidztwie). Nie ma znaczenia moment powstania niepełnosprawności ani rodzaj posiadanego przez te osoby stopnia niepełnosprawności czy grupy inwalidzkiej.

Wnioski do WZON o wydanie decyzji ustalającej poziom potrzeby wsparcia oraz formularze samooceny trudności w zakresie wykonywania czynności związanych z funkcjonowaniem są dostępne na stronach urzędów wojewódzkich.

- Do dokumentów należy załączyć kopię orzeczenia potwierdzającego status osoby niepełnosprawnej. Załączamy tylko jedno orzeczenie. Ważne jest, aby było to orzeczenie aktualne. Należy także uwzględnić, że decyzja ustalająca poziom potrzeby wsparcia ustalana jest na okres ważności orzeczenia, nie dłużej jednak niż 7 lat. Posiadając dwa orzeczenia, wnioskodawca sam decyduje, które orzeczenie załączy - wyjaśnia Paweł Bednarski, przewodniczący Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Bydgoszczy.

Jakie są terminy ustalania poziomu potrzeby wsparcia

- Pierwszorazowy wniosek o ustalenie poziomu potrzeby wsparcia złożony w 2024 lub 2025 roku - poziom potrzeby wsparcia ustala się od dnia złożenia wniosku.
- Wniosek o ustalenie poziomu potrzeby wsparcia złożony w przypadku upływu ważności posiadanej decyzji ustalającej poziom potrzeby wsparcia - poziom potrzeby wsparcia ustala się od dnia następującego po dniu upływu terminu ważności dotychczasowej decyzji.
- Wniosek o ustalenie poziomu potrzeby wsparcia złożony w przypadku zmiany zdolności do samodzielnego wykonywania określonych czynności związanych z codziennym funkcjonowaniem oraz rodzaju wymaganego wsparcia - poziom potrzeby wsparcia ustala się od dnia wydania nowej decyzji.
- Pierwszorazowy wniosek o ustalenie poziomu potrzeby wsparcia złożony od 1 stycznia 2026 roku - poziom potrzeby wsparcia ustala się od dnia wydania decyzji.

Jak wnioskować do ZUS

Dopiero po uzyskaniu ostatecznej decyzji ustalającej poziom potrzeby wsparcia można składać do ZUS wniosek o wypłatę świadczenia wspierającego. - Samo orzeczenie potwierdzające niepełnosprawność, orzeczenie o niezdolności do pracy lub o niezdolności do samodzielnej egzystencji wydane przez lekarza orzecznika ZUS, a także orzeczenia wydane przez inne instytucje, np. KRUS, nie są wystarczające. Niezbędna jest odrębna decyzja zawierająca punktację określającą poziom potrzeby wsparcia. Im większe trudności w samodzielnym funkcjonowaniu, tym wyższa liczba punktów, a tym samym wyższa kwota świadczenia - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wniosek o świadczenie wspierające można złożyć wyłącznie drogą elektroniczną za pośrednictwem:

- platformy eZUS,
- portalu Emp@tia lub
- bankowości elektronicznej.

Wniosek można wypełnić samodzielnie lub skorzystać z bezpłatnej pomocy pracowników ZUS-u, którzy udzielą wskazówek lub pomogą w prawidłowym wypełnieniu elektronicznego formularza.

Podczas wizyty w ZUS należy podać numer decyzji WZON z ustaloną liczbą punktów potrzeby wsparcia (najlepiej mieć ją przy sobie), numer konta bankowego do wypłaty świadczenia oraz adres e-mail. Jeśli osoba z niepełnosprawnością nie ma własnego konta, może wskazać rachunek zaufanej osoby, np. dziecka lub opiekuna. Niezbędny będzie także dokument tożsamości: dowód osobisty, paszport lub e-Dowód z aplikacji mObywatel.

Osoba z niepełnosprawnością może również upoważnić inną osobę do złożenia wniosku w jej imieniu.

W tym celu należy dołączyć pełnomocnictwo. Można skorzystać z formularza ZUS PEL. Pełnomocnik składa wniosek ze swojego profilu na platformie eZUS, przez portal Emp@tia lub za pośrednictwem własnego konta w bankowości elektronicznej.

Ile wynosi świadczenie wspierające

Świadczenie wspierające wynosi od 40 do 220 proc. aktualnej wysokości renty socjalnej. Aktualnie, po tegorocznej waloryzacji, miesięczna kwota świadczenia wspierającego wynosi od 792 zł do 4353 zł. Oto kwoty:

- 95-100 punktów (220 proc. renty socjalnej) - 4353 zł;
- 90-94 punkty (180 proc. renty socjalnej) - 3562 zł,
- 85-89 punktów (120 proc. renty socjalnej) - 2375 zł,
- 80-84 punkty (80 proc. renty socjalnej) - 1583 zł
- 75-79 punktów (60 proc. renty socjalnej) - 1188 zł,
- 70-74 punkty (40 proc. renty socjalnej) - 792 zł.

Od kiedy wypłata świadczenia wspierającego

Świadczenie wspierające wypłacane jest przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w formie przelewu na rachunek bankowy prowadzony w Polsce, wskazany we wniosku.

Świadczenie wspierające co do zasady przysługuje od dnia, od którego w decyzji WZON został ustalony poziom potrzeby wsparcia, pod warunkiem że wniosek do ZUS zostanie złożony w ciągu 3 miesięcy od dnia, w którym decyzja WZON stała się ostateczna. W takiej sytuacji ZUS wypłaci świadczenie z wyrównaniem od daty wskazanej w decyzji WZON (lub od późniejszej daty wskazanej we wniosku przez osobę uprawnioną).

Natomiast jeśli wniosek do ZUS zostanie złożony po upływie 3 miesięcy, świadczenie przysługuje dopiero od miesiąca złożenia wniosku do ZUS. ©℗

eprasa.pl 5094aae0b0

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o zmarłym 32 lata temu Robercie Blochu** (ur. 5 kwietnia 1917 r. w Chicago, zm. 23 września 1994 r, w Los Angeles), amerykańskim pisarzu, twórcy oryginalnych kryminałów, horrorów i utworów z gatunku fantasy i fantastyki naukowej.

PRZESTĘPCZOŚĆ W III RP

Egzekucja w centrum Szczecina, na ulicy, obok kiosku z papierosami

Michał Elmerych

Trzy dekady temu temu w centrum Szczecina, na ulicy Malczewskiego, ciszę przeszyły wystrzały z karabinu maszynowego. Na ziemię osunął się Wiktor Fiszman – „białoruski łącznik".



FOT. ARCHIWUM

Do zabójstwa Wiktora Fiszmana doszło w centrum Szczecina, na ul. Malczewskiego. „Krwawy Zdzicho" strzelał w plecy ofiary z karabinu maszynowego – trafił sześć razy

Było to pierwsze tak spektakularne wydarzenie w historii szczecińskiej przestępczości początków III RP.

Nikt nie lubi, jak mu się ktoś na jego terytorium rozpycha łokciami. A jeśli rozpychający i broniący terytorium są gangsterami, wcześniej czy później musi dojść do konfliktu. Rozwiązanie jest jedno: ktoś musi zginąć.

Przynajmniej takie założenia obowiązywały w świecie bandyterki lat 90. XX w. w Polsce. Na takich też zasadach zagrali na przełomie 1996 i 1997 r. Marek M. zwany „Oczko", lider szczecińskiego półświatka, i Wiktor Fiszman, uznawany za rezydenta białoruskiej, a nawet rosyjskiej mafii na Pomorzu Zachodnim.

Nie lubił konkurencji

O Marku M. napisano wiele. Jego czyny są doskonale znane i zostały wycenione przez sądy, które przeliczyły je na wiele lat za kratami. W połowie lat 90. zeszłego stulecia to on i jego ludzie rządzili Szczecinem. Przynajmniej tym skrywanym przed oczami policji z wydziału przestępczości zorganizowanej.

Przemyt, haracze, nierząd, kradzieże samochodów, narkotyki – nie było dziedziny, z której grupa Marka M. nie czerpałaby profitów. Każde uszczuplenie musiało budzić sprzeciw. A działalność Wiktora Fiszmana miała właśnie takie uszczuplenia czynić.

„To była gra o naprawdę duże pieniądze. I na tym tle dochodziło do coraz częstszych zadrażnień, choć nie przybierały one jakichś gwałtownych form. Po prostu panowie coś sobie mówili, rzucali jobami i rozchodzili się każdy w swoją stro-nę. Fiszman miał również pod sobą kilka burdeli, co się Markowi M. bardzo nie podobało. On chciał być monopolistą na rynku, a tymczasem wchodził mu w paradę ruski" - opowiada w książce „Masa o kilerach polskiej mafii" przepytywany przez Artura Górskiego „Caro" – człowiek, który w owym czasie bywał w Szczecinie, bo głównym nurtem jego przestępczej działalności był hazard. Współpracował przy tym z ludźmi „Oczki".

Wschodni łącznik

Dla policji Wiktor Fiszman to rezydent białoruskiej mafii w Polsce. Tak funkcjonariusze umiejscowili go na gangsterskiej mapie. O takich jak on na Wschodzie mówi się „wor w zakonie", czyli człowiek wtajemniczony i przestrzegający wszystkich reguł przestępczego świata.

Wiadomo o nim tyle, że w Polsce pojawił się na początku lat 90. po tym, jak zbiegł, gdy sąd w Mińsku skazał go na więzienie. Od 1993 roku mieszkał w Szczecinie. Jak wynika z doniesień prasowych i ustaleń śledczych, zajął się przede wszystkim swoimi rodakami, którzy próbowali na Pomorzu Zachodnim robić interesy. Ściągał haracze, ale też pomagał, kiedy było trzeba. Powoli zaczął wnikać w świat szczecińskich gangsterów. Zajął się przemytem na Wschód kradzionych samochodów i na początku ściśle współpracował z grupą „Oczki". Był łącznikiem między nim a przestępcami z byłego ZSRR. Do czasu.

Nie minęły nawet trzy lata, jak Fiszman zaczął się rozpychać na szczecińskim rynku. Raz jeszcze „Caro": „Fiszman, białoruski Żyd, był bardzo ruchliwy. Fajny chłopak, muszę przyznać, świetnie się z nim rozmawiało. Bardzo wysportowany, sprawny. Słowem, komandos. Jeśli dodać do tego imponujący intelekt – nie śmiej się – to był naprawdę łebski gość. Często ze sobą rozmawialiśmy po rosyjsku. To nas zbliżało dodatkowo".

Wyrok wydano w hotelu

Trzy ważne dla całej sprawy rzeczy wydarzyły się w hotelach. Jedna w Katowicach w hotelu o nazwie „Warszawa" – to tam „Oczko" dobił targu z Januszem T. „Krakowiakiem". Za likwidację Fiszmana cena osiągnęła 100 tys. zł. Zabójca miał dostać 20 tys. Cynglem miał zostać Zdzisław Ł. „Krwawy Zdzicho". Egzekucja miał być spektakularna, by wszyscy zobaczyli, że „Oczko" z tymi, którzy wejdą mu w drogę, potrafi się rozliczyć.

Druga rzecz to sylwestrowa noc przełomu roku 1996 i 1997. Podczas imprezy w hotelu „Radisson" bawili się gangsterzy z Polski i ze Wschodu. Doszło do szarpaniny i strzelaniny, kiedy jeden z – jak to określano – „ruskich" zdjął z głowy Polki kapelusz. To jeszcze zaogniło konflikt.

Rzecz trzecia miała miejsce kilka dni przed 22 stycznia. „Trzy dni przed śmiercią Fiszmana w jednym ze szczecińskich hoteli doszło do spotkania przedstawicieli kilku, nie tylko polskich, grup przestępczych. Wśród uczestników szczytu znalazł się m.in. Ricardo F. z Belgii, zamieszany w największe afery przemytnicze, handel wódką i narkotykami. Policja przypuszcza, że właśnie wtedy wydano wyrok śmierci na Fiszmana" – pisała Ewa Ornacka we „Wprost". Do ostatecznego rozwiązania kwestii Fiszmana namawiać miał przede wszystkim Sylwester O. jeden z najbliższych współpracowników „Oczki". „Sylwek" był określany nawet jako zastępca Marka M.

Środa, 22 stycznia 1997 r.

22 stycznia 1997 roku w Szczecinie było chłodno. Księżyc pojawił się na niebie około godziny 16, był prawie w pełni. Nie wiadomo, czy Fiszman zwrócił na to uwagę. Mógł czuć się pewnie, ćwicząc na siłowni „Stali Stocznia". Po treningu wsiadł do swojego mercedesa i pojechał do domu. Zaparkował przy ul. Malczewskiego, obok kiosku z papierosami. Tam dopadł go zabójca.

Zdzisław Ł. oddał sześć strzałów. „Kiedy pierwsza kula minęła serce ofiary, a Fiszman zaczął w panice uciekać, Zdzicho zachował zimną krew. Nie pobiegł za nim, tylko spokojnie mierzył i konsekwentnie dziurawił oddalający się cel. Popełnił jednak kardynalny błąd..." – opisywali egzekucję autorzy tekstu portalu przestepczosc.pl.

Tym kardynalnym błędem okazało się pozostawienie na miejscu zbrodni... czapki. To dzięki temu policjantom udało się dotrzeć do mordercy.

Długie lata bez osądu

Fiszman zginął w 1997 r., tymczasem jego zabójca wyroku w tej sprawie nie usłyszał do dziś. Oskarżany o dokonanie tego czynu Zdzisław Ł. wpadł blisko dwa lata po zabójstwie: 18 stycznia 1999 roku podczas policyjnej obławy. Prokuratura postawiła mu zarzut czterech zabójstw. Dotychczas prawomocnie skazany został za jedno, i to nie ze Szczecina. W 2016 roku w głównym procesie grupy „Krakowiaka" Zdzisław Ł. został skazany na dożywocie (za zabójstwo w Przemyślu), jednak sąd odwoławczy trzy lata później sprawę zabójstwa Wiktora F. w Szczecinie skierował do ponownego rozpoznania. Uznał bowiem, że istnieją wątpliwości – chodziło w tym przypadku o wersję świadka koronnego.

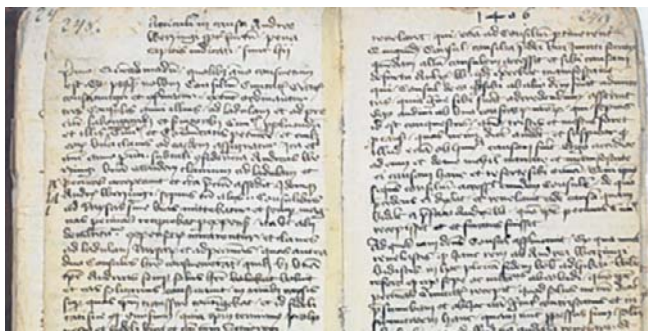
A jeszcze w 1999 r. prokurator Jerzy Gajewski z Prokuratury Okręgowej w Katowicach mówił w rozmowie z „Wprost", że szczecińskie zabójstwo ma najsilniejszy materiał dowodowy. „Kiedy postawiliśmy Markowi K. zarzut zlecenia zabójstwa, ten odpowiedział: »Zaraz przyjedzie tu mój adwokat z Warszawy i was załatwi«" - opowiadał wówczas Gajewski.

W tej sprawie zapadł jeden jedyny prawomocny wyrok. Za podżeganie do zabójstwa na 13 lat skazany został Sylwester O. „Sylwek", który do końca twierdził, że jest niewinny. Pogrążyły go zeznania Artura R. „Tuły" i Rafała Ch. „Czarnego". Ale Sąd Apelacyjny w Katowicach za każdym razem podważał te zeznania i dlatego – mimo że niższe instancje skazywały zarówno „Oczkę", jak i „Krakowiaka" – ci wciąż nie zostali prawomocnie osądzeni.

eprasa.pl 5094aae0b0

PITAWAL KRAKOWSKI

„Ani żadnej rzeczy, która jego jest”, czyli o czarnej owcy w rodzie Wierzynków



O sprawie Wierzynka wiemy z tzw. księgi radzieckiej obejmującej lata 1392-1411, znajdującej się w Archiwum Państwowym w Krakowie

stanmajer

Na stronie Krakow.pl można przeczytać tekst „Ścięcie Andrzeja Wierzynka” – wypis z pracy Stanisława Salmonowicza, Janusza Szwai oraz Stanisława Waltosia „Pitawal Krakowski”. To świetne wprowadzenie do obyczajowości XV-wiecznego miasta.

Na początku XV wieku Andrzej Wierzynek należał do ścisłej elity Krakowa. Był zamożnym kupcem, zasiadał w radzie miejskiej.

Niestety, podczas jednej z sobotnich wypłat dla miejskiej służby jeden z rajców zauważył, że Wierzynek, pobierając pieniądze z ratuszowej skrzy-ni, część monet dyskretnie chowa do rękawów swojego płaszcza.

Sakiewki pod odzieżą

Przez kolejne tygodnie zachowanie Wierzynka obserwowano z uwagą. Gdy podobną sytuację zauważył inny rajca, postanowiono zastawić pułapkę.

Decydujący moment nastąpił w sobotę, 4 września 1406 roku. Wierzynek ponownie zgłosił się po pieniądze z miejskiego skarbca. Ujęto go, zaś przeszukanie przyniosło zaskakujący rezultat. „Przy Wierzynku znaleziono kolejne sakiewki ukryte pod odzieżą. Wszystkie nosiły oznaczenia pozwalające stwierdzić, że należały do miasta”.

Wierzynek cytuje

Jeszcze tego samego dnia zatrzymanego rajcę doprowadzono przed sąd. Nie było wielodniowego dochodzenia, przesłuchań świadków prowadzonych przez wiele tygodni ani gromadzenia kolejnych dowodów. W przekonaniu rajców sprawa była oczywista – wpływowy mieszczanin został ujęty na gorącym uczynku z pieniędzmi należącymi do miejskiego skarbca.

Natychmiast też rozpoczął się proces. Wierzynek utrzymywał, że pobierane z kasy środki były jedynie rekompensatą za długoletnią służbę. Na poparcie swoich słów przywołał nawet argument zaczerpnięty z Pisma Świętego: „Kto ołtarzowi służy, z ołtarza żyć powinien”. Nikogo nie przekonał. Jeszcze tego samego dnia sąd uznał Andrzeja Wierzynka za winnego. Zapadł najsurowszy możliwy wyrok – kara śmierci przez ścięcie.

Był to sposób wykonywania egzekucji zarezerwowany dla osób wysokiego stanu lub zajmujących znaczącą pozycję społeczną. W przypadku zwykłych przestępców częściej stosowano powieszenie. Ścięcie uznawano za śmierć bardziej godną”.

Wyrok wykonano od razu. To właśnie ten pośpiech już w XV w. wzbudził ogromne kontrowersje. Nie zachował się opis samej egzekucji. Nie wiemy, czy Wierzynek miał możliwość pożegnania się z rodziną, kto towarzyszył mu na miejsce stracenia ani czy zdążył wygłosić ostatnie słowa.

Wiadomo jedynie, że został pochowany poza murami miasta. W późniejszych latach jego syn ufundował w pobliżu kaplicę św. Gertrudy, która miała upamiętnić ojca.

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPUJĘ ZBOŻA tel. 602 114 212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, Gniewkowo Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

REKLAMA 0011581084

Minister Finansów i Gospodarki

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691), a także art. 72 ust. 6 w zw. z art. 72 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670),

Minister Finansów i Gospodarki

zawiadamia, że wydał decyzję z dnia 11 sierpnia 2026 r., znak: DLI-III.7621.43.2024.BW.16, uchylającą w części i orzekającą w tym zakresie co do istoty, a w pozostałej części utrzymującą w mocy decyzję Wojewody Kujawsko-Pomorskiego nr 10/2024 z dnia 30 października 2024 r. znak: WIn.V.7820.10.2024.JB (WIR.V.7820.19.2023.JB), o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Projekt i budowa drogi ekspresowej S10 Bydgoszcz – Toruń, odcinek 1 od węzła Bydgoszcz Południe do węzła Emilianowo wraz z rozbudową DK25”.

Z treścią ww. decyzji Ministra Finansów i Gospodarki wraz z załącznikami i aktami sprawy można zapoznać się w Ministerstwie Rozwoju i Technologii w Warszawie, ul. Chałubińskiego 4/6, we wtorki, czwartki i piątki, w godzinach od 10.30 do 14.30, po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie pod numerem (22) 323 40 70 – od poniedziałku do piątku w godzinach 10.30-14.30, jak również z treścią ww. decyzji (bez załączników) – w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Rozwoju i Technologii pod adresem: https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/obwieszczenia-decyzje-komunikaty (od dnia 10 września 2026 r.) oraz w urzędach właściwych ze względu na przebieg drogi, tj. w Urzędzie Miasta Bydgoszczy, Urzędzie Gminy Nowa Wieś Wielka i Urzędzie Gminy Białe Błoto.

Data publikacji obwieszczenia i treści decyzji: 10 września 2026 r.

0011581268

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiam,
że dnia 9 września 2026 roku
odeszła ode mnie moja ukochana Mama

ŚP

Jadwiga Szwagrzak

lat 79

Ceremonia pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 11 września 2026 roku o godz. 14:00
w kaplicy na cmentarzu Św. Mikołaja
przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

W smutku pogrążona
Córka Ewa

0011581134

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 7 września 2026 roku zmarł
mój kochany Mąż, nasz Ojciec, Teść i Dziadek

ŚP

Aleksander Cabajewski

lat 90

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 11 września 2026 roku o godz. 11.00
w kościele parafii pw. Imienia NMP (Ruina).
Po mszy św. ceremonia pogrzebowa na cmentarzu
parafii Zwiastowania NMP (Matki Boskiej)
przy ul. Marcinkowskiego w Inowrocławiu.

Pogrążona w smutku
Żona z Dziećmi

0011581092

Pani
Ewie Szwagrzak
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają
Właściciele i Współpracownicy
firmy TECHROL

0011580759

"Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"

Rodzinie i Najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Zenona Lewandowskiego

Radnego Gminy Dobre w latach 1990 - 1994

składają

Wójt Gminy Dobre Krzysztof Staszak,
Przewodnicząca Rady Gminy Dobre Teresa Wiśniewska,
Radni, Sołtysi oraz Pracownicy Samorządowi Gminy Dobre

0011580402

Pani
Lidii Szałkowskiej
Dyrektor Żłobka „Pszczółka” w Barcinie

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają

Burmistrz Barcina Michał Pęziak
z pracownikami Urzędu Miejskiego
Przewodnicząca Rady Miejskiej w Barcinie
Agnieszka Sulecka
z Radnymi

eprasa.pl 5094aae0b0

SPORT

Siatkówka. Polska meczem z Portugalią rozpoczyna mistrzostwa Europy mężczyzn. Spotkanie w czwartek o godz. 15. Transmisja w Polsacie, Polsacie Sport 1 i Polsacie Sport Extra 2

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni i kibice napędzają Betclic 2. Ligę w telewizji i na trybunach

Za nami jedna trzecia rundy jesiennej w Betclic 2. Lidze. Bardzo pozytywnie i to nie tylko sportowo prezentuje się w niej Zawisza Bydgoszcz. Beniaminek mocno zaznacza swoją pozycję

Dariusz Knopik

Bydgoszczanie to nowicjusz na trzecim poziomie rozgrywkowym. Długo się do niego dobijali, bo w 3. Lidze spędzili aż pięć sezonów. Wszystkim marzył się awans, bo tylko on gwarantował rozwój. Udało się to spełnić i dołączyć do Betclic 2. Ligi.

Jeszcze w czasach, gdy niebiesko-czarni występowali w 3. Lidze wielokrotnie pisaliśmy, że awans to będzie koło zamachowe dla całego klubu. Pisaliśmy, że zawiszanom będzie się łatwiej grało o poziom wyżej, że poprawi się frekwencja na trybunach, że mecze bydgoskiego zespołu często będą prezentowane w telewizjach, że łatwiej powinno się pozyskiwać sponsorów...

Sportowo... na plus

A jak to wygląda po siedmiu kolejkach? Zawisza w tabeli zajmuje czwartą lokatę z dorobkiem 14 punktów i traci do prowadzącego Znicza Pruszków dwa „oczka". Podopieczni Adriana Stawskiego mają swój styl oparty na posiadaniu piłki i grze ofensywnej. Widać, że zespół rośnie z każdym kolejnym meczem. I można powiedzieć, że beniaminkiem jest tylko z nazwy. Siłą zespołu są nie tylko indywidualności, ale także głębia składu. Zmiennicy wchodząc na boisko nie tylko utrzymują jakość grym, ale ją jeszcze podwyższają. Trener



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Zawisza Bydgoszcz staje się coraz bardziej znaczącym graczem w Betclic 2. Lidze pod każdym względem

Stawski wraz ze swoim sztabem mają przygotowane bardzo różne warianty i dobrze reagują na boiskowe wydarzenia. Wszystko rozwija się w dobrym kierunku i chyba można być spokojnym o postawę zespołu w kolejnej części rundy jesiennej.

Frekwencyjnie... w górę

W 3. Lidze na mecze Zawiszy chodziła grupa najbardziej zagorzałych fanów niebiesko-czarnych. Liczba fanów nie przekraczała tysiąca osób. Były wyjątki, choćby derby z Elaną Toruń czy końcówka poprzedniego sezonu kiedy zawiszanie walczyli o awans. Wtedy na trybunach pojawiało się kilka tysięcy osób.

O tym, że w Bydgoszczy i całym regionie - bo Zawisza ma swoich fanów w całym województwie - jest głód na futbol na wysokim poziomie świadczyła frekwencja podczas meczów pucharowych z Wisłą Kraków, Chojniczanką Chojnice czy Górnikiem Zabrze.

W Betclic 2. Lidze zaczęło się od niespełna trzech tysięcy widzów, ale już na ostatnim meczu domowym z rezerwami Legii Warszawa było prawie o tysiąc osób więcej na trybunach.

W klubie z Gdańskiej marzy się pobicie rekordu frekwencji, który należy do Sandecji Nowy Sącz i wynosi ponad osiem tysięcy. Pierwsza próba ma nastąpić podczas derbów z Olimpią Grudziądz, zaplanowanych na 4 października. Klub planuje specjalne akcje promocyjne, by zachęcić do przyjścia na stadion.

Telewizyjnie... wielki postęp

Pierwszy mecz Zawiszy w Betclic 2. Lidze z Sokołem Kleczew nie był transmitowany, ale kolejne już tak. Bydgoszczanie stali się regularnym gościem w ramówce i notują w niej wielki postęp. TVP Sport, która ma prawa do pokazywania rozgrywek czyni to na różnych antenach. Bydgoski zespół jest gwarantem dobrej oglądalności i rośnie w rankingach. Świadczy o tym choćby fakt, że dwa październikowe mecze niebiesko-czarnych z Olimpią i Zniczem Pruszków będą pokazywane w TVP 3 czyli paśmie regionalnym, tak więc będą dostępne dla jeszcze większej rzeszy telewidzów.

To wszystko sprawia, że dzięki Zawiszy rośnie cała Betclic 2. Liga stając się coraz bardziej łakomym kąskiem na każdym polu. Oby tak dalej... ©℗

ŻUŻEL

Kontrakt czeka! Kibice nie chcą drużyny bez Bloedorna

Joachim Przybył

Norick Bloedorn zasłużenie został wybrany przez kibiców najlepszym zawodnikiem pierwszej rundy półfinałów PGE Ekstraligi.

Nie byłoby niespodziewanego zwycięstwa Pres w Lublinie bez fenomenalnej jazdy Niemca, który wygrał dwa kluczowe wyścigi w końcówce i punktowo był trzecim zawodnikiem drużyny, zaraz za Mikkelem Michelsenem i Emilem Sajfutdinowem.

- Lubię ten tor, od razu to czułem, to klasyczny, niemiecki tor w starym stylu. Wiedziałem, że mam szansę na dobry rezultat. Wystartowałem świetnie w pierwszym biegu. Potem wprowadziliśmy drobną zmianę i po prostu starałem się jechać swoje. Praca sprzęgła była bez zarzutu, było to świetne uczucie - opowiadał Bloedorn po meczu.

Ten mecz jest symbolem przemiany, jaką przeszedł Bloedorn w trakcie sezonu. Początkowo potrafił zaskakiwać na Motoarenie. W pierwszej rundzie wywalczył raptem 4 punkty na wyjazdach, w meczach rewanżowych już 16. W Lublinie wiosną pojawił się na torze dwa razy i nie pokonał nikogo z gospodarzy. - Wiele rzeczy zmieniło się od tego czasu. Na początku towarzyszył mi stres, ale teraz mam już za sobą pełny sezon. Dzięki temu wiem, czego się spodziewać i jak oceniać warunki na torze, znam lepiej ten obiekt i rywali w ekstralidze - mówi Bloedorn.

Wiemy, że kontrakt Bloedorna się kończy, wiemy, że torunianie mają już w szufladzie kontrakt na dwa kolejne lata z Mathiasem Pollestadem. Kibice nie chcą słyszeć o wymianie zawodnika na pozycji U24. Statystycznie wciąż nieco lepszy w PGE Ekstralidze jest Norweg, ale on konsekwentnie idzie w dół i ma problemy, w ostatnich dwóch ważnych meczach Stali uzbierał w sumie 7 punktów.

Norick Bloedorn ma już ofertę kontraktu na kolejny sezon w Toruniu, oficjalnie przyznał to Adam Krużyński. Nie ma pomysłu, aby w przyszłym roku obaj żużlowcy konkurowali o miejsce w trakcie całego sezonu. Założenie w klubie jest takie: obaj zaczynają przygotowania z „Aniołami", ale jeszcze przed pierwszym meczem sezonu 2027 jeden zostanie wypożyczony do innego klubu.

KRÓTKO

Koszykówka

Derby na otwarcie memoriału w Toruniu

Trzy drużyny Basket Ligi Kobiet zobaczą kibice w Arenie Toruń.
Od czwartku do soboty w XII Memoriale Stanisława Łęgowskiego będą rywalizować Energa Toruń, Artego Bydgoszcz i Polonia Warszawa. Dla torunianek to będą pierwsze testy przed sezonem, Artego ma na koncie już dwa przegrane sparingi z Politechniką Poznań. Oprócz meczów drużyn rywalizujących na co dzień na parkietach BLK, zagrają także swoje mecze zespoły rezerw klubów z naszego województwa. W hali Spożywczaka przy ul. Grunwadzkiej w sobotę o 17.00 Basket II Bydgoszcz zagra z AZS Politechniką Warszawa, a w niedzielę w południe ze stołecznym zespołem zmierzą się młode Katarzynki.

TERMINARZ

Czwartek, godz. 18:00: Energa Toruń - Artego Bydgoszcz
Piątek, godz. 17:30: Polonia Warszawa - Artego Bydgoszcz
Sobota, godz. 11:00: Energa Toruń - SKK Polonia Warszawa

JP

Siatkówka

Sokolanki są już po pierwszych meczach

Sokół & Hagric Mogilno, przygotowujący się do nowego sezonu w Tauron Lidze Kobiet rozegrał dwa sparingi z Budowlanymi Łódź. Pierwszy mecz rozgrywany w Łodzi był rozgrywany w nietypowym formacie sześciu setów do 15 punktów. Sokolanki przegrały 2:4. W rewanżu rozgrywanym w Mogilnie był remis 2:2. Kolejnym rywalem będzie MKS Kalisz. Potem turniej w Wieliczce i przed samą ligą ostatni sprawdzian z Pałacem Metalkasem Bydgoszcz

DK

Piłka nożna

Czas na trzecią odsłonę w Lidze Mistrzów

Pierwsza kolejka Ligi Mistrzów rozłożona jest wyjątkowo na trzy dni. W czwartek zaprezentuje się ostatnich dwanaście zespołów z elity. Oto program gier - godz. 18.45: Fenerbahce Stambuł - AS Roma (Canal+ Extra 2), PSV Eindhoven - Szachtar Donieck (Canal+ Extra 3); godz. 21: Manchester United - Sabah Baku (Canal+ Extra 1), Bayern Monachium - Bodo/Glimt (Canal+ Extra 2), Como - RB Lipsk (Canal+ Extra 3), Slavia Praga - RC Lens (Canal+ 360), Multiliga (Canal+ Extra 4).

DK

eprasa.pl 5094aae0b0

DZIŚ PO STRONIE SENIORA

CZTERNASTA EMERYTURA Z ZUS I KRUS

RUSZYŁA WYPŁATA DODATKOWEGO ŚWIADCZENIA str. 12-13

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 210 (23.720) | Nakład: 7.081 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 10.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Sprawdź swój horoskop na dziś. Krzyżówki do kawy – Str. 11

Inowrocław

GUS opublikował dane dotyczące zarobków. Nie jest aż tak źle

W Inowrocławiu mediana wynagrodzeń osiągnęła 8447 zł brutto, co daje trzecie miejsce wśród największych miast województwa
Str. 8

Z wokandy

Proces po śmierci 19-latka: ordynator broni lekarza, a żona męża

Wczoraj w głośnej sprawie śmierci 19-latka z Grudziądza zeznawali medycy, jako świadkowie
Str. 4

Inwestycje

Rozpoczęła się „demolka" Filharmonii Pomorskiej

Nowy kompleks FP w Bydgoszczy, który ma być gotowy za 3 lata, całkowicie odmieni Dzielnicę Muzyczną
Str. 5



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

ŻYWNOŚĆ

Kupowałam musy w dobrej wierze, a dawałam dziecku... chemię

Agnieszka Romanowicz

Prawie 70 procent Polaków uważa, że firmy spożywcze bardziej dbają o swoje zyski niż o zdrowie ludzi. Trudno się temu dziwić, słysząc, co znajduje się musach owocowych przeznaczonych dla dzieci.

Fundacja Pro-Test przebadała 10 popularnych musów owocowych w tubkach. W każdym wykryła pozostałości pestycydów. W najgorszym przypadku było ich siedem.

Wiele wykrytych substancji przekraczało normę stosowaną dla żywności przeznaczonej dla niemowląt i małych dzieci.

– Dziewięć musów z testu nie może nosić miana żywności dla małych dzieci. To brzmi paradoksalnie, biorąc pod uwagę fakt, że część producentów kieruje swoje musy właśnie do najmłodszych konsumentów, na co wskazują chociażby kolorowe opakowania z dziecięcymi postaciami – podkreśla Fundacja.

Po publikacji wyników testu zawrzało na profilach społecznościowych:

– Kupowałam musy w dobrej wierze, a teraz mam poczucie winy, że dawałam dziecku chemię!

26 razy ponad normę

Największą burzę wzbudziły wyniki testów kierowanych właśnie do dzieci: Kubusia oraz Hortex Leon i przyjaciele.

– W Kubusiu wykryliśmy: boskalid, cyprodynil, kaptan, pirymetanil, acetamipryd i spirotetramat – wylicza Pro-Test. – Co więcej, dwa z nich (kaptan i spirotetramat) przekraczały wspomnianą normę dotyczącą żywności specjalnego przeznaczenia dla niemowląt i małych dzieci. Gdyby ten mus był dla dzieci poniżej trzeciego roku życia, zawartość kaptanu przekraczałaby w nim normę aż 26-krotnie!

Hortex Leon i przyjaciele miał pozostałości czterech pestycydów: fenpropimorfu, kaptanu, acetamiprydu i spirotetramatu. Również w tym przypadku kaptan nie mieścił się w przytaczanej normie dotyczącej żywności dla małych dzieci.

Co jeść? Co podawać dzieciom? To pytanie po kolejnych tego typu odkryciach zadaje sobie coraz więcej konsumentów. Raport „Zaufanie do żywności – co myślą Polacy?" pokazał, że aż 7 na 10 respondentów postrzega producentów żywności jako nastawionych przede wszystkim na zysk. ©℗

Więcej na str. 3



FOT. IWONA GÓRALCZYK

Barcin

Nowe rondo już oddane. Teraz jeździ się bezpieczniej

Nowe rondo w Barcinie nie tylko usprawnia ruch, ale także poprawia bezpieczeństwo wszystkich korzystających z tego newralgicznego skrzyżowania. To kolejna inwestycja zrealizowana w ciągu ważnej wojewódzkiej drogi nr 254, łączącej m.in. powiaty bydgoski, żniński i mogileński. Wykonawcą zadania o wartości 6 mln złotych była bydgoska firma Kada-Bis. Na jego realizację Urząd Marszałkowski wykorzystał pieniądze z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-27. **Więcej na str. 9**

eprasa.pl 5094aae0b0

BLISKI WSCHÓD

Potężny cios USA w irańską flotę tankowców. Teheran atakuje w Zatoce Perskiej

(GK)

Zaostrza się konflikt zbrojny Stanów Zjednoczonych z Iranem. Amerykanie zniszczyli pięć irańskich tankowców, a Teheran odpowiedział atakami rakietowymi na siły USA w Jordanii.

Centralne Dowództwo USA (CENTCOM) poinformowało w środę, że jego siły zniszczyły tankowce Kaviz, Charminar, Horizon 1 i Riesco w Zatoce Omańskiej oraz tankowiec Derya w pobliżu irańskiej wyspy Chark.

CENTCOM podało, że tankowce te stanowiły część wartej wiele miliardów dolarów irańskiej sieci handlu ropą, finansującej Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) i jego regionalnych sojuszników. Załogom nakazano opuszczenie statków przed uderzeniem, a żaden z amerykańskich żołnierzy nie odniósł obrażeń.

Według CENTCOM ataki te nastąpiły po dwóch nieudanych irańskich atakach rakietami balistycznymi na okręt wojenny Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych. Nastąpiły one zaledwie kilka dni po tym, jak Stany Zjednoczone poinformowały o zniszczeniu trzech innych irańskich tankowców po próbach ataków na amerykański lotniskowiec i niszczyciel.

Według władz jordańskich Iran zemścił się w nocy, wystrzeliwując 20 pocisków balistycznych w kierunku Jordanii. Jordańska obrona powietrzna przechwyciła 18 z nich, a dwa spadły na tereny niezamieszkane. Nie odnotowano ofiar.

IRGC ogłosił również, że zaatakował dwa amerykańskie okręty wojenne i osiem innych tankowców, powodując znaczne zniszczenia. Twierdzenia te nie zostały niezależnie zweryfikowane. Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej ostrzegł również załogi tankowców w portach Kuwejtu i Bahrajnu, aby ewakuowały się, co wzbudziło obawy przed dalszymi zakłóceniami w rejonie strategicznie ważnej cieśniny Ormuz. **(PAP)**



FOT. X/CENTCOM

Samolot startujący z pokładu amerykańskiego lotniskowca USS George H. W. Bush

FRANCJA

Kobiety wykluczone z pracy w czasie wizyty hinduskiej delegacji

(KS)

Władze Paryża zapowiedziały dochodzenie po tym, jak doszło do wykluczenia kobiet z pracy na Wieży Eiffla podczas wizyty hinduskiej religijnej delegacji, która miała miejsce w sobotę. Kobietom polecono „zejście z oczu".

W poniedziałek przez wiele godzin obiekt był zamknięty z powodu strajku pracowników protestujących przeciwko tej sytuacji. Ariel Weil, prezes spółki zarządzającej Wieżą Eiffla (SETE), powiedział, że uważa ten incydent za „ niedopuszczalny".

Do zdarzenia doszło w związku z wizytą organizacji Bochasanwasi Akshar Purushottam Swaminarayan Sanstha (BAPS), która określa się „wspólnotą opartą na wolontariacie" w ramach sekty Swaminarayan – odłamu hinduizmu.

Operator wieży - Eiffel Operating Company (SETE) – tłumaczył, że delegacja hinduska wnioskowała o zorganizowanie wizyty duchownego przyjezdnej grupy z ograniczeniem „kontaktów z kobietami". Prośba ta została zaakceptowana.

BAPS po nagłośnieniu sprawy wystosowała przeprosiny: „W żadnym momencie nikomu nie odmówiono wstępu na Wieżę Eiffla. Niemniej przepraszamy za przykrości czy niedogodności, jakie mogły wystąpić".

Mer stolicy Francji Emmanuel Gregoire napisał w serwisie X: „Równość kobiet i mężczyzn nie może kończyć się u stóp naszych zabytków". Z kolei francuska minister ds. równości, Aurore Bergé, oświadczyła, że równość płci „nie podlega negocjacjom ani zmianom". **(PAP)**

BRUKSELA

Sąd UE odrzucił skargi Budapesztu i Abramowicza

(AN)

Sąd Unii Europejskiej oddalił w środę skargę Węgier na decyzję UE dotyczącą wykorzystania nadzwyczajnych zysków z zamrożonych aktywów rosyjskiego banku centralnego na wsparcie Ukrainy w jej wojnie obronnej z Rosją.

Chodzi o dochody generowane przez zamrożone w UE aktywa banku centralnego Rosji. Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę państwa UE zamroziły ich znaczną część, a następnie zdecydowały o wykorzystaniu zysków generowanych przez te aktywa na rzecz Ukrainy.

Węgry w tej sprawie złożyły skargę do TSUE.

W wydanym w środę wyroku Sąd UE, ktory jest częścią TSUE, uznał, że co do zasady nie ma jurysdykcji w odniesieniu do przepisów dotyczących tzw. Wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (WPZiB) UE ani do aktów przyjmowanych na podstawie tych przepisów.

Sąd uznał również, że niniejsza sprawa nie jest objęta żadnym z wyjątków przewidzianych w traktatach, które pozwalają TSUE ingerować w tę dziedzinę.

W wyroku ocenił też, że zaskarżona decyzja „wiązała się z dokonaniem wyborów politycznych lub strategicznych w ramach WPZiB, ponieważ określała przeznaczenie i szczegółowy podział środków finansowych na finansowanie nabycia wyposażenia o charakterze wojskowym przeznaczonego dla Sił Zbrojnych Ukrainy".

Od czasu unieruchomienia rosyjskie aktywa wygenerowały łącznie około 8 miliardów euro zysków.



FOT. GETTY IMAGES

Skarga Węgier do unijnego sądu dotyczyła dochodów generowanych przez zamrożone w UE aktywa banku centralnego Rosji

W grudniu 2025 roku państwa członkowskie zdecydowały również o trwałym zakazie przekazywania zamrożonych aktywów rosyjskiego banku centralnego z powrotem do Rosji.

Pod koniec sierpnia ministrowie spraw zagranicznych Polski, Hiszpanii, Holandii i Szwecji zaapelowali, by Unia Europejska powróciła do kwestii użycia samych zamrożonych aktywów rosyjskich na rzecz dalszego wsparcia Ukrainy.

Decyzja w sprawie Abramowicza

Sąd Unii Europejskiej w środę oddalił również skargę rosyjskiego oligarchy Romana Abramowicza na przedłużenie unijnych sankcji nałożonych na niego w związku z agresją Rosji na Ukrainę.

Abramowicz, posiadający obywatelstwa rosyjskie, izraelskie i portugalskie, jest m.in. głównym akcjonariuszem spółki Jewraz (Evraz) – jednej z największych grup działających w Rosji w sektorach hutnictwa i wydobycia węgla. Ma również udziały w spółce Norylski Nikiel – jednym z czołowych światowych producentów palladu i znaczącym producencie niklu.

Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę UE nałożyła na Abramowicza sankcje obejmujące m.in. zamrożenie jego aktywów oraz zakaz wjazdu do Unii i przejazdu przez jej terytorium.

Abramowicz zaskarżył decyzję o umieszczeniu jego nazwiska na unijnej liście sankcyjnej, a następnie także kolejne postanowienia o przedłużeniu obowiązywania restrykcji. Sąd uznał, że sankcje są zgodne z prawem UE, w tym z Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej. W konsekwencji oddalił skargę Abramowicza w całości. **(PAP)**

ROSJA

Relikwie kniazia Dymitra Dońskiego wysłane na front

(GK)

Na front na Ukrainie wysłano cząstkę relikwii wielkiego księcia moskiewskiego Dymitra Dońskiego w celu „duchowego wzmocnienia żołnierzy".

Zgodnie z komunikatem synodalnego wydziału Patriarchatu Moskiewskiego ds. współpracy z siłami zbrojnymi i organami ścigania relikwiarz z cząstką prawej ręki wielkiego księcia „jest w drodze na linię frontu".

„Święty wódz udaje się tam, gdzie dziś rozstrzyga się los Ojczyzny, aby w niewidzialny sposób stanąć w jednym szeregu bojowym z naszymi obrońcami" – cytuje oświadczenie Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej agencja RIA Nowosti.

Wcześniej we wtorek relikwiarz z relikwiami Dymitra Dońskiego, który odniósł zwycięstwo w bitwie na Kulikowym Polu w 1380 roku, został dostarczony do świątyni w kompleksie pamięci Saur-Mogiła znajdującym się na terenie tzw. Donieckiej Republiki Ludowej – poinformowało Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej.

– Zarówno nasi żołnierze, jak i ludzie mieszkający na Donbasie potrzebują wsparcia z góry, potrzebują Bożej pomocy i błogosławieństwa naszych świętych. Dlatego jest to głęboko symboliczne i ważne – powiedział metropolita doniecki i mariupolski Władimir.

Rosyjska Cerkiew Prawosławna ogłosiła w sierpniu odnalezienie relikwii pogromcy Ordy na Kulikowym Polu. Odkryto je podczas prac konserwatorskich na Kremlu. **(PAP)**

eprasa.pl 5094aae0b0

Inowrocław

• Biuro Ogłoszeń
tel. 52 357 76 14

PRZETARG

Hala na Rąbinie z nową nazwą i pylonem. Miasto szuka już wykonawcy

(AG)

Urząd Miasta Inowrocławia rozpoczął procedurę wyboru wykonawcy, który zaprojektuje i zrealizuje nowy pylon reklamowy przed Halą Widowiskowo-Sportową przy al. Niepodległości.

Inwestycja jest związana ze zmianą nazwy obiektu na Qemetica Arena Hala Widowiskowo-Sportowa w Inowrocławiu.

Z opublikowanego zapytania ofertowego wynika, że wyłoniona firma będzie odpowiadała za realizację zadania w formule „zaprojektuj i wybuduj".

Oznacza to, że wykonawca nie tylko postawi konstrukcję, ale wcześniej przygotuje pełną dokumentację projektową oraz uzyska niezbędne zgody administracyjne. ©℗



FOT. WIZUALIZACJA UM W INOWROCŁAWIU

Wykonawca przygotować ma projekt i wykonać pylon

FINANSE

Zarobki w Inowrocławiu. Miasto w kujawsko-pomorskiej czołówce

Anna Grochowina

Główny Urząd Statystyczny opublikował najnowsze dane dotyczące mediany wynagrodzeń w Polsce, a więc i w Inowrocławiu.

W marcu 2026 roku mediana wynagrodzeń w Polsce wyniosła 7530 zł brutto. Mediana jest uznawana za bardziej wiarygodny wskaźnik od średniej płacy, ponieważ nie jest tak silnie zawyżana przez najwyższe wynagrodzenia.

Według danych Urzędu Statystycznego mediana wynagrodzeń w powiecie inowrocławskim wyniosła 6894 zł brutto miesięcznie. To piąty najlepszy wynik w województwie kujawsko-pomorskim. Wyżej znalazły się jedynie powiaty: bydgoski - 7607 zł, toruński - 7070 zł, włocławski - 6980 zł, świecki - 6969 zł.

Za powiatem inowrocławskim uplasowało się natomiast kilkanaście innych powiatów regionu, w tym te z najniższymi wynagrodzeniami: sępoleński (6383 zł), tucholski (6413 zł), lipnowski (6470 zł), brodnicki i wąbrzeski (po 6500 zł).

Oznacza to, że mediana płac w powiecie inowrocławskim jest o ponad 500 zł wyższa od tej notowanej w najsłabiej opłacanym powiecie województwa.



FOT. ANNA GROCHOWINA

W Inowrocławiu mediana wynagrodzeń osiągnęła 8447 zł brutto. To dobry wynik w skali naszego województwa

W Inowrocławiu mediana wynagrodzeń osiągnęła 8447 zł brutto, co daje trzecie miejsce wśród największych miast województwa.

Wyższe wynagrodzenia odnotowano tylko w: Toruniu - 9080 zł brutto, Bydgoszczy - 8946 zł brutto.

Za Inowrocławiem znalazły się natomiast: Włocławek - 8407 zł i Grudziądz - 8290 zł.

Różnica między Inowrocławiem a Grudziądzem wynosi ponad 150 zł miesięcznie, a do lidera, czyli Torunia, brakuje niespełna 650 zł.

Na tle całego województwa bezkonkurencyjne pozostają jednak gminy sąsiadujące z Bydgoszczą. Rekordzistą jest Osielsko, gdzie mediana wynagrodzeń osiągnęła aż 11 539 zł brutto. Drugie miejsce zajęły Białe Błota z wynikiem 10 097 zł brutto.

Dla porównania mieszkańcy Inowrocławia zarabiają przeciętnie według mediany o ponad 3 tys. zł brutto mniej niż mieszkańcy najbogatszego Osielska.

W skali całego województwa najwyższe wynagrodzenia notowane są w sektorze usług oraz przemyśle. Mediana płac w usługach wyniosła 8662 zł brutto, a w przemyśle 8080 zł brutto. Najsłabiej pod tym względem wypada rolnictwo, gdzie wartość środkowa wynagrodzeń osiągnęła 7607 zł brutto. ©℗

NA SYGNALE

Bezpieczne grzybobranie. Policja daje wskazówki

(FI)

Sezon grzybobrań nabiera tempa. Policja podpowiada, jak wyposażyć się na wyprawę do lasu.

- Grzybobranie powinno być przede wszystkim przyjemnym i bezpiecznym sposobem spędzania wolnego czasu. Dlatego apelujemy o rozwagę i przestrzeganie kilku prostych zasad - mówi asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Inowrocławiu.

Funkcjonariusze sugerują więc, by na grzybobranie zabrać ze sobą naładowany telefon oraz dodatkowo power bank.

Należy też dobrze zapamiętać miejsce, w którym pozostawiło się samochód lub którym wchodziło się do lasu. Należy zwracać uwagę na charakterystyczne punkty drogi i oznaczenia.

Najlepiej wybierać się do lasu w towarzystwie, a idąc samemu dobrze jest poinformować najbliższych o celu wyjścia i godzinie planowanego powrotu.

- Warto pamiętać o odpowiednim ubiorze, jak również i o tym, by nie zostawiać w aucie cennych przedmiotów - dodaje policjantka.

Trzeba też stosować się do oznaczeń i zakazów wstępu obowiązujących w lesie oraz zbierać tylko dobrze znane gatunki grzybów.

Osoby, które stracą w lesie orientację po pomoc mogą zwrócić się dzwoniąc pod numer ratunkowy 112. ©℗

AKCJA RATUNKOWA



FOT. NADGOPLAŃSKIE WOPR

Jezioro Gopło

Zderzenie dwóch skuterów wodnych

Do zderzenia dwóch skuterów wodnych doszło na Gople na wysokości Połajewa. Do akcji ruszyli m. in. ratownicy Nadgoplańskiego WOPR w Kruszwicy. Po dopłynięciu na miejsce zauważyli wędkarza, który transportował poszkodowanych mężczyzn w kierunku brzegu. Obaj byli przytomni i o własnych siłach przeszli pod opiekę przybyłego na miejsce Zespołu Ratownictwa Medycznego. Po zabezpieczeniu osób biorących udział w zdarzeniu ratownicy ze strażakami przystąpili do poszukiwania uszkodzonych skuterów. Z rozbitych maszyn do Gopła wyciekło paliwo. Podjęto działania, których celem było ograniczenie zanieczyszczenia jeziora.

eprasa.pl 5094aae0b0

PIERANIE

Współpraca z tureckimi uczniami podsumowana

(FI)

W Szkole Podstawowej im. Pierańskiego Oddziału Straży Ludowej w Pieraniu podsumowano współpracę z tureckim ośrodkiem Soner Kutlu Science and Art Centre w ramach programu Erasmus+.



FOT. SP PIERANIE

Na podsumowanie projektu zaproszono licznych gości

W spotkaniu uczestniczyli uczniowie, nauczyciele, przedstawiciele samorządu i przyjaciele szkoły. Było ono zwieńczeniem projektu „Kujawy: kompetencje uczą jedności, aktywności, współpracy: you, me and us". Przypomniano, że wzajemne poznawanie tradycji obu krajów (przez uczniów z Pierania i Turcji) stało się okazją do wspólnej nauki, rozwijania umiejętności komunikacyjnych i pracy zespołowej.

- Wymiernymi efektami tej współpracy są materiały dydaktyczne, gry, publikacje i dokumentacja spotkań partnerskich, które mogą służyć kolejnym grupom uczniów i nauczycieli - usłyszeliśmy w SP w Pieraniu.

Dorobek projektu można było poznać na szkolnej wystawie. Zaprezentowano tam między innymi „Niezbędnik nauczyciela", gry planszowe stworzone w ramach współpracy, foldery kulinarne oraz materiały do zajęć. Obok nich znalazły się prace inspirowane sztuką ludową, haft kujawski i przedmioty wykonane przez uczniów oraz rodziców. Galeria Erasmusa przypominała wspólne działania i wizyty partnerskie, a fotografie z konkursu „Kujawy w czterech porach roku" pokazywały region oczami jego mieszkańców.

Osobne miejsce zajęło malarstwo ebru, czyli sztuka tworzenia barwnych wzorów na wodzie i przenoszenia ich na papier. Prace przywiezione z Turcji oraz wykonane podczas szkolnych zajęć pozwalały porównać doświadczenia i pomysły uczestników. Wystawę uzupełniały pamiątki z podróży, wydawnictwa związane z kościołem w Pieraniu oraz materiały ekspozycji „Między życiem a pieczęcią,,.

- Można powiedzieć, że kujawska tradycja i turecka kultura spotykały się na wystawie w konkretnych przedmiotach, obrazach i opowieściach - dodają przedstawiciele pierańskiej szkoły.

W trakcie spotkania uczestników zaproszono do udziału w zadaniach uczących współdziałania dzieci i dorosłych. Była też okazja zajrzeć do tureckiej kawiarenki, gdzie prowadzono rozmowy o podróżach, tradycjach i doświadczeniach zdobytych podczas realizacji polsko-tureckiego projektu.

Drugą ważną częścią szkolnego wydarzenia była promocja projektu „Strażnicy Niepodległości dziś. Pierański Oddział Straży Ludowej (1918-1919) historia, która zobowiązuje".

Jego realizatorem jest Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Dąbrowie Biskupiej, a partnerem edukacyjnym szkoła w Pieraniu. Przedsięwzięcie dofinansowane zostało ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach programu „Patriotyzm Jutra" edycja 2026.

- Projekt przybliża dzieje Pierańskiego Oddziału Straży Ludowej i ludzi związanych z odzyskiwaniem niepodległości w latach 1918-1919. Obejmuje pracę z dawną prasą, fotografiami i innymi źródłami, wywiady międzypokoleniowe oraz przygotowywanie materiałów edukacyjnych - usłyszeliśmy.

Wśród opracowań znajduje się „Archiwum Małej Niepodległości", pomagające wprowadzać lokalne dzieje na lekcje. Dla uczniów szkoły noszącej imię oddziału to również okazja do poznania historii własnego patrona i miejsc, które mijają na co dzień.

W uroczystości podsumowującej działania w ramach Erasmusa+ uczestniczyli Elżbieta Piniewska - przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Marcin Filipiak - wójt gminy Dąbrowa Biskupia, oraz Renata Frontczak - przewodnicząca Rady Gminy Dąbrowa Biskupia i radni. Przybyli: Alina Nejman - starszy wizytator Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy, Grzegorz Pomianowski - dyrektor Samorządowej Administracji Placówek Oświatowych w Dąbrowie Biskupiej i Ryszard Modrzejewski - dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Dąbrowie Biskupiej. Szkoła gościła także dyrektorów zaprzyjaźnionych placówek: Izabelę Czekalińską, Piotra Sempowicza i Tomasza Szymkiewicza. Do wspólnego świętowania dołączyli członkowie zespołu Radojewiczanie i Klubu Seniora oraz mieszkańcy i przyjaciele podstawówki.

Pamiątką spotkania są wpisy do szkolnej kroniki i „Certyfikat Kujawiaka Europejczyka". Przygotowano również upominki nawiązujące do kujawskich tradycji. ©℗

BARCIN

Nowe rondo już otwarte. Budowa kosztowała 6 milionów złotych

(iwo)

Nowe rondo w Barcinie nie tylko usprawnia ruch, ale także poprawia bezpieczeństwo wszystkich korzystających z tego newralgicznego skrzyżowania.

To kolejna inwestycja zrealizowana w ciągu ważnej wojewódzkiej drogi nr 254, łączącej m.in. powiaty bydgoski, żniński i mogileński.

- Inwestycja w Barcinie jest częścią dużego programu modernizacji dróg wojewódzkich, którego celem jest wyeliminowanie miejsc niebezpiecznych. W całym regionie powstają nowe ronda, chodniki i oświetlone przejścia dla pieszych - mówił na otwarciu marszałek Piotr Całbecki.

Czterowlotowe rondo powstało na połączeniu ulic Pakoskiej, 4 Stycznia, Polnej i Mogileńskiej. Umożliwia również bezpieczny przejazd pojazdom ponadgabarytowym. Pasy ruchu przed rondem rozdzielają wysepki z przejściami dla pieszych i przejazdami dla rowerów. Powstały zjazdy na posesje i doświetlone przejścia. W zakres zadania wchodziła też przebudowa infrastruktury podziemnej.

Wykonawcą zadania o wartości 6 mln złotych była bydgoska firma Kada-Bis.

- Na jego realizację wykorzystaliśmy środki z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-27 - podkreślił marszałek województwa.

W uroczystości w Barcinie wzięli udział marszałek Piotr Całbecki, przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska, członkowie zarządu województwa Dariusz Kurzawa i Marek Wojtkowski, a także burmistrz Barcina Michał Pęziak i jego zastępca Hubert Łukomski. ©℗



FOT. IWONA GÓRALCZYK

Tak prezentuje się nowo otwarte barcińskie rondo

BARCIN

Zmarł Waldemar Szałkowski. Wspierał żużlowców, piłkarzy, koszykarzy

(iwo)

Waldek. Trudno o Nim mówić w czasie przeszłym. Za kilka dni miał skończyć 58 lat (ur. 16.09. 1968, zm. 4. 09.2026). Całe życie związany był z Barcinem, gdzie po swojej przygodzie z wojskiem, 34 lata temu otworzył firmę transportową.



FOT. NADESŁANE

Waldemar Szałkowski „pomagał, gdzie mógł"

Transport był flagowym biznesem w Jego portfolio, a przedsiębiorczość jego pasją. Jak się okazało, jedną z wielu, bo z czasem pozwolił sobie na myślistwo (należał do kółłowieckich Rogacz i Miś), podróże małe i duże oraz wodniactwo. I działalność wspierającą. Bo Waldi, jak nazywali Go przyjaciele, choć wielbił sport z trybun, to nie skąpił wsparcia żużlowcom bydgoskiej Polonii, młodym piłkarzom z tego klubu czy koszykarzom z Astorii.

Wchodził w różne inicjatywy jako darczyńca, bez hałasu i blichtru. Dzielił się, bo chciał.

Był duszą towarzystwa, dbał, by przyjaciele, znajomi bliżsi i dalsi czuli się dobrze, tak po prostu, zwyczajnie. Jak wtedy, kiedy montował grupę na jakiś wyjazd mniej lub bardziej egzotyczny (byle nie all inclusive!) miało być fajnie i na luzie.

- Byliśmy jak bracia - wspomina Aleksander Józefowicz, wspólnik zmarłego. - Nie było między nami sporów. Jak to się mówi: z jednego garnka jedliśmy. To był bardzo dobry człowiek. Wspierał kluby sportowe, pomagał, gdzie mógł. Był przyjacielem Bydgoszczy.

W piątek rano szykował się do wyjścia w knieje. Może zawołał psy, któregoś pogłaskał za uchem. Spojrzał na jezioro...

Był dumnym tatą Moniki i Przemka. I mężem Lidii.

Pożegnanie Waldemara Szałkowskiego zaplanowane jest na sobotę w Barcinie. ©℗

eprasa.pl 5094aae0b0

JUBILEUSZ

Bydgoszcz świętuje 130 lat tramwajów elektrycznych

Oprc. Jarosław Więcławski

W tym roku mija 130 lat od momentu, gdy Bydgoszczanie mogli po raz pierwszy przejechać przez miasto tramwajem elektrycznym. Częścią obchodów tego wydarzenia jest wystawa poświęcona komunikacji tramwajowej w Bydgoszczy, którą do 22 września można oglądać na Placu Teatralnym.



FOT. NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Koszt przerobienia trakcji konnej wyceniono na 381 tys. marek

– Na 20 planszach prezentujemy archiwalne fotografie oraz najważniejsze etapy rozwoju tramwajów w naszym mieście. To okazja, by zobaczyć, jak przez lata zmieniała się bydgoska komunikacja i poznać – nie zawsze powszechnie znane – historie tramwajów w grodzie nad Brdą. Spacerujecie po Śródmieściu? Zajrzyjcie na Plac Teatralny i wybierzcie się z nami w małą podróż w czasie! – zapraszają Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Bydgoszczy.

Jak przypomina bydgoski ratusz, mieszkańcy miasta po raz pierwszy mogli przejechać się tramwajem elektrycznym dokładnie 3 lipca 1896 roku o godzinie 7 rano. Oficjalne otwarcie, odbyło się dzień wcześniej, a tramwajem spod dworca Bydgoszcz Główny, przez plac Teatralny na Stary Rynek, jechali m.in. burmistrz Tiedemann i nadburmistrz Braesicke.

– Warto dodać, że tramwaje, które wyjechały na ulicę 3 lipca jechały przez Stary Rynek na ul. Poznańską. Konsorcjum Allgemeine Elektricitäts-Gesellschaft do obsługi trakcji elektrycznej zakupiło szesnaście wagonów silnikowych. Były to pojazdy pięciookienne z otwartymi pomostami i dachami świetlikowymi – przekazuje Urząd Miasta Bydgoszczy.

Kilka dni później, 11 lipca, uruchomiono drugą linię obsługiwaną przez tramwaj. Rozpoczynała się na ul. Gdańskiej, przed przejazdem kolejowym, za którymi znajdowały się koszary wojskowe. Dalej tramwaje pokonywały ul. Gdańską, pl. Teatralny, Stary Rynek, ul. Długą, na Zbożowy Rynek.

Wcześniej w Bydgoszczy nie brakowało zwolenników trakcji gazowej. Szalę na rzecz trakcji elektrycznej przechyliło wybudowanie elektrowni. Koszt przerobienia trakcji konnej wyceniono na 381 tys. marek.

Dawniej i dziś

W latach 50. XX wieku powstały w Bydgoszczy nowe torowiska do Łęgnowa, na Glinki, Kapuściska oraz Osiedle Leśne. Wybudowano także zajezdnię przy ul. Toruńskiej i sprowadzono wiele dodatkowych wozów. Do największych zmian w ostatnich latach należą nowa linia do dworca (2012), uruchomienie torowiska do Fordonu (2016) i nowa trasa przez Kujawską (2020).

– Bydgoszcz cały czas inwestuje w infrastrukturę tramwajową. Właśnie rozpoczęła się kolejna, bardzo ważna inwestycja torowa – od Ronda Kujawskiego w kierunku osiedla Błonie. Jej koszt to ponad 100 mln złotych. Mamy tutaj dofinansowanie ze środków unijnych. Trwa również remont torowiska przy ul. Toruńskiej. Planujemy też kolejny rozwój sieci tramwajowych. Projektowane są m.in. odcinki Al. Kardynała Wyszyńskiego – mówi zastępca prezydenta Bydgoszczy Mirosław Kozłowicz.

Dyskusje o transporcie publicznym

W dniach 3-4 września w Bydgoszczy odbyła się IV Konferencja Techniczna IGKM – Infrastruktura transportu miejskiego. Jednym z elementów tej edycji były obchody 130-lecia tramwajów elektrycznych w Bydgoszczy. Podczas uroczystości w Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego wojewoda kujawsko-pomorski Michał Sztybel wręczył wyróżnienia zasłużonym pracownikom MZK, a statuetkę z okazji jubileuszu odebrał prezes zarządu spółki, Piotr Bojar. W uroczystości wzięli udział również przedstawiciele władz Bydgoszczy, w tym Mirosław Kozłowicz.

W trakcie dwudniowej konferencji specjaliści związani z komunikacją miejską w Polsce mogli posłuchać wystąpień dotyczących m.in. zakupów autobusów elektrycznych i budowy instalacji OZE na zajezdni autobusowej oraz przebudowie zajezdni tramwajowej w Bydgoszczy. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 5094aae0b0

SPORT

Siatkówka. Polska meczem z Portugalią rozpoczyna mistrzostwa Europy mężczyzn. Spotkanie w czwartek o godz. 15. Transmisja w Polsacie, Polsacie Sport 1 i Polsacie Sport Extra 2

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni i kibice napędzają Betclic 2. Ligę w telewizji i na trybunach

Za nami jedna trzecia rundy jesiennej w Betclic 2. Lidze. Bardzo pozytywnie i to nie tylko sportowo prezentuje się w niej Zawisza Bydgoszcz. Beniaminek mocno zaznacza swoją pozycję

Dariusz Knopik

Bydgoszczanie to nowicjusz na trzecim poziomie rozgrywkowym. Długo się do niego dobijali, bo w 3. Lidze spędzili aż pięć sezonów. Wszystkim marzył się awans, bo tylko on gwarantował rozwój. Udało się to spełnić i dołączyć do Betclic 2. Ligi.

Jeszcze w czasach, gdy niebiesko-czarni występowali w 3. Lidze wielokrotnie pisaliśmy, że awans to będzie koło zamachowe dla całego klubu. Pisaliśmy, że zawiszanom będzie się łatwiej grało o poziom wyżej, że poprawi się frekwencja na trybunach, że mecze bydgoskiego zespołu często będą prezentowane w telewizjach, że łatwiej powinno się pozyskiwać sponsorów...

Sportowo... na plus

A jak to wygląda po siedmiu kolejkach? Zawisza w tabeli zajmuje czwartą lokatę z dorobkiem 14 punktów i traci do prowadzącego Znicza Pruszków dwa „oczka". Podopieczni Adriana Stawskiego mają swój styl oparty na posiadaniu piłki i grze ofensywnej. Widać, że zespół rośnie z każdym kolejnym meczem. I można powiedzieć, że beniaminkiem jest tylko z nazwy. Siłą zespołu są nie tylko indywidualności, ale także głębia składu. Zmiennicy wchodząc na boisko nie tylko utrzymują jakość grym, ale ją jeszcze podwyższają. Trener



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Zawisza Bydgoszcz staje się coraz bardziej znaczącym graczem w Betclic 2. Lidze pod każdym względem

Stawski wraz ze swoim sztabem mają przygotowane bardzo różne warianty i dobrze reagują na boiskowe wydarzenia. Wszystko rozwija się w dobrym kierunku i chyba można być spokojnym o postawę zespołu w kolejnej części rundy jesiennej.

Frekwencyjnie... w górę

W 3. Lidze na mecze Zawiszy chodziła grupa najbardziej zagorzałych fanów niebiesko-czarnych. Liczba fanów nie przekraczała tysiąca osób. Były wyjątki, choćby derby z Elaną Toruń czy końcówka poprzedniego sezonu kiedy zawiszanie walczyli o awans. Wtedy na trybunach pojawiało się kilka tysięcy osób.

O tym, że w Bydgoszczy i całym regionie - bo Zawisza ma swoich fanów w całym województwie - jest głód na futbol na wysokim poziomie świadczyła frekwencja podczas meczów pucharowych z Wisłą Kraków, Chojniczanką Chojnice czy Górnikiem Zabrze.

W Betclic 2. Lidze zaczęło się od niespełna trzech tysięcy widzów, ale już na ostatnim meczu domowym z rezerwami Legii Warszawa było prawie o tysiąc osób więcej na trybunach.

W klubie z Gdańskiej marzy się pobicie rekordu frekwencji, który należy do Sandecji Nowy Sącz i wynosi ponad osiem tysięcy. Pierwsza próba ma nastąpić podczas derbów z Olimpią Grudziądz, zaplanowanych na 4 października. Klub planuje specjalne akcje promocyjne, by zachęcić do przyjścia na stadion.

Telewizyjnie... wielki postęp

Pierwszy mecz Zawiszy w Betclic 2. Lidze z Sokołem Kleczew nie był transmitowany, ale kolejne już tak. Bydgoszczanie stali się regularnym gościem w ramówce i notują w niej wielki postęp. TVP Sport, która ma prawa do pokazywania rozgrywek czyni to na różnych antenach. Bydgoski zespół jest gwarantem dobrej oglądalności i rośnie w rankingach. Świadczy o tym choćby fakt, że dwa październikowe mecze niebiesko-czarnych z Olimpią i Zniczem Pruszków będą pokazywane w TVP 3 czyli paśmie regionalnym, tak więc będą dostępne dla jeszcze większej rzeszy telewidzów.

To wszystko sprawia, że dzięki Zawiszy rośnie cała Betclic 2. Liga stając się coraz bardziej łakomym kąskiem na każdym polu. Oby tak dalej... ©℗

ŻUŻEL

Kontrakt czeka! Kibice nie chcą drużyny bez Bloedorna

Joachim Przybył

Norick Bloedorn zasłużenie został wybrany przez kibiców najlepszym zawodnikiem pierwszej rundy półfinałów PGE Ekstraligi.

Nie byłoby niespodziewanego zwycięstwa Pres w Lublinie bez fenomenalnej jazdy Niemca, który wygrał dwa kluczowe wyścigi w końcówce i punktowo był trzecim zawodnikiem drużyny, zaraz za Mikkelem Michelsenem i Emilem Sajfutdinowem.

- Lubię ten tor, od razu to czułem, to klasyczny, niemiecki tor w starym stylu. Wiedziałem, że mam szansę na dobry rezultat. Wystartowałem świetnie w pierwszym biegu. Potem wprowadziliśmy drobną zmianę i po prostu starałem się jechać swoje. Praca sprzęgła była bez zarzutu, było to świetne uczucie - opowiadał Bloedorn po meczu.

Ten mecz jest symbolem przemiany, jaką przeszedł Bloedorn w trakcie sezonu. Początkowo potrafił zaskakiwać na Motoarenie. W pierwszej rundzie wywalczył raptem 4 punkty na wyjazdach, w meczach rewanżowych już 16. W Lublinie wiosną pojawił się na torze dwa razy i nie pokonał nikogo z gospodarzy. - Wiele rzeczy zmieniło się od tego czasu. Na początku towarzyszył mi stres, ale teraz mam już za sobą pełny sezon. Dzięki temu wiem, czego się spodziewać i jak oceniać warunki na torze, znam lepiej ten obiekt i rywali w ekstralidze - mówi Bloedorn.

Wiemy, że kontrakt Bloedorna się kończy, wiemy, że torunianie mają już w szufladzie kontrakt na dwa kolejne lata z Mathiasem Pollestadem. Kibice nie chcą słyszeć o wymianie zawodnika na pozycji U24. Statystycznie wciąż nieco lepszy w PGE Ekstralidze jest Norweg, ale on konsekwentnie idzie w dół i ma problemy, w ostatnich dwóch ważnych meczach Stali uzbierał w sumie 7 punktów.

Norick Bloedorn ma już ofertę kontraktu na kolejny sezon w Toruniu, oficjalnie przyznał to Adam Krużyński. Nie ma pomysłu, aby w przyszłym roku obaj żużlowcy konkurowali o miejsce w trakcie całego sezonu. Założenie w klubie jest takie: obaj zaczynają przygotowania z „Aniołami", ale jeszcze przed pierwszym meczem sezonu 2027 jeden zostanie wypożyczony do innego klubu.

KRÓTKO

Koszykówka

Derby na otwarcie memoriału w Toruniu

Trzy drużyny Basket Ligi Kobiet zobaczą kibice w Arenie Toruń.
Od czwartku do soboty w XII Memoriale Stanisława Łęgowskiego będą rywalizować Energa Toruń, Artego Bydgoszcz i Polonia Warszawa. Dla torunianek to będą pierwsze testy przed sezonem, Artego ma na koncie już dwa przegrane sparingi z Politechniką Poznań. Oprócz meczów drużyn rywalizujących na co dzień na parkietach BLK, zagrają także swoje mecze zespoły rezerw klubów z naszego województwa. W hali Spożywczaka przy ul. Grunwadzkiej w sobotę o 17.00 Basket II Bydgoszcz zagra z AZS Politechniką Warszawa, a w niedzielę w południe ze stołecznym zespołem zmierzą się młode Katarzynki.

TERMINARZ

Czwartek, godz. 18:00: Energa Toruń - Artego Bydgoszcz
Piątek, godz. 17:30: Polonia Warszawa - Artego Bydgoszcz
Sobota, godz. 11:00: Energa Toruń - SKK Polonia Warszawa

JP

Siatkówka

Sokolanki są już po pierwszych meczach

Sokół & Hagric Mogilno, przygotowujący się do nowego sezonu w Tauron Lidze Kobiet rozegrał dwa sparingi z Budowlanymi Łódź. Pierwszy mecz rozgrywany w Łodzi był rozgrywany w nietypowym formacie sześciu setów do 15 punktów. Sokolanki przegrały 2:4. W rewanżu rozgrywanym w Mogilnie był remis 2:2. Kolejnym rywalem będzie MKS Kalisz. Potem turniej w Wieliczce i przed samą ligą ostatni sprawdzian z Pałacem Metalkasem Bydgoszcz

DK

Piłka nożna

Czas na trzecią odsłonę w Lidze Mistrzów

Pierwsza kolejka Ligi Mistrzów rozłożona jest wyjątkowo na trzy dni. W czwartek zaprezentuje się ostatnich dwanaście zespołów z elity. Oto program gier - godz. 18.45: Fenerbahce Stambuł - AS Roma (Canal+ Extra 2), PSV Eindhoven - Szachtar Donieck (Canal+ Extra 3); godz. 21: Manchester United - Sabah Baku (Canal+ Extra 1), Bayern Monachium - Bodo/Glimt (Canal+ Extra 2), Como - RB Lipsk (Canal+ Extra 3), Slavia Praga - RC Lens (Canal+ 360), Multiliga (Canal+ Extra 4).

DK

eprasa.pl 5094aae0b0

DZIŚ PO STRONIE SENIORA

CZTERNASTA EMERYTURA Z ZUS I KRUS

RUSZYŁA WYPŁATA DODATKOWEGO ŚWIADCZENIA str. 12-13

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 210 (23.720) | Nakład: 7.081 | Wydanie 2 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 10.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska KUJAWSKA

RELAKS

Sprawdź swój horoskop na dziś. Krzyżówki do kawy – Str. 11

Włocławek

Jednostka Strzelecka zaprasza w swoje szeregi

Do 25 września trwa rekrutacja w szeregi Jednostki Strzeleckiej. Przygotowano 25 miejsc w dwóch grupach - proobronnej i ratowniczej
Str. 8

Z wokandy

Proces po śmierci 19-latka: ordynator broni lekarza, a żona męża

Wczoraj w głośnej sprawie śmierci 19-latka z Grudziądza zeznawali medycy, jako świadkowie
Str. 4

Inwestycje

Rozpoczęła się „demolka" Filharmonii Pomorskiej

Nowy kompleks FP w Bydgoszczy, który ma być gotowy za 3 lata, całkowicie odmieni Dzielnicę Muzyczną
Str. 5



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

ŻYWNOŚĆ

Kupowałam musy w dobrej wierze, a dawałam dziecku... chemię

Agnieszka Romanowicz

Prawie 70 procent Polaków uważa, że firmy spożywcze bardziej dbają o swoje zyski niż o zdrowie ludzi. Trudno się temu dziwić, słysząc, co znajduje się musach owocowych przeznaczonych dla dzieci.

Fundacja Pro-Test przebadała 10 popularnych musów owocowych w tubkach. W każdym wykryła pozostałości pestycydów. W najgorszym przypadku było ich siedem.

Wiele wykrytych substancji przekraczało normę stosowaną dla żywności przeznaczonej dla niemowląt i małych dzieci.

– Dziewięć musów z testu nie może nosić miana żywności dla małych dzieci. To brzmi paradoksalnie, biorąc pod uwagę fakt, że część producentów kieruje swoje musy właśnie do najmłodszych konsumentów, na co wskazują chociażby kolorowe opakowania z dziecięcymi postaciami – podkreśla Fundacja.

Po publikacji wyników testu zawrzało na profilach społecznościowych:

– Kupowałam musy w dobrej wierze, a teraz mam poczucie winy, że dawałam dziecku chemię!

26 razy ponad normę

Największą burzę wzbudziły wyniki testów kierowanych właśnie do dzieci: Kubusia oraz Hortex Leon i przyjaciele.

– W Kubusiu wykryliśmy: boskalid, cyprodynil, kaptan, pirymetanil, acetamipryd i spirotetramat – wylicza Pro-Test. – Co więcej, dwa z nich (kaptan i spirotetramat) przekraczały wspomnianą normę dotyczącą żywności specjalnego przeznaczenia dla niemowląt i małych dzieci. Gdyby ten mus był dla dzieci poniżej trzeciego roku życia, zawartość kaptanu przekraczałaby w nim normę aż 26-krotnie!

Hortex Leon i przyjaciele miał pozostałości czterech pestycydów: fenpropimorfu, kaptanu, acetamiprydu i spirotetramatu. Również w tym przypadku kaptan nie mieścił się w przytaczanej normie dotyczącej żywności dla małych dzieci.

Co jeść? Co podawać dzieciom? To pytanie po kolejnych tego typu odkryciach zadaje sobie coraz więcej konsumentów. Raport „Zaufanie do żywności – co myślą Polacy?" pokazał, że aż 7 na 10 respondentów postrzega producentów żywności jako nastawionych przede wszystkim na zysk. ©℗

Więcej na str. 3



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Włocławek

Jakie kwalifikacje i zawody będą cenione w przyszłości?

W Centrum Kultury „Browar B." odbyła się już piąta Wojewódzka Konferencja Doradców Zawodowych pod hasłem „Nowa Energia na Rynku Pracy. Zawody i kompetencje w dobie transformacji energetycznej". Wydarzenie poświęcono wyzwaniom, jakie przed edukacją i rynkiem pracy stawia postępująca transformacja energetyczna i związane z nią zmiany w zapotrzebowaniu na kwalifikacje i kompetencje pracowników. Spotkanie zgromadziło doradców zawodowych, przedstawicieli szkół, instytucji rynku pracy, przedsiębiorców i ekspertów zajmujących się rozwojem kompetencji przyszłości

eprasa.pl 5094aae0b0

BLISKI WSCHÓD

Potężny cios USA w irańską flotę tankowców. Teheran atakuje w Zatoce Perskiej

(GK)

Zaostrza się konflikt zbrojny Stanów Zjednoczonych z Iranem. Amerykanie zniszczyli pięć irańskich tankowców, a Teheran odpowiedział atakami rakietowymi na siły USA w Jordanii.

Centralne Dowództwo USA (CENTCOM) poinformowało w środę, że jego siły zniszczyły tankowce Kaviz, Charminar, Horizon 1 i Riesco w Zatoce Omańskiej oraz tankowiec Derya w pobliżu irańskiej wyspy Chark.

CENTCOM podało, że tankowce te stanowiły część wartej wiele miliardów dolarów irańskiej sieci handlu ropą, finansującej Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) i jego regionalnych sojuszników. Załogom nakazano opuszczenie statków przed uderzeniem, a żaden z amerykańskich żołnierzy nie odniósł obrażeń.

Według CENTCOM ataki te nastąpiły po dwóch nieudanych irańskich atakach rakietami balistycznymi na okręt wojenny Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych. Nastąpiły one zaledwie kilka dni po tym, jak Stany Zjednoczone poinformowały o zniszczeniu trzech innych irańskich tankowców po próbach ataków na amerykański lotniskowiec i niszczyciel.

Według władz jordańskich Iran zemścił się w nocy, wystrzeliwując 20 pocisków balistycznych w kierunku Jordanii. Jordańska obrona powietrzna przechwyciła 18 z nich, a dwa spadły na tereny niezamieszkane. Nie odnotowano ofiar.

IRGC ogłosił również, że zaatakował dwa amerykańskie okręty wojenne i osiem innych tankowców, powodując znaczne zniszczenia. Twierdzenia te nie zostały niezależnie zweryfikowane. Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej ostrzegł również załogi tankowców w portach Kuwejtu i Bahrajnu, aby ewakuowały się, co wzbudziło obawy przed dalszymi zakłóceniami w rejonie strategicznie ważnej cieśniny Ormuz. **(PAP)**



FOT. X/CENTCOM

Samolot startujący z pokładu amerykańskiego lotniskowca USS George H. W. Bush

FRANCJA

Kobiety wykluczone z pracy w czasie wizyty hinduskiej delegacji

(KS)

Władze Paryża zapowiedziały dochodzenie po tym, jak doszło do wykluczenia kobiet z pracy na Wieży Eiffla podczas wizyty hinduskiej religijnej delegacji, która miała miejsce w sobotę. Kobietom polecono „zejście z oczu".

W poniedziałek przez wiele godzin obiekt był zamknięty z powodu strajku pracowników protestujących przeciwko tej sytuacji. Ariel Weil, prezes spółki zarządzającej Wieżą Eiffla (SETE), powiedział, że uważa ten incydent za „ niedopuszczalny".

Do zdarzenia doszło w związku z wizytą organizacji Bochasanwasi Akshar Purushottam Swaminarayan Sanstha (BAPS), która określa się „wspólnotą opartą na wolontariacie" w ramach sekty Swaminarayan – odłamu hinduizmu.

Operator wieży - Eiffel Operating Company (SETE) – tłumaczył, że delegacja hinduska wnioskowała o zorganizowanie wizyty duchownego przyjezdnej grupy z ograniczeniem „kontaktów z kobietami". Prośba ta została zaakceptowana.

BAPS po nagłośnieniu sprawy wystosowała przeprosiny: „W żadnym momencie nikomu nie odmówiono wstępu na Wieżę Eiffla. Niemniej przepraszamy za przykrości czy niedogodności, jakie mogły wystąpić".

Mer stolicy Francji Emmanuel Gregoire napisał w serwisie X: „Równość kobiet i mężczyzn nie może kończyć się u stóp naszych zabytków". Z kolei francuska minister ds. równości, Aurore Bergé, oświadczyła, że równość płci „nie podlega negocjacjom ani zmianom". **(PAP)**

BRUKSELA

Sąd UE odrzucił skargi Budapesztu i Abramowicza

(AN)

Sąd Unii Europejskiej oddalił w środę skargę Węgier na decyzję UE dotyczącą wykorzystania nadzwyczajnych zysków z zamrożonych aktywów rosyjskiego banku centralnego na wsparcie Ukrainy w jej wojnie obronnej z Rosją.

Chodzi o dochody generowane przez zamrożone w UE aktywa banku centralnego Rosji. Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę państwa UE zamroziły ich znaczną część, a następnie zdecydowały o wykorzystaniu zysków generowanych przez te aktywa na rzecz Ukrainy.

Węgry w tej sprawie złożyły skargę do TSUE.

W wydanym w środę wyroku Sąd UE, ktory jest częścią TSUE, uznał, że co do zasady nie ma jurysdykcji w odniesieniu do przepisów dotyczących tzw. Wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (WPZiB) UE ani do aktów przyjmowanych na podstawie tych przepisów.

Sąd uznał również, że niniejsza sprawa nie jest objęta żadnym z wyjątków przewidzianych w traktatach, które pozwalają TSUE ingerować w tę dziedzinę.

W wyroku ocenił też, że zaskarżona decyzja „wiązała się z dokonaniem wyborów politycznych lub strategicznych w ramach WPZiB, ponieważ określała przeznaczenie i szczegółowy podział środków finansowych na finansowanie nabycia wyposażenia o charakterze wojskowym przeznaczonego dla Sił Zbrojnych Ukrainy".

Od czasu unieruchomienia rosyjskie aktywa wygenerowały łącznie około 8 miliardów euro zysków.



FOT. GETTY IMAGES

Skarga Węgier do unijnego sądu dotyczyła dochodów generowanych przez zamrożone w UE aktywa banku centralnego Rosji

W grudniu 2025 roku państwa członkowskie zdecydowały również o trwałym zakazie przekazywania zamrożonych aktywów rosyjskiego banku centralnego z powrotem do Rosji.

Pod koniec sierpnia ministrowie spraw zagranicznych Polski, Hiszpanii, Holandii i Szwecji zaapelowali, by Unia Europejska powróciła do kwestii użycia samych zamrożonych aktywów rosyjskich na rzecz dalszego wsparcia Ukrainy.

Decyzja w sprawie Abramowicza

Sąd Unii Europejskiej w środę oddalił również skargę rosyjskiego oligarchy Romana Abramowicza na przedłużenie unijnych sankcji nałożonych na niego w związku z agresją Rosji na Ukrainę.

Abramowicz, posiadający obywatelstwa rosyjskie, izraelskie i portugalskie, jest m.in. głównym akcjonariuszem spółki Jewraz (Evraz) – jednej z największych grup działających w Rosji w sektorach hutnictwa i wydobycia węgla. Ma również udziały w spółce Norylski Nikiel – jednym z czołowych światowych producentów palladu i znaczącym producencie niklu.

Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę UE nałożyła na Abramowicza sankcje obejmujące m.in. zamrożenie jego aktywów oraz zakaz wjazdu do Unii i przejazdu przez jej terytorium.

Abramowicz zaskarżył decyzję o umieszczeniu jego nazwiska na unijnej liście sankcyjnej, a następnie także kolejne postanowienia o przedłużeniu obowiązywania restrykcji. Sąd uznał, że sankcje są zgodne z prawem UE, w tym z Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej. W konsekwencji oddalił skargę Abramowicza w całości. **(PAP)**

ROSJA

Relikwie kniazia Dymitra Dońskiego wysłane na front

(GK)

Na front na Ukrainie wysłano cząstkę relikwii wielkiego księcia moskiewskiego Dymitra Dońskiego w celu „duchowego wzmocnienia żołnierzy".

Zgodnie z komunikatem synodalnego wydziału Patriarchatu Moskiewskiego ds. współpracy z siłami zbrojnymi i organami ścigania relikwiarz z cząstką prawej ręki wielkiego księcia „jest w drodze na linię frontu".

„Święty wódz udaje się tam, gdzie dziś rozstrzyga się los Ojczyzny, aby w niewidzialny sposób stanąć w jednym szeregu bojowym z naszymi obrońcami" – cytuje oświadczenie Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej agencja RIA Nowosti.

Wcześniej we wtorek relikwiarz z relikwiami Dymitra Dońskiego, który odniósł zwycięstwo w bitwie na Kulikowym Polu w 1380 roku, został dostarczony do świątyni w kompleksie pamięci Saur-Mogiła znajdującym się na terenie tzw. Donieckiej Republiki Ludowej – poinformowało Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej.

– Zarówno nasi żołnierze, jak i ludzie mieszkający na Donbasie potrzebują wsparcia z góry, potrzebują Bożej pomocy i błogosławieństwa naszych świętych. Dlatego jest to głęboko symboliczne i ważne – powiedział metropolita doniecki i mariupolski Władimir.

Rosyjska Cerkiew Prawosławna ogłosiła w sierpniu odnalezienie relikwii pogromcy Ordy na Kulikowym Polu. Odkryto je podczas prac konserwatorskich na Kremlu. **(PAP)**

eprasa.pl 5094aae0b0

Włocławek

• **Kontakt:**
redakcja.wloclawek@pomorska.pl

SŁUŻBA ZDROWIA

Nowy sprzęt trafi do szpitala. Lecznica wzbogaci się o kardiomonitory

Joanna Maciejewska

Do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Włocławku, gdzie trwa rozbudowa, regularnie docierają dostawy nowego sprzętu medycznego. Do lecznicy trafi również 15 nowych kardiomonitorów, centrala nadzoru i 4 monitory funkcji życiowych. Nowy sprzęt zostanie zakupiony jeszcze w tym roku.

15 nowych kardiomonitorów, centrala nadzoru oraz 4 monitory funkcji życiowych - to kolejny sprzęt medyczny, który trafi do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Włocławku im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Większość nowego sprzętu będzie wykorzystywana na Oddziale Chorób Wewnętrznych i Nefrologii, co pozwoli na bieżąco obserwować stan pacjentów i szybko reagować na niepokojące zmiany.

Kardiomonitory pozwalają na bieżąco śledzić parametry pacjenta

Nowe kardiomonitory trafią do włocławskiej lecznicy dzięki dofinansowaniu ze środków województwa.

Kardiomonitor to jedno z podstawowych urządzeń wykorzystywanych wszędzie tam, gdzie stan pacjenta wymaga stałej lub szczególnie uważnej obserwacji.

Dzięki niemu personel medyczny może na bieżąco śledzić najważniejsze parametry organizmu pacjenta. W praktyce oznacza to, że informacje o stanie pacjenta są dostępne bezpośrednio przy jego łóżku, a ewentualne niepokojące zmiany mogą zostać szybko zauważone.

- Dodatkowo część kardiomonitorów zostanie połączona z centralą nadzoru, umożliwiającą obserwowanie parametrów kilku pacjentów z jednego stanowiska. Rozwiązanie obejmie 15 nowych kardiomonitorów. Na zakup sprzętu nasz szpital otrzymał 736 tysięcy złotych dotacji z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Całkowita wartość zadania wynosi 740 tys. zł – pozostałe 4 tysięcy złotych to środki własne szpitala - informuje Bartłomiej Kucharczyk, inspektor ds. komunikacji społecznej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym we Włocławku.

Urządzenia trafią głównie na Oddział Chorób Wewnętrznych i Nefrologii

Nowe urządzenia będą uzupełnieniem wyposażenia służącego do monitorowania pacjentów, przede wszystkim na Oddziale Chorób Wewnętrznych i Nefrologii. W przypadku osób wymagających wzmożonego nadzoru możliwość szybkiego wychwycenia zmiany parametrów życiowych ma szczególne znaczenie dla dalszego postępowania medycznego.

Zakup nowego sprzętu zostanie zrealizowany jeszcze w 2026 roku. ©℗

SPOŁECZEŃSTWO

Pasja i gotowość do działania! To liczy się wśród strzelców

Joanna Maciejewska

Jednostka Strzelecka 4051 Włocławek prowadzi rekrutację do grupy proobronnej i Strzeleckiej Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej. Liczy się kolejność zgłoszeń.



FOT. JS4051WŁOCŁAWEK

Jednostka Strzelecka stworzyła grupę poszukiwawczo-ratowniczą. Realnie pomagają, np. w czerwcu 2024 odnaleźli zaginionego 94-latka

Przygotowano 25 miejsc. Rekrutacja trwa do 25 września. Kandydaci mogą wybrać drogę rozwoju odpowiadającą ich zainteresowaniom – od szkolenia proobronnego i strzeleckiego w grupie głównej po działalność poszukiwawczo-ratowniczą. - Jednostka Strzelecka 4051 Włocławek od lat łączy szkolenie proobronne, działalność strzelecką, ratownictwo, edukację i jak i strzelectwo sportowe. Obecna rekrutacja jest skierowana do osób, które chcą nie tylko zdobywać nowe umiejętności, ale przede wszystkim nauczyć się odpowiedzialnego działania w sytuacjach wymagających wiedzy, przygotowania i współpracy - informuje Zespół Prasowy JS 4051.

Kandydat musi mieć ukończone 15 lat w dniu składania dokumentów, być osobą niekaraną i zdrową. Musi też dostarczyć wymagane dokumenty. Niepełnoletni potrzebują zgody opiekuna prawnego.

Jednostka zaznacza, że propozycja udziału w grupie głównej skierowana jest przede wszystkim do młodych osób szukających aktywności wykraczającej poza codzienną rutynę. Uczestnicy rozwijają kompetencje podczas szkoleń związanych m.in. z musztrą, regulaminami, pierwszą pomocą, budową i działaniem broni, łącznością, topografią czy survivalem. Program obejmuje też wymagające szkolenie survivalowo-taktyczne i przygotowanie do przyrzeczenia strzeleckiego.

Druga możliwość, to Strzelecka Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza zajmująca się udziałem w działaniach poszukiwawczych i ratowniczych organizowanych przez służby państwowe. Rozwija kompetencje swoich członków m.in. w zakresie pierwszej pomocy, topografii i poszukiwań, łączności, poszukiwań wodnych i podwodnych oraz działań wysokościowych.

Ta propozycja również dostępna dla osób od 15. roku życia, bez górnej granicy wieku. - Oferta JS 4051 jest zróżnicowana, dzięki czemu można znaleźć w niej miejsce dla osób o różnych zainteresowaniach. Jedni odnajdą się w szkoleniu proobronnym, strzeleckim i terenowym, inni w ratownictwie oraz działaniach poszukiwawczych - dodaje Biuro Prasowe Jednostki.

Organizacja posiada też Grupę 25+, stworzoną z myślą o tych, którzy nie mogą uczestniczyć w cotygodniowych zajęciach. Szkolenia odbywają się w formie kwartalnych weekendowych spotkań, pozwalających rozwijać umiejętności medyczne, strzeleckie, taktyczne i survivalowe bez konieczności podporządkowania całego życia cywilnego regularnym zajęciom.

Co trzeba zrobić, żeby dołączyć do strzelców? Pierwszym krokiem jest zapoznanie się ze szczegółami i złożenie dokumentów. Informacje dotyczące rekrutacji, wymaganych formularzy oraz zasad naboru dostępne są na stronie internetowej www.js4051.pl. ©℗

KRÓTKO

Na drogach

Nocne zamknięcie mostu potrwa do 20 września

Most im. Marszałka Rydza-Śmigłego zamknięty będzie w godzinach nocnych do 20 września. Powodem zamknięcia jest konieczność montażu rusztowania nad jezdnią oraz prace antykorozyjne konstrukcji stalowej. Jak zaznacza MZDiZ, będą to tylko i wyłącznie nocne wyłączenia z ruchu.
- Przepraszamy za utrudnienia, a kierowców prosimy o zachowanie ostrożności - apeluje Miejski Zarząd Dróg i Zieleni we Włocławku. **(JM)**

Edukacja

Lekcje z ZUS. Wstęp do olimpiady dla uczniów

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza uczniów szkół ponadpodstawowych do udziału w „Lekcjach z ZUS", po których mogą sprawdzić swoją wiedzę w ogólnopolskiej olimpiadzie. Szkoły, które chcą zgłosić uczniów do olimpiady, mają na to czas do 23 października. To wiedza przydatna przy pierwszej pracy, zakładaniu własnej firmy, a do tego szansa na indeks na studia, dodatkowe punkty w rekrutacji i atrakcyjne nagrody. **(JM)**

EDUKACJA



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Śródmieście

Popularyzują nauki techniczne i przyrodnicze

Przed Szkołą Podstawową nr 3 przy Cygance zaparkował Naukobus Fundacji Orlen. Dzięki temu uczniowie „Trójki" mieli okazję skorzystać z nietypowych doświadczeń. W ramach programu „Nauka w drodze" dzieci i młodzież biorą udział w warsztatach i pokazach chemicznych, eksperymentach fizycznych, m.in. z elektrostatyki i przepływu prądu, zajęciach dotyczących odnawialnych źródeł energii i roli energii w codziennym życiu. **(WA)**

eprasa.pl 5094aae0b0

GMINA IZBICA KUJAWSKA

Festiwal archeologiczny na 20-lecie Parku Kulturowego w Wietrzychowicach

W Wietrzychowicach odbył się Festyn Archeologiczny, zorganizowany z okazji 20-lecia tego wyjątkowego miejsca. Była to okazja, by przenieść się w odległą przeszłość, poznać życie naszych przodków oraz zobaczyć archeologię z bliska. Park Kulturowy był miejscem spotkania miłośników historii, archeologii i dawnych dziejów. Festyn zorganizowano w ramach obchodów 20-lecia Parku, a przygotowany program pozwolił uczestnikom lepiej poznać życie ludzi sprzed tysięcy lat. **(WA)**



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

INWESTYCJE

Dla gminy Brześć Kujawski rysują się nowe możliwości rozwoju

Małgorzata Goździalska

Znaczące poszerzenie obszaru inwestycyjnego Pikutkowo- Machnacz, wyznaczenie obszaru rozwoju gospodarczego w Brzeziu, ale też terenów pod przyszły rozwój gospodarczy w rejonie planowanej obwodnicy – to kierunki rozwoju gminy Brześć Kujawski na kolejne lata.

Reforma planowania przestrzennego zmieniła sposób planowania rozwoju gmin. Dotychczasowe studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego zastępowane są przezz plany ogólne gmin – nowe dokumenty planistyczne, które będą stanowiły podstawę dalszego kształtowania przestrzeni i rozwoju. Jak podkreślają władze Brześcia Kujawskiego, plan ogólny to przede wszystkim szansa dla gminy na świadome zaplanowanie kolejnych lat rozwoju.

Dla mieszkańców, ale i samorządu sprawa jest jasna – wiadomo, że gmina Brześć Kujawski ma ogromny potencjał, a jej rozpoznawalność w dużej mierze budowana jest na marce Brzeskiej Strefy Gospodarczej. Niewątpliwe atuty tej gminy to rozwój przedsiębiorczości i napływ nowych inwestorów.

Stąd też w przygotowywanej uchwale planu ogólnego, odpowiadając na potrzeby inwestorów i tworząc warunki dla dalszego rozwoju gospodarczego gminy, znacząco został poszerzony obszar inwestycyjny Pikutkowo–Machnacz. Ma to być jeden z najbardziej perspektywicznych terenów inwestycyjnych w regionie.

Wyznaczony też został obszar rozwoju gospodarczego w Brzeziu, gdzie w przyszłości może powstać ważny węzeł logistyczny. Jak podkreślają władze Brześcia Kujawskiego, znaczenie tego obszaru dodatkowo wzrośnie dzięki planowanym zmianom w układzie komunikacyjnym, w szczególności poszerzeniu autostrady A1 na odcinku Włocławek Północ–Toruń Południe oraz planowanemu połączeniu z trasą S10.

W przygotowywanej uchwale wskazane też zostały obszary w rejonie planowanej obwodnicy Brześcia Kujawskiego. Te obszary też mają stanowić przestrzeń pod przyszły rozwój gospodarczy

Dla władz Brześcia Kujawskiego przygotowywany plan ogólny to nie tylko dokument planistyczny, bo to też narzędzie do świadomego kształtowania przyszłości gminy – wskazywania miejsc, w których mogą powstawać kolejne inwestycje, rozwijać się przedsiębiorstwa i tworzyć nowe miejsca pracy.

- Dlatego tworzymy warunki do rozwoju gminy z wyprzedzeniem – podkreśla Tomasz Chymkowski, burmistrz Brześcia Kujawskiego. - Zależy nam bowiem na tym, żeby nasza gmina była nie tylko atrakcyjna dla inwestorów, ale i gotowa na kolejne dekady rozwoju. ©℗



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

- Zależy nam na tym, aby nasza gmina była atrakcyjna dla inwestorów - mówi burmistrz Tomasz Chymkowski

eprasa.pl 5094aae0b0

HISTORIA

Kupił trumnę i pomalował ją na biało -czerwono. Tak walczył o gminę Raciążek

Ewelina Fuminkowska

Trumna pomalowana w narodowe barwy, symboliczny urząd gminy i napis „Ale zmartwychwstanie". Tak w 1976 roku Czesław Lewandowski zaprotestował przeciwko likwidacji gminy Raciążek. Ta historia była jedną z najważniejszych opowieści podczas spotkania w GOK.



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

W GOK wspominano historię gminy Raciążek

W piątek, 28 sierpnia, Gminny Ośrodek Kultury w Raciążku zamienił się w miejsce wyjątkowej podróży w czasie. Mieszkańcy spotkali się, by przypomnieć sobie historię swojej miejscowości i gminy – tę dobrze znaną, ale także tę, o której nie wszyscy mieli okazję wcześniej usłyszeć.

Spotkanie rozpoczęła prelekcja historyczki, nauczycielki Renaty Pietrusińskiej, która opowiedziała o bogatej, sięgającej średniowiecza, historii Raciążka. Pierwsze wzmianki o miejscowości pochodzą już z 1065, a w 1254 powstała gmina. Raciążek był także miastem. Prawa miejskie utracił w 1867, po represjach związanych z udziałem mieszkańców w powstaniu styczniowym.

Jednym z najważniejszych momentów, o których przypomniano podczas spotkania, była likwidacja gminy Raciążek. 2 lipca 1976 gmina została zniesiona. Jej tereny podzielono między gm. Nieszawa i nowo utworzoną gm. Aleksandrów Kujawski. Do gminy Nieszawa trafiły sołectwa: Dąbrówka, Konstantynowo, Niestuszewo, Podole, Podzamcze, Raciążek, Siarzewo, Turzno i Turzynek. Z kolei do gminy Aleksandrów Kujawski włączono Białe Błota, Kuczek, Nowy Ciechocinek, Odolion, Otłoczyn, Słońsk Dolny, Słońsk Górny, Wolę i Wołuszewo. Niespełna rok później, 1 lutego 1977, Słońsk Górny i Wola i znaczna część Słońska Dolnego, zostały włączone do Ciechocinka.

Wśród osób, które najmocniej zaangażowały się w walkę o reaktywację gminy, był Czesław Lewandowski. Jego protest z 1976 przeszedł do historii. Kupił trumnę, pomalował ją w narodowe barwy i ustawił przed kościołem w Raciążku. Doołączył tablicę z napisem: „Gmina Raciążek powstała w roku 1254, zamęczona w roku 1976. Ale zmartwychwstanie". To jednak nie wszystko. Obok powstał symboliczny ołtarz i krzyż, a także napis: „Symboliczny Urząd Gminy w Raciążku". O niezwykłym proteście szybko zrobiło się głośno. Czesław Lewandowski stanął na czele grupy mieszkańców, którzy domagali się przywrócenia gminy. Ich starania ostatecznie przyniosły efekt.

1 października 1982 gmina została reaktywowana. Znalazło się w niej osiem z dziewięciu sołectw, które trafiły do gminy Nieszawa.

Podczas spotkania można było zobaczyć nie tylko fotografie i dokumenty związane z historią gminy. Organizatorzy przygotowali materiały dotyczące działalności Lewandowskiego. Dużym zainteresowaniem cieszyły się stare kroniki GOK-u. Ręcznie zapisywane strony, fotografie i wpisy mieszkańców pozwoliły zobaczyć, jak przed laty wyglądało życie kulturalne Raciążka. Nie brakowało także wspomnień związanych z Dniami Młodości.

Dla wielu osób była to nie tylko wystawa, ale także okazja do wspomnień. Przy oglądaniu starych zdjęć wracały historie sprzed lat i osoby, których już nie ma. Po prelekcji przyszedł czas na rozmowy przy kawie. O poczęstunek zadbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Raciążanki", które przygotowały przepyszne, domowe ciasta. Wieczorem wydarzenie przeniosło się na skwer. Tam odbyła się projekcja filmu dokumentalnego „List prosto z raju", a następnie filmu familijnego „Oskar, Patka i Złoto Bałtyku". ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 5094aae0b0

SPORT

Siatkówka. Polska meczem z Portugalią rozpoczyna mistrzostwa Europy mężczyzn. Spotkanie w czwartek o godz. 15. Transmisja w Polsacie, Polsacie Sport 1 i Polsacie Sport Extra 2

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni i kibice napędzają Betclic 2. Ligę w telewizji i na trybunach

Za nami jedna trzecia rundy jesiennej w Betclic 2. Lidze. Bardzo pozytywnie i to nie tylko sportowo prezentuje się w niej Zawisza Bydgoszcz. Beniaminek mocno zaznacza swoją pozycję

Dariusz Knopik

Bydgoszczanie to nowicjusz na trzecim poziomie rozgrywkowym. Długo się do niego dobijali, bo w 3. Lidze spędzili aż pięć sezonów. Wszystkim marzył się awans, bo tylko on gwarantował rozwój. Udało się to spełnić i dołączyć do Betclic 2. Ligi.

Jeszcze w czasach, gdy niebiesko-czarni występowali w 3. Lidze wielokrotnie pisaliśmy, że awans to będzie koło zamachowe dla całego klubu. Pisaliśmy, że zawiszanom będzie się łatwiej grało o poziom wyżej, że poprawi się frekwencja na trybunach, że mecze bydgoskiego zespołu często będą prezentowane w telewizjach, że łatwiej powinno się pozyskiwać sponsorów...

Sportowo... na plus

A jak to wygląda po siedmiu kolejkach? Zawisza w tabeli zajmuje czwartą lokatę z dorobkiem 14 punktów i traci do prowadzącego Znicza Pruszków dwa „oczka". Podopieczni Adriana Stawskiego mają swój styl oparty na posiadaniu piłki i grze ofensywnej. Widać, że zespół rośnie z każdym kolejnym meczem. I można powiedzieć, że beniaminkiem jest tylko z nazwy. Siłą zespołu są nie tylko indywidualności, ale także głębia składu. Zmiennicy wchodząc na boisko nie tylko utrzymują jakość grym, ale ją jeszcze podwyższają. Trener



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Zawisza Bydgoszcz staje się coraz bardziej znaczącym graczem w Betclic 2. Lidze pod każdym względem

Stawski wraz ze swoim sztabem mają przygotowane bardzo różne warianty i dobrze reagują na boiskowe wydarzenia. Wszystko rozwija się w dobrym kierunku i chyba można być spokojnym o postawę zespołu w kolejnej części rundy jesiennej.

Frekwencyjnie... w górę

W 3. Lidze na mecze Zawiszy chodziła grupa najbardziej zagorzałych fanów niebiesko-czarnych. Liczba fanów nie przekraczała tysiąca osób. Były wyjątki, choćby derby z Elaną Toruń czy końcówka poprzedniego sezonu kiedy zawiszanie walczyli o awans. Wtedy na trybunach pojawiało się kilka tysięcy osób.

O tym, że w Bydgoszczy i całym regionie - bo Zawisza ma swoich fanów w całym województwie - jest głód na futbol na wysokim poziomie świadczyła frekwencja podczas meczów pucharowych z Wisłą Kraków, Chojniczanką Chojnice czy Górnikiem Zabrze.

W Betclic 2. Lidze zaczęło się od niespełna trzech tysięcy widzów, ale już na ostatnim meczu domowym z rezerwami Legii Warszawa było prawie o tysiąc osób więcej na trybunach.

W klubie z Gdańskiej marzy się pobicie rekordu frekwencji, który należy do Sandecji Nowy Sącz i wynosi ponad osiem tysięcy. Pierwsza próba ma nastąpić podczas derbów z Olimpią Grudziądz, zaplanowanych na 4 października. Klub planuje specjalne akcje promocyjne, by zachęcić do przyjścia na stadion.

Telewizyjnie... wielki postęp

Pierwszy mecz Zawiszy w Betclic 2. Lidze z Sokołem Kleczew nie był transmitowany, ale kolejne już tak. Bydgoszczanie stali się regularnym gościem w ramówce i notują w niej wielki postęp. TVP Sport, która ma prawa do pokazywania rozgrywek czyni to na różnych antenach. Bydgoski zespół jest gwarantem dobrej oglądalności i rośnie w rankingach. Świadczy o tym choćby fakt, że dwa październikowe mecze niebiesko-czarnych z Olimpią i Zniczem Pruszków będą pokazywane w TVP 3 czyli paśmie regionalnym, tak więc będą dostępne dla jeszcze większej rzeszy telewidzów.

To wszystko sprawia, że dzięki Zawiszy rośnie cała Betclic 2. Liga stając się coraz bardziej łakomym kąskiem na każdym polu. Oby tak dalej... ©℗

ŻUŻEL

Kontrakt czeka! Kibice nie chcą drużyny bez Bloedorna

Joachim Przybył

Norick Bloedorn zasłużenie został wybrany przez kibiców najlepszym zawodnikiem pierwszej rundy półfinałów PGE Ekstraligi.

Nie byłoby niespodziewanego zwycięstwa Pres w Lublinie bez fenomenalnej jazdy Niemca, który wygrał dwa kluczowe wyścigi w końcówce i punktowo był trzecim zawodnikiem drużyny, zaraz za Mikkelem Michelsenem i Emilem Sajfutdinowem.

- Lubię ten tor, od razu to czułem, to klasyczny, niemiecki tor w starym stylu. Wiedziałem, że mam szansę na dobry rezultat. Wystartowałem świetnie w pierwszym biegu. Potem wprowadziliśmy drobną zmianę i po prostu starałem się jechać swoje. Praca sprzęgła była bez zarzutu, było to świetne uczucie - opowiadał Bloedorn po meczu.

Ten mecz jest symbolem przemiany, jaką przeszedł Bloedorn w trakcie sezonu. Początkowo potrafił zaskakiwać na Motoarenie. W pierwszej rundzie wywalczył raptem 4 punkty na wyjazdach, w meczach rewanżowych już 16. W Lublinie wiosną pojawił się na torze dwa razy i nie pokonał nikogo z gospodarzy. - Wiele rzeczy zmieniło się od tego czasu. Na początku towarzyszył mi stres, ale teraz mam już za sobą pełny sezon. Dzięki temu wiem, czego się spodziewać i jak oceniać warunki na torze, znam lepiej ten obiekt i rywali w ekstralidze - mówi Bloedorn.

Wiemy, że kontrakt Bloedorna się kończy, wiemy, że torunianie mają już w szufladzie kontrakt na dwa kolejne lata z Mathiasem Pollestadem. Kibice nie chcą słyszeć o wymianie zawodnika na pozycji U24. Statystycznie wciąż nieco lepszy w PGE Ekstralidze jest Norweg, ale on konsekwentnie idzie w dół i ma problemy, w ostatnich dwóch ważnych meczach Stali uzbierał w sumie 7 punktów.

Norick Bloedorn ma już ofertę kontraktu na kolejny sezon w Toruniu, oficjalnie przyznał to Adam Krużyński. Nie ma pomysłu, aby w przyszłym roku obaj żużlowcy konkurowali o miejsce w trakcie całego sezonu. Założenie w klubie jest takie: obaj zaczynają przygotowania z „Aniołami", ale jeszcze przed pierwszym meczem sezonu 2027 jeden zostanie wypożyczony do innego klubu.

KRÓTKO

Koszykówka

Derby na otwarcie memoriału w Toruniu

Trzy drużyny Basket Ligi Kobiet zobaczą kibice w Arenie Toruń.
Od czwartku do soboty w XII Memoriale Stanisława Łęgowskiego będą rywalizować Energa Toruń, Artego Bydgoszcz i Polonia Warszawa. Dla torunianek to będą pierwsze testy przed sezonem, Artego ma na koncie już dwa przegrane sparingi z Politechniką Poznań. Oprócz meczów drużyn rywalizujących na co dzień na parkietach BLK, zagrają także swoje mecze zespoły rezerw klubów z naszego województwa. W hali Spożywczaka przy ul. Grunwadzkiej w sobotę o 17.00 Basket II Bydgoszcz zagra z AZS Politechniką Warszawa, a w niedzielę w południe ze stołecznym zespołem zmierzą się młode Katarzynki.

TERMINARZ

Czwartek, godz. 18:00: Energa Toruń - Artego Bydgoszcz
Piątek, godz. 17:30: Polonia Warszawa - Artego Bydgoszcz
Sobota, godz. 11:00: Energa Toruń - SKK Polonia Warszawa

JP

Siatkówka

Sokolanki są już po pierwszych meczach

Sokół & Hagric Mogilno, przygotowujący się do nowego sezonu w Tauron Lidze Kobiet rozegrał dwa sparingi z Budowlanymi Łódź. Pierwszy mecz rozgrywany w Łodzi był rozgrywany w nietypowym formacie sześciu setów do 15 punktów. Sokolanki przegrały 2:4. W rewanżu rozgrywanym w Mogilnie był remis 2:2. Kolejnym rywalem będzie MKS Kalisz. Potem turniej w Wieliczce i przed samą ligą ostatni sprawdzian z Pałacem Metalkasem Bydgoszcz

DK

Piłka nożna

Czas na trzecią odsłonę w Lidze Mistrzów

Pierwsza kolejka Ligi Mistrzów rozłożona jest wyjątkowo na trzy dni. W czwartek zaprezentuje się ostatnich dwanaście zespołów z elity. Oto program gier - godz. 18.45: Fenerbahce Stambuł - AS Roma (Canal+ Extra 2), PSV Eindhoven - Szachtar Donieck (Canal+ Extra 3); godz. 21: Manchester United - Sabah Baku (Canal+ Extra 1), Bayern Monachium - Bodo/Glimt (Canal+ Extra 2), Como - RB Lipsk (Canal+ Extra 3), Slavia Praga - RC Lens (Canal+ 360), Multiliga (Canal+ Extra 4).

DK

eprasa.pl 5094aae0b0

DZIŚ PO STRONIE SENIORA

CZTERNASTA EMERYTURA Z ZUS I KRUS

RUSZYŁA WYPŁATA DODATKOWEGO ŚWIADCZENIA str. 12-13

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 210 (23.720) | Nakład: 7.081 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 10.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Sprawdź swój horoskop na dziś. Krzyżówki do kawy – Str. 11

Inwestycje

Ambitne plany nowego właściciela „Wiatraka”

Przedstawiciele spółki JP2 „Wiatrak”, która kupiła wystawiony na sprzedaż budynek przy Bołtucia 7 w Fordonie, mówią, że nie planują rewolucji
Str. 9

Z wokandy

Proces po śmierci 19-latka: ordynator broni lekarza, a żona męża

Wczoraj w głośnej sprawie śmierci 19-latka z Grudziądza zeznawali medycy, jako świadkowie
Str. 4

Inwestycje

Rozpoczęła się „demolka” Filharmonii Pomorskiej

Nowy kompleks FP w Bydgoszczy, który ma być gotowy za 3 lata, całkowicie odmieni Dzielnicę Muzyczną
Str. 5



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

ŻYWNOŚĆ

Kupowałam musy w dobrej wierze, a dawałam dziecku... chemię

Agnieszka Romanowicz

Prawie 70 procent Polaków uważa, że firmy spożywcze bardziej dbają o swoje zyski niż o zdrowie ludzi. Trudno się temu dziwić, słysząc, co znajduje się musach owocowych przeznaczonych dla dzieci.

Fundacja Pro-Test przebadała 10 popularnych musów owocowych w tubkach. W każdym wykryła pozostałości pestycydów. W najgorszym przypadku było ich siedem.

Wiele wykrytych substancji przekraczało normę stosowaną dla żywności przeznaczonej dla niemowląt i małych dzieci.

– Dziewięć musów z testu nie może nosić miana żywności dla małych dzieci. To brzmi paradoksalnie, biorąc pod uwagę fakt, że część producentów kieruje swoje musy właśnie do najmłodszych konsumentów, na co wskazują chociażby kolorowe opakowania z dziecięcymi postaciami – podkreśla Fundacja.

Po publikacji wyników testu zawrzało na profilach społecznościowych:

– Kupowałam musy w dobrej wierze, a teraz mam poczucie winy, że dawałam dziecku chemię!

26 razy ponad normę

Największą burzę wzbudziły wyniki testów kierowanych właśnie do dzieci: Kubusia oraz Hortex Leon i przyjaciele.

– W Kubusiu wykryliśmy: boskalid, cyprodynil, kaptan, pirymetanil, acetamipryd i spirotetramat – wylicza Pro-Test. – Co więcej, dwa z nich (kaptan i spirotetramat) przekraczały wspomnianą normę dotyczącą żywności specjalnego przeznaczenia dla niemowląt i małych dzieci. Gdyby ten mus był dla dzieci poniżej trzeciego roku życia, zawartość kaptanu przekraczałaby w nim normę aż 26-krotnie!

Hortex Leon i przyjaciele miał pozostałości czterech pestycydów: fenpropimorfu, kaptanu, acetamiprydu i spirotetramatu. Również w tym przypadku kaptan nie mieścił się w przytaczanej normie dotyczącej żywności dla małych dzieci.

Co jeść? Co podawać dzieciom? To pytanie po kolejnych tego typu odkryciach zadaje sobie coraz więcej konsumentów. Raport „Zaufanie do żywności – co myślą Polacy?” pokazał, że aż 7 na 10 respondentów postrzega producentów żywności jako nastawionych przede wszystkim na zysk. ©℗

Więcej na str. 3



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Bezpieczeństwo w Bydgoszczy

Przejazd kolejowy na Inwalidów ma nowy system zabezpieczeń

Zakończyły się prace przy automatyzacji przejazdu przy ulicach Inwalidów i Konduktorskiej. To jedno z najbardziej ruchliwych miejsc na mapie miasta, w którym krzyżują się arterie samochodowe i kolejowe. - Po zjeździe pociągu z miejsca przejazdowego otwierają się rogatki automatycznie i wyłącza się sygnalizacja - mówi Mirosław Lewandowski, naczelnik Sekcji Eksploatacji w Bydgoszczy Polskie Linie Kolejowe. PKP przypomina jednak, że to nie zwalnia kierowców z zachowania czujności. Z danych kolei wynika, że do 99 procent wypadków na przejazdach dochodzi właśnie z winy kierujących autami. **Więcej na str. 8**

eprasa.pl 5094aae0b0

BLISKI WSCHÓD

Potężny cios USA w irańską flotę tankowców. Teheran atakuje w Zatoce Perskiej

(GK)

Zaostrza się konflikt zbrojny Stanów Zjednoczonych z Iranem. Amerykanie zniszczyli pięć irańskich tankowców, a Teheran odpowiedział atakami rakietowymi na siły USA w Jordanii.

Centralne Dowództwo USA (CENTCOM) poinformowało w środę, że jego siły zniszczyły tankowce Kaviz, Charminar, Horizon 1 i Riesco w Zatoce Omańskiej oraz tankowiec Derya w pobliżu irańskiej wyspy Chark.

CENTCOM podało, że tankowce te stanowiły część wartej wiele miliardów dolarów irańskiej sieci handlu ropą, finansującej Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) i jego regionalnych sojuszników. Załogom nakazano opuszczenie statków przed uderzeniem, a żaden z amerykańskich żołnierzy nie odniósł obrażeń.

Według CENTCOM ataki te nastąpiły po dwóch nieudanych irańskich atakach rakietami balistycznymi na okręt wojenny Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych. Nastąpiły one zaledwie kilka dni po tym, jak Stany Zjednoczone poinformowały o zniszczeniu trzech innych irańskich tankowców po próbach ataków na amerykański lotniskowiec i niszczyciel.

Według władz jordańskich Iran zemścił się w nocy, wystrzeliwując 20 pocisków balistycznych w kierunku Jordanii. Jordańska obrona powietrzna przechwyciła 18 z nich, a dwa spadły na tereny niezamieszkane. Nie odnotowano ofiar.

IRGC ogłosił również, że zaatakował dwa amerykańskie okręty wojenne i osiem innych tankowców, powodując znaczne zniszczenia. Twierdzenia te nie zostały niezależnie zweryfikowane. Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej ostrzegł również załogi tankowców w portach Kuwejtu i Bahrajnu, aby ewakuowały się, co wzbudziło obawy przed dalszymi zakłóceniami w rejonie strategicznie ważnej cieśniny Ormuz. **(PAP)**



FOT. X/CENTCOM

Samolot startujący z pokładu amerykańskiego lotniskowca USS George H. W. Bush

FRANCJA

Kobiety wykluczone z pracy w czasie wizyty hinduskiej delegacji

(KS)

Władze Paryża zapowiedziały dochodzenie po tym, jak doszło do wykluczenia kobiet z pracy na Wieży Eiffla podczas wizyty hinduskiej religijnej delegacji, która miała miejsce w sobotę. Kobietom polecono „zejście z oczu".

W poniedziałek przez wiele godzin obiekt był zamknięty z powodu strajku pracowników protestujących przeciwko tej sytuacji. Ariel Weil, prezes spółki zarządzającej Wieżą Eiffla (SETE), powiedział, że uważa ten incydent za „ niedopuszczalny".

Do zdarzenia doszło w związku z wizytą organizacji Bochasanwasi Akshar Purushottam Swaminarayan Sanstha (BAPS), która określa się „wspólnotą opartą na wolontariacie" w ramach sekty Swaminarayan – odłamu hinduizmu.

Operator wieży - Eiffel Operating Company (SETE) – tłumaczył, że delegacja hinduska wnioskowała o zorganizowanie wizyty duchownego przyjezdnej grupy z ograniczeniem „kontaktów z kobietami". Prośba ta została zaakceptowana.

BAPS po nagłośnieniu sprawy wystosowała przeprosiny: „W żadnym momencie nikomu nie odmówiono wstępu na Wieżę Eiffla. Niemniej przepraszamy za przykrości czy niedogodności, jakie mogły wystąpić".

Mer stolicy Francji Emmanuel Gregoire napisał w serwisie X: „Równość kobiet i mężczyzn nie może kończyć się u stóp naszych zabytków". Z kolei francuska minister ds. równości, Aurore Bergé, oświadczyła, że równość płci „nie podlega negocjacjom ani zmianom". **(PAP)**

BRUKSELA

Sąd UE odrzucił skargi Budapesztu i Abramowicza

(AN)

Sąd Unii Europejskiej oddalił w środę skargę Węgier na decyzję UE dotyczącą wykorzystania nadzwyczajnych zysków z zamrożonych aktywów rosyjskiego banku centralnego na wsparcie Ukrainy w jej wojnie obronnej z Rosją.

Chodzi o dochody generowane przez zamrożone w UE aktywa banku centralnego Rosji. Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę państwa UE zamroziły ich znaczną część, a następnie zdecydowały o wykorzystaniu zysków generowanych przez te aktywa na rzecz Ukrainy.

Węgry w tej sprawie złożyły skargę do TSUE.

W wydanym w środę wyroku Sąd UE, ktory jest częścią TSUE, uznał, że co do zasady nie ma jurysdykcji w odniesieniu do przepisów dotyczących tzw. Wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (WPZiB) UE ani do aktów przyjmowanych na podstawie tych przepisów.

Sąd uznał również, że niniejsza sprawa nie jest objęta żadnym z wyjątków przewidzianych w traktatach, które pozwalają TSUE ingerować w tę dziedzinę.

W wyroku ocenił też, że zaskarżona decyzja „wiązała się z dokonaniem wyborów politycznych lub strategicznych w ramach WPZiB, ponieważ określała przeznaczenie i szczegółowy podział środków finansowych na finansowanie nabycia wyposażenia o charakterze wojskowym przeznaczonego dla Sił Zbrojnych Ukrainy".

Od czasu unieruchomienia rosyjskie aktywa wygenerowały łącznie około 8 miliardów euro zysków.



FOT. GETTY IMAGES

Skarga Węgier do unijnego sądu dotyczyła dochodów generowanych przez zamrożone w UE aktywa banku centralnego Rosji

W grudniu 2025 roku państwa członkowskie zdecydowały również o trwałym zakazie przekazywania zamrożonych aktywów rosyjskiego banku centralnego z powrotem do Rosji.

Pod koniec sierpnia ministrowie spraw zagranicznych Polski, Hiszpanii, Holandii i Szwecji zaapelowali, by Unia Europejska powróciła do kwestii użycia samych zamrożonych aktywów rosyjskich na rzecz dalszego wsparcia Ukrainy.

Decyzja w sprawie Abramowicza

Sąd Unii Europejskiej w środę oddalił również skargę rosyjskiego oligarchy Romana Abramowicza na przedłużenie unijnych sankcji nałożonych na niego w związku z agresją Rosji na Ukrainę.

Abramowicz, posiadający obywatelstwa rosyjskie, izraelskie i portugalskie, jest m.in. głównym akcjonariuszem spółki Jewraz (Evraz) – jednej z największych grup działających w Rosji w sektorach hutnictwa i wydobycia węgla. Ma również udziały w spółce Norylski Nikiel – jednym z czołowych światowych producentów palladu i znaczącym producencie niklu.

Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę UE nałożyła na Abramowicza sankcje obejmujące m.in. zamrożenie jego aktywów oraz zakaz wjazdu do Unii i przejazdu przez jej terytorium.

Abramowicz zaskarżył decyzję o umieszczeniu jego nazwiska na unijnej liście sankcyjnej, a następnie także kolejne postanowienia o przedłużeniu obowiązywania restrykcji. Sąd uznał, że sankcje są zgodne z prawem UE, w tym z Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej. W konsekwencji oddalił skargę Abramowicza w całości. **(PAP)**

ROSJA

Relikwie kniazia Dymitra Dońskiego wysłane na front

(GK)

Na front na Ukrainie wysłano cząstkę relikwii wielkiego księcia moskiewskiego Dymitra Dońskiego w celu „duchowego wzmocnienia żołnierzy".

Zgodnie z komunikatem synodalnego wydziału Patriarchatu Moskiewskiego ds. współpracy z siłami zbrojnymi i organami ścigania relikwiarz z cząstką prawej ręki wielkiego księcia „jest w drodze na linię frontu".

„Święty wódz udaje się tam, gdzie dziś rozstrzyga się los Ojczyzny, aby w niewidzialny sposób stanąć w jednym szeregu bojowym z naszymi obrońcami" – cytuje oświadczenie Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej agencja RIA Nowosti.

Wcześniej we wtorek relikwiarz z relikwiami Dymitra Dońskiego, który odniósł zwycięstwo w bitwie na Kulikowym Polu w 1380 roku, został dostarczony do świątyni w kompleksie pamięci Saur-Mogiła znajdującym się na terenie tzw. Donieckiej Republiki Ludowej – poinformowało Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej.

– Zarówno nasi żołnierze, jak i ludzie mieszkający na Donbasie potrzebują wsparcia z góry, potrzebują Bożej pomocy i błogosławieństwa naszych świętych. Dlatego jest to głęboko symboliczne i ważne – powiedział metropolita doniecki i mariupolski Władimir.

Rosyjska Cerkiew Prawosławna ogłosiła w sierpniu odnalezienie relikwii pogromcy Ordy na Kulikowym Polu. Odkryto je podczas prac konserwatorskich na Kremlu. **(PAP)**

eprasa.pl 5094aae0b0

BEZPIECZEŃSTWO

Przejazd kolejowy na ulicy Inwalidów ma nowy system zabezpieczeń. Nie zastępuje rozsądku!

Maciej Czerniak

Zakończyły się prace przy automatyzacji przejazdu przy ulicach Inwalidów i Konduktorskiej w Bydgoszczy. PKP przypomina jednak, że to nie zwalnia kierowców z zachowania czujności. Z danych kolei wynika, że do 99 proc. wypadków na przejazdach dochodzi właśnie z winy kierujących autami.



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

To jedno z najbardziej ruchliwych miejsc na mapie Bydgoszczy, w którym krzyżują się arterie samochodowe i kolejowe

W czasie kilku minut konferencji prasowej zorganizowanej w terenie, obok przejazdu kolejowego przy skrzyżowaniu Inwalidów, Konduktorskiej i przelotu w kierunku Fordońskiej w Bydgoszczy, przez torowisko przejechało kilkanaście samochodów i dwa pociągi.

To jedno z najbardziej ruchliwych miejsc na mapie Bydgoszczy, w którym krzyżują się arterie samochodowe i kolejowe. PKP PLK informuje, że przejazd właśnie został zmodernizowany. Opuszczanie i unoszenie rogatek odbywa się w pełni automatycznie.

- Teraz jest to przejazd kategorii B, kiedyś był kategorii A. Zmiana polega to na tym, że urządzenia uruchamiane przez pociąg automatycznie zamykają przejazd w sposób bezpieczny - mówił Mirosław Lewandowski, naczelnik Sekcji Eksploatacji w Bydgoszczy Polskie Linie Kolejowe podczas briefingu prasowego, który odbył się w czwartek. Jak zaznaczył, automatyzacja nie tylko zwiększa bezpieczeństwo, ale skraca czas oczekiwania przed rogatkami dla użytkowników drogi.

- Po zjeździe pociągu z miejsca przejazdowego otwierają się rogatki automatycznie i wyłącza się sygnalizacja - dodaje Lewandowski.

Akcja informacyjna o bezpieczeństwie

Fakt, że przejazd został zmodernizowany, nie zwalnia jednak kierowców z zachowania szczególnej ostrożności. PKP zorganizowało specjalną akcję, która ma uczulić na zagrożenia, z jakimi wiąże się brak czujności w podobnych miejscach.

- Przez całe wakacje organizowaliśmy akcję Bezpieczny Piątek. W kilkudziesięciu lokalizacjach w całym kraju były rozdawane ulotki, materiały edukacyjne dla kierowców, rowerzystów, dla pieszych, przypominające o tym, jakie są podstawowe zasady bezpieczeństwa na przejazdach kolejowo-drogowych - mówił Przemysław Zieliński, rzecznik prasowy PKP PLK. - Wsparciem w naszych działaniach były patrole Straży Ochrony Kolei.

Zaznaczył, że bezpieczeństwo na przejazdach to jeden z priorytetów Polskich Linii Kolejowych:

- W tym celu modernizujemy przejazdy, ale także budujemy skrzyżowania bezkolizyjne. Szkolimy naszych pracowników odpowiedzialnych za kwestie bezpieczeństwa na przejazdach.

Od 2005 roku trwa też akcja społeczna Bezpieczny Przejazd. W jej ramach odbywają się akcje prewencyjne oraz spotkania edukacyjne w szkołach i przedszkolach, czy też warsztaty dla instruktorów i egzaminatorów nauki jazdy.

Żółta Naklejka PLK z numerami ratującymi życie

- Już teraz na każdym przejeździe kolejowo-drogowym znajdują się minimum dwie takie naklejki umieszczone na odwrocie czy za świętego Andrzeja lub na napędzie rogatki - mówił Mirosław Lewandowski. - Na niej możemy znaleźć numer skrzyżowania, numer alarmowy i numer, pod który należy zgłosić awarię. Każdy użytkownik, który zablokuje się na przejeździe kolejowo-drogowym, musi niezwłocznie powiadomić służby dzwoniąc na numer alarmowy 112 w celu wstrzymania ruchu. A tym samym ratowania życia.

W przypadku innych awarii, takich, które „mogą poczekać" należy dać znać odpowiedni służbom kolejowym pod numerami podanymi na naklejce.

Do tej pory odnotowano ponad 58 tysięcy reakcji z wykorzystaniem wspomnianych numerów. Ponad 4 tysiące trzysta razy wprowadzono ograniczenia prędkości i polecenie ostrożnej jazdy maszynistom, a w ponad 1,8 tys. przypadkach, by uniknąć wypadku, wstrzymano ruch pociągów.

Z kolejowych statystyk wynika, że za 99 proc. niebezpiecznych zdarzeń na przejazdach odpowiedzialni są kierowcy. - To najczęściej efekt brawury, nieuwagi, pośpiechu, jazdy na pamięć - podkreśla Zieliński.

Czasami lepiej nawet wyłamać szlaban

Jakie są najważniejsze i najczęściej popełniane błędy kierowców, które mogę kosztować życie? O tym mówił inspektor Mateusz Przybył ze Straży Ochrony Kolei. Wyliczał, że najczęściej dochodzi do ignorowania znaku stop, czerwonych świateł na przejeździe kolejowym, omijania pół rogatek lub też wjeżdżania na przejazd kolejowy, kiedy rogatki nie zostały opuszczone.

- Należy pamiętać, że zbliżając się do przejazdu kolejowo-drogowego to pociąg ma zawsze pierwszeństwo i zachowajmy szczególną ostrożność. Pamiętajmy, że przejeżdżający pociąg ma pierwszeństwo, a w sytuacji kryzysowej wystarczy nawet niewielka siła nacisku samochodem na bezpiecznik drąga rogatki, aby ten został wyłamany i kierowca mógł bezpiecznie opuścić przejazd kolejowy - mówił insp. Mateusz Przybył. ©℗

BEZPIECZEŃSTWO

Odnowiona siedziba i nowy samochód OSP w Dąbrowie Chełmińskiej

Adam Szczęśniak

Samorząd województwa kujawsko-pomorskiego od lat mocno wspiera straż pożarną. Właśnie otwarto odnowioną siedzibę Ochotniczej Straży Pożarnej w Dąbrowie Chełmińskiej w powiecie bydgoskim. Jednostka wzbogaciła się także o nowy samochód.

- Wspieramy rozbudowę nowej infrastruktury jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, ale też jednostek Państwowej Straży Pożarnej w regionie. W budowie z naszym wsparciem jest 100 takich inwestycji - mówi marszałek Piotr Całbecki.

- Od lat doposażamy strażaków - od drobnego sprzętu po ciężkie samochody gaśnicze. Już przekazaliśmy ponad 100 takich pojazdów, a kolejne trafiają do jednostek. Cieszę się, że możemy wspierać strażaków, w tym ochotników, te wspaniałe druhny i druhów tworzącym od dziesięcioleci wspólnotę służącą społeczeństwo i solidaryzującą się z potrzebującymi. Druhowie pełnią służbę społecznie kosztem swojego wolnego czasu. Jesteśmy im wszyscy wdzięczni i szczególnie w tych trudnych czasach, niepewnych trzeba wzmacniać tą formację - dodaje Piotr Całbecki.



FOT. MIKOŁAJ KURAŚ DLA UMWKP

Przecięcie wstęgi do odnowionej siedziby OSP

W sobotę w siedzibie OSP w Dąbrowie Chełmińskiej odbyła się uroczysta zbiórka z okazji otwarcia budynku OSP po rozbudowie i przekazania nowego samochodu operacyjnego.

Podczas uroczystości wyróżnieni zostali członkowie OSP szczególnie zaangażowani w rozbudowę. Od zaprzyjaźnionej firmy Wojtserw z Dąbrowy Chełm. OSP otrzymała też fabrycznie nowy agregat prądotwórczy ze stabilizacją napięcia.

Dodajmy, że prace objęły budowę nowych boksów garażowych oraz modernizację istniejących garaży, w tym przebudowę więźby dachowej, remont elewacji i podniesienie posadzek.

Inwestycja pochłonęła blisko 850 tys. zł, z czego 400 tys. zł pochodziło z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027, reszta to pieniądze gminy i 20 tys. zł własnych OSP. W przypadku zakupu pojazdu koszt wyniósł 232 tys. zł, z czego 150 tys. zł stanowiła dotacja z UM, 50 tys. zł z budżetu gminy, 10 tys zł ze Starostwa Powiatowego, a ponad 21 tys. zł to środki własne OSP.

W wydarzeniu udział wzięli także inni goście: st. bryg. Rafał Świechowicz, komendant wojewódzki PSP, druh Jarosław Herbowski - prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP, st. bryg. Tomasz Czajka, komendant miejski PSP w Bydgoszczy, radna powiatowa Mariola Górecka, druh Mariusz Kozdroń, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP, Radosław Ciechacki, wójt gminy Dąbrowa Chełm., Mariusz Buliński, zastępca wójta, Ryszard Kaczor, przewodniczący Rady Gminy wraz z radnymi, Dorota Kraska-Wadych, sekretarz gminy, Żaneta Piotrowska, skarbnik gminy, Zdzisława Zembrzuska, sołtys Dąbrowy Chełm., ksiądz kapelan Piotr Sacha oraz ksiądz proboszcz Marcin Furman, a także przedstawiciele firm wspierających jednostkę: Ajab Bramy Wałdowo Królewskie, Firma Budowlana Gratkowski z Andrzejem Gratkowskim, firma Wojtserw Zdzisława i Wojciecha Zembrzuscy, firma Oknovid z Dąbrowy Chełmińskiej. ©℗

eprasa.pl 5094aae0b0

INWESTYCJE

Ambitne plany nowego właściciela „Wiatraka”. Będzie dzienny dom opieki dla seniorów

Maciej Czerniak

Przedstawiciele spółki JP2 „Wiatrak”, która kupiła wystawiony na sprzedaż budynek przy Bołtucia 7 w Fordonie, mówią, że nie planują rewolucji. „Zależy nam przede wszystkim na zachowaniu jego dotychczasowego, wielofunkcyjnego charakteru” - zapewnia inwestor.



FOT. MACIEJ CZERNIAK

„Wiatrak” ma mieć drugie życie. Nowy inwestor chce zachować główny charakter działalności, z jaką od lat kojarzą to miejsce mieszkańcy Fordonu

Wracamy do sprawy sprzedaży Domu Jubileuszowego im. Jana Pawła II w bydgoskim Fordonie. Przypomnijmy, że oferta zbycia nieruchomości pojawiła się na rynku już w ubiegłym roku, kilka miesięcy po alarmujących doniesieniach na temat trudnej sytuacji finansowej Fundacji „Wiatrak”.

Zaczęło się od kłopotów dawnego zarządu fundacji

Od stycznia ubiegłego roku, kiedy to pojawiły się pierwsze sygnały o problemach z płynnością finansową organizacji, do ogłoszenia o chęci sprzedaży domu, zmienił się też zarząd samej fundacji. Odszedł dotychczasowy prezes, a instytucją zarządza obecnie Mateusz Posłuszny.

Przez ostatni rok sukcesywnie wygaszano kolejne działalności „Wiatraka”. Fundacja zawiesiła również działalność w mediach społecznościowych, gdzie wcześniej intensywnie informowano o wydarzeniach organizowanych w ośrodku przy ulicy Bołtucia 7.

Ostatecznie, pod koniec sierpnia tego roku nieruchomość, która była rozpoznawalnym również poza Fordonem centrum życia kulturalnego i inicjatyw charytatywnych, przeszła w ręce nowego właściciela. Tym samym zarząd fundacji uwolnił się od kolosalnych kosztów, związanych z utrzymaniem budynku. Warto też przypomnieć, że oferta sprzedaży opiewała na 12,5 mln zł.

Jak ustaliliśmy, nowym właścicielem jest zawiązana w maju tego roku spółka JP2 Wiatrak, prowadzona przez Annę Abramczyk. Kilka dni temu, po krótkiej rozmowie z przedstawicielem spółki, informowaliśmy, że inwestor zamierza podtrzymać główne działalności, które miały miejsce w Domu Jubileuszowym. Znamy już szczegóły planów, jakie spółka wiąże z tym miejscem.

Zależy nam przede wszystkim na tym, aby Wiatrak nadal był ważnym miejscem na mapie Fordonu - otwartym na mieszkańców i odpowiadającym na potrzeby lokalnej społeczności

Zostaje restauracja, sala kinowa, pomoc seniorom

- W budynku w Fordonie nie planujemy wielkiej rewolucji. Zależy nam przede wszystkim na zachowaniu jego dotychczasowego, wielofunkcyjnego charakteru, a jednocześnie chcemy stopniowo rozwijać ofertę i przywracać do życia te części obiektu, które od dłuższego czasu nie były wykorzystywane - mówi Jacek Wanczura, przedstawiciel firmy JP2 Wiatrak, członek zarządu.

Jak wyjaśnia, działająca w Domu Jubileuszowym restauracja będzie nadal funkcjonowała. Obecnie poszukiwany jest najemca.

- Istotną zmianą będzie natomiast pojawienie się nowego, dużego operatora siłowni, który przejmie i rozwinie część sportowo-rekreacyjną budynku. W ramach tej przestrzeni planowane jest również uruchomienie strefy SPA, dzięki czemu oferta obiektu zostanie poszerzona o funkcje związane z wypoczynkiem i regeneracją - dodaje Wanczura.

Pozostanie również dotychczasowa sala kinowo-teatralna, nowy właściciel chce „nieco zmienić jej charakter”. Ma być w większym stopniu wykorzystywana jako przestrzeń szkoleniowa, konferencyjna i edukacyjna.

- Bardzo ważnym nowym elementem działalności „Wiatraka” będzie dzienny dom opieki dla seniorów, który zgodnie z planem ma rozpocząć działalność już od września. Chcemy, aby „Wiatrak” był miejscem otwartym dla różnych pokoleń i odpowiadał na realne potrzeby mieszkańców Fordonu - zaznacza Jacek Wanczura. - Uruchomimy również nieczynny od dłuższego czasu plac zabaw dla dzieci. Zależy nam na ponownym udostępnieniu tej przestrzeni najmłodszym i ich rodzicom, tak aby „Wiatrak” ponownie stał się miejscem, w którym mogą spotykać się całe rodziny.

Bez zmian pozostaje również gabinet psychologiczny. Ostatnia kondygnacja budynku zostanie natomiast przeznaczona przede wszystkim na powierzchnie biurowe.

Utrzymana ma zostać także dotychczasowa część przeznaczona na krótkoterminowy najem pokoi.

- Nie chcemy zmieniać „Wiatraka” nie do poznania - mówi Wanczura. - Chcemy wykorzystać to, co już kiedyś funkcjonowało, przywrócić do życia niewykorzystywane przestrzenie i wprowadzić kilka nowych funkcji. Docelowo „Wiatrak” ma być żywym, wielofunkcyjnym miejscem łączącym gastronomię, sport i rekreację, SPA, opiekę nad seniorami, ofertę dla dzieci i rodzin, edukację i szkolenia, usługi, biura oraz krótkoterminowy najem pokoi.

„Zależy nam przede wszystkim na tym, aby Wiatrak nadal był ważnym i rozpoznawalnym miejscem na mapie Fordonu – otwartym na mieszkańców i odpowiadającym na potrzeby lokalnej społeczności” - czytamy w oświadczeniu spółki przesłanym redakcji.

Jak można przeczytać na stronie stowarzyszenia: „narodziny „Wiatraka” miały miejsce 1 lipca 1995 roku. Początkowo funkcjonował on jako Centrum Kultury Katolickiej i był przyparafialną niepubliczną placówką oświatową. Od roku 2003 działalność „Wiatraka” rozszerzyła się o fundację i została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego.

Dom Jubileuszowy Jana Pawła II Fundacji „Wiatrak” został oficjalnie oddany do użytku 8 grudnia 2015 roku.

©℗

INWESTYCJE

Odświeżono zielony zakątek nad Balatonem

Maciej Czerniak

Ulubione miejsce spacerowiczów na Bartodziejach zyskało nowy wygląd.

Balaton to jeziorko, wokół którego koncentrują się rekreacyjne aktywności mieszkańców Bartodziejów. W wakacje część terenu położona nad brzegiem glinianki była ogrodzona i trwały tam prace ziemne. Inwestycja wreszcie się zakończyła.

W tej części parku pojawiły się jedno- i dwuosobowe leżaki oraz szerokie ławki bez oparcia.

Całość zostanie uzupełniona nowymi nasadzeniami - zaplanowano drzewa o czerwonobordowych liściach, krzewy, trawy ozdobne oraz różowe krwawnice. Teren wzbogaci także nowy trawnik z rolki - informowało miasto jeszcze przed rozpoczęciem prac. W ramach inwestycji powstała też dodatkowa ścieżka biegnąca wzdłuż zbiornika. Od strony Klubu Sportowego Zjednoczeni wytyczono nową alejkę prowadzącą do Balatonu, która ułatwi wodowanie żaglówek.

Warto dodać, że wcześniej zrealizowano tam m.in. projekt „Bartodzieje na sportowo”, w ramach którego powstały skatepark, wielofunkcyjne boiska, boisko do siatkówki plażowej z ogrodzeniem i piłkochwytami oraz urządzenia do aktywności fizycznej. Zbudowano też miasteczko rowerowe, ścieżkę zdrowia, a wiele alejek zyskało nowe nawierzchnie i oświetlenie. Był również pomysł, by nad jeziorkiem przywrócić możliwość pływania i kąpieli. W końcu wcześniej przez dekady działało tu kąpielisko. Pomysł upadł jednak już w 2021 r., a przeciwni byli sami mieszkańcy. W konsultacjach społecznych ich zdania były podzielone. Niektórym pomysł się podobał, inni zwracali uwagę, że już obecnie w okolicy trudno o miejsca parkingowe, a ruch znacznie by się zwiększył. ©℗

AUTOREKLAMA

strefa AGRO

Grunt to biznes. strefaagro.pl

REKLAMA 0011579978

Burmistrz Miasta Chojnice

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro); na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.miastochojnice.pl/, zostały zamieszczone wykazy nieruchomości miejskich przeznaczonych do: 1) sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, zamianę 2) oddania w najem, dzierżawę lub użyczenie. Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

eprasa.pl 5094aae0b0

KONTROWERSJE

Mieszkańcy bloku przy Pomorskiej nie mieli dostępu do bezpieczników na klatce

Maciej Czerniak

Spółdzielnia przeprowadziła remont w klatkach schodowych bloku na Londynku, ale mieszkańcy zwrócili się do naszej redakcji w związku z nieoczekiwanym problemem. Chodzi o dostęp do skrzynek z bezpiecznikami elektrycznymi. BSM zapewnia, że problem zostanie rozwiązany.

Lokatorzy bloku o numeracji 80-86 przy ulicy Pomorskiej na bydgoskim Londynku alarmują, że spółdzielnia odmawia im dostępu do bezpieczników energii elektrycznej na klatkach schodowych.

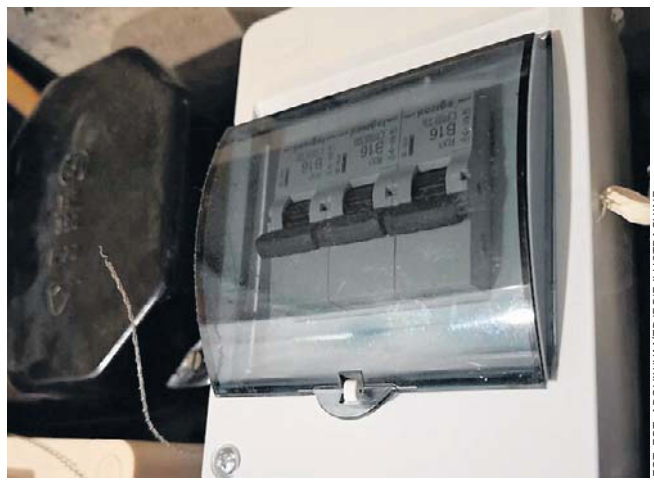
- W ubiegłym roku robiono u nas duży remont klatek, wszystkie zostały odnowione i faktycznie estetyka poprawiła się ogromnie - mówi pani Katarzyna, mieszkanka bloku. - Jest jednak problem, z którym nie możemy sobie poradzić.

Elektryk: Nie może pani sama włączyć bezpiecznika?!

Jak opowiada, niedawno wystąpiła awaria sieci elektrycznej. Przypuszczała początkowo, że może chodzić o instalację w jej mieszkaniu. Jednak okazało się, że uruchomił się bezpiecznik na klatce schodowej.

- Zadzwoniłam do elektryka i opowiedziałam mu o sytuacji, a on pytał, czy użyłam przełącznika na automatycznym bezpieczniku na klatce schodowej. A my, lokatorzy nie mamy do nich dostępu! Elektryk dziwił się, jak to możliwe - wyjaśnia pani Katarzyna.

W ramach remontu na klatkach schodowych zamontowano szafki osłaniające bezpieczniki.



FOT. FOT. ARCHIWUM/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Spółdzielnia mieszkaniowa zapewnia, że lokatorzy otrzymają klucze do skrzynek z urządzeniami

Mieszkanka twierdzi, że zwróciła się do Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zarządcy bloku, z prośbą o udostępnienie kluczyka, który umożliwiłby jej dostęp do bezpiecznika.

Kobieta twierdzi, że usłyszała od pracownicy spółdzielni, że ta nie widzi „podstawy prawnej" do użyczenia lokatorce kluczyka do skrzynek na klatce.

Inni lokatorzy również są zszokowani i oburzeni takim stawianiem sprawy. Jak informują, w efekcie remontu zasłonięto również zawory gazowe.

- To jakiś absurd. Za każdym razem teraz musimy się wykłócać ze spółdzielnią o możliwość zrobienia, na przykład kliknięcia przełącznika na bezpieczniku? Przecież to śmieszne.

Spółdzielnia: Mieszkańcy dostaną kluczyki

Skontaktowaliśmy się z Bydgoską Spółdzielnią Mieszkaniową. Pracownik spółdzielni najpierw tłumaczył, że w razie awarii instytucja służy pomocą, że ma własnych specjalistów, którzy w każdej chwili mogą interweniować w związku z problemami zgłaszanymi przez mieszkańców. Zapowiedział jednak, że sprawa zgłoszenia z ulicy Pomorskiej zostanie sprawdzona.

Kilkanaście minut po pierwszej rozmowie do redakcji zadzwonił Jakub Płuciennik, z Administracji Osiedla Śródmieście BSM:

- Faktycznie, zgłaszano nam brak dostępu do bezpieczników na klatce schodowej. Wynikało to z faktu, że dochodziło tam do dewastacji. Mieszkańcy dostęp powinni jednak otrzymać.

Pytamy, w jaki sposób BSM zamierza zareagować w tej sytuacji? Jak ta procedura ma się technicznie odbyć? Czy mieszkańcom klucze po prostu zostaną wręczone przez spółdzielnię?

- Tak, mieszkańcy otrzymają od nas kluczyki do szafek z bezpiecznikami - słyszymy w BSM.

Nadmienić warto, że nie chodzi o klucze patentowe, tylko standardowe, produkowane masowo do szafek elektrycznych. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 5094aae0b0

SPORT

Siatkówka. Polska meczem z Portugalią rozpoczyna mistrzostwa Europy mężczyzn. Spotkanie w czwartek o godz. 15. Transmisja w Polsacie, Polsacie Sport 1 i Polsacie Sport Extra 2

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni i kibice napędzają Betclic 2. Ligę w telewizji i na trybunach

Za nami jedna trzecia rundy jesiennej w Betclic 2. Lidze. Bardzo pozytywnie i to nie tylko sportowo prezentuje się w niej Zawisza Bydgoszcz. Beniaminek mocno zaznacza swoją pozycję

Dariusz Knopik

Bydgoszczanie to nowicjusz na trzecim poziomie rozgrywkowym. Długo się do niego dobijali, bo w 3. Lidze spędzili aż pięć sezonów. Wszystkim marzył się awans, bo tylko on gwarantował rozwój. Udało się to spełnić i dołączyć do Betclic 2. Ligi.

Jeszcze w czasach, gdy niebiesko-czarni występowali w 3. Lidze wielokrotnie pisaliśmy, że awans to będzie koło zamachowe dla całego klubu. Pisaliśmy, że zawiszanom będzie się łatwiej grało o poziom wyżej, że poprawi się frekwencja na trybunach, że mecze bydgoskiego zespołu często będą prezentowane w telewizjach, że łatwiej powinno się pozyskiwać sponsorów...

Sportowo... na plus

A jak to wygląda po siedmiu kolejkach? Zawisza w tabeli zajmuje czwartą lokatę z dorobkiem 14 punktów i traci do prowadzącego Znicza Pruszków dwa „oczka". Podopieczni Adriana Stawskiego mają swój styl oparty na posiadaniu piłki i grze ofensywnej. Widać, że zespół rośnie z każdym kolejnym meczem. I można powiedzieć, że beniaminkiem jest tylko z nazwy. Siłą zespołu są nie tylko indywidualności, ale także głębia składu. Zmiennicy wchodząc na boisko nie tylko utrzymują jakość grym, ale ją jeszcze podwyższają. Trener



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Zawisza Bydgoszcz staje się coraz bardziej znaczącym graczem w Betclic 2. Lidze pod każdym względem

Stawski wraz ze swoim sztabem mają przygotowane bardzo różne warianty i dobrze reagują na boiskowe wydarzenia. Wszystko rozwija się w dobrym kierunku i chyba można być spokojnym o postawę zespołu w kolejnej części rundy jesiennej.

Frekwencyjnie... w górę

W 3. Lidze na mecze Zawiszy chodziła grupa najbardziej zagorzałych fanów niebiesko-czarnych. Liczba fanów nie przekraczała tysiąca osób. Były wyjątki, choćby derby z Elaną Toruń czy końcówka poprzedniego sezonu kiedy zawiszanie walczyli o awans. Wtedy na trybunach pojawiało się kilka tysięcy osób.

O tym, że w Bydgoszczy i całym regionie - bo Zawisza ma swoich fanów w całym województwie - jest głód na futbol na wysokim poziomie świadczyła frekwencja podczas meczów pucharowych z Wisłą Kraków, Chojniczanką Chojnice czy Górnikiem Zabrze.

W Betclic 2. Lidze zaczęło się od niespełna trzech tysięcy widzów, ale już na ostatnim meczu domowym z rezerwami Legii Warszawa było prawie o tysiąc osób więcej na trybunach.

W klubie z Gdańskiej marzy się pobicie rekordu frekwencji, który należy do Sandecji Nowy Sącz i wynosi ponad osiem tysięcy. Pierwsza próba ma nastąpić podczas derbów z Olimpią Grudziądz, zaplanowanych na 4 października. Klub planuje specjalne akcje promocyjne, by zachęcić do przyjścia na stadion.

Telewizyjnie... wielki postęp

Pierwszy mecz Zawiszy w Betclic 2. Lidze z Sokołem Kleczew nie był transmitowany, ale kolejne już tak. Bydgoszczanie stali się regularnym gościem w ramówce i notują w niej wielki postęp. TVP Sport, która ma prawa do pokazywania rozgrywek czyni to na różnych antenach. Bydgoski zespół jest gwarantem dobrej oglądalności i rośnie w rankingach. Świadczy o tym choćby fakt, że dwa październikowe mecze niebiesko-czarnych z Olimpią i Zniczem Pruszków będą pokazywane w TVP 3 czyli paśmie regionalnym, tak więc będą dostępne dla jeszcze większej rzeszy telewidzów.

To wszystko sprawia, że dzięki Zawiszy rośnie cała Betclic 2. Liga stając się coraz bardziej łakomym kąskiem na każdym polu. Oby tak dalej... ©℗

ŻUŻEL

Kontrakt czeka! Kibice nie chcą drużyny bez Bloedorna

Joachim Przybył

Norick Bloedorn zasłużenie został wybrany przez kibiców najlepszym zawodnikiem pierwszej rundy półfinałów PGE Ekstraligi.

Nie byłoby niespodziewanego zwycięstwa Pres w Lublinie bez fenomenalnej jazdy Niemca, który wygrał dwa kluczowe wyścigi w końcówce i punktowo był trzecim zawodnikiem drużyny, zaraz za Mikkelem Michelsenem i Emilem Sajfutdinowem.

- Lubię ten tor, od razu to czułem, to klasyczny, niemiecki tor w starym stylu. Wiedziałem, że mam szansę na dobry rezultat. Wystartowałem świetnie w pierwszym biegu. Potem wprowadziliśmy drobną zmianę i po prostu starałem się jechać swoje. Praca sprzęgła była bez zarzutu, było to świetne uczucie - opowiadał Bloedorn po meczu.

Ten mecz jest symbolem przemiany, jaką przeszedł Bloedorn w trakcie sezonu. Początkowo potrafił zaskakiwać na Motoarenie. W pierwszej rundzie wywalczył raptem 4 punkty na wyjazdach, w meczach rewanżowych już 16. W Lublinie wiosną pojawił się na torze dwa razy i nie pokonał nikogo z gospodarzy. - Wiele rzeczy zmieniło się od tego czasu. Na początku towarzyszył mi stres, ale teraz mam już za sobą pełny sezon. Dzięki temu wiem, czego się spodziewać i jak oceniać warunki na torze, znam lepiej ten obiekt i rywali w ekstralidze - mówi Bloedorn.

Wiemy, że kontrakt Bloedorna się kończy, wiemy, że torunianie mają już w szufladzie kontrakt na dwa kolejne lata z Mathiasem Pollestadem. Kibice nie chcą słyszeć o wymianie zawodnika na pozycji U24. Statystycznie wciąż nieco lepszy w PGE Ekstralidze jest Norweg, ale on konsekwentnie idzie w dół i ma problemy, w ostatnich dwóch ważnych meczach Stali uzbierał w sumie 7 punktów.

Norick Bloedorn ma już ofertę kontraktu na kolejny sezon w Toruniu, oficjalnie przyznał to Adam Krużyński. Nie ma pomysłu, aby w przyszłym roku obaj żużlowcy konkurowali o miejsce w trakcie całego sezonu. Założenie w klubie jest takie: obaj zaczynają przygotowania z „Aniołami", ale jeszcze przed pierwszym meczem sezonu 2027 jeden zostanie wypożyczony do innego klubu.

KRÓTKO

Koszykówka

Derby na otwarcie memoriału w Toruniu

Trzy drużyny Basket Ligi Kobiet zobaczą kibice w Arenie Toruń.
Od czwartku do soboty w XII Memoriale Stanisława Łęgowskiego będą rywalizować Energa Toruń, Artego Bydgoszcz i Polonia Warszawa. Dla torunianek to będą pierwsze testy przed sezonem, Artego ma na koncie już dwa przegrane sparingi z Politechniką Poznań. Oprócz meczów drużyn rywalizujących na co dzień na parkietach BLK, zagrają także swoje mecze zespoły rezerw klubów z naszego województwa. W hali Spożywczaka przy ul. Grunwadzkiej w sobotę o 17.00 Basket II Bydgoszcz zagra z AZS Politechniką Warszawa, a w niedzielę w południe ze stołecznym zespołem zmierzą się młode Katarzynki.

TERMINARZ

Czwartek, godz. 18:00: Energa Toruń - Artego Bydgoszcz
Piątek, godz. 17:30: Polonia Warszawa - Artego Bydgoszcz
Sobota, godz. 11:00: Energa Toruń - SKK Polonia Warszawa

JP

Siatkówka

Sokolanki są już po pierwszych meczach

Sokół & Hagric Mogilno, przygotowujący się do nowego sezonu w Tauron Lidze Kobiet rozegrał dwa sparingi z Budowlanymi Łódź. Pierwszy mecz rozgrywany w Łodzi był rozgrywany w nietypowym formacie sześciu setów do 15 punktów. Sokolanki przegrały 2:4. W rewanżu rozgrywanym w Mogilnie był remis 2:2. Kolejnym rywalem będzie MKS Kalisz. Potem turniej w Wieliczce i przed samą ligą ostatni sprawdzian z Pałacem Metalkasem Bydgoszcz

DK

Piłka nożna

Czas na trzecią odsłonę w Lidze Mistrzów

Pierwsza kolejka Ligi Mistrzów rozłożona jest wyjątkowo na trzy dni. W czwartek zaprezentuje się ostatnich dwanaście zespołów z elity. Oto program gier - godz. 18.45: Fenerbahce Stambuł - AS Roma (Canal+ Extra 2), PSV Eindhoven - Szachtar Donieck (Canal+ Extra 3); godz. 21: Manchester United - Sabah Baku (Canal+ Extra 1), Bayern Monachium - Bodo/Glimt (Canal+ Extra 2), Como - RB Lipsk (Canal+ Extra 3), Slavia Praga - RC Lens (Canal+ 360), Multiliga (Canal+ Extra 4).

DK

eprasa.pl 5094aae0b0